

PISMO REHABILITACYJNO-GOSPODARCZE

Ukazuje się od 1989 r.

STYCZEŃ-LUTY 2006

Nr 1-2 (192-193)

[www.naszespawy.com.pl](http://www.naszespawy.com.pl)

ISSN 1231-7535

# NASZE SPRAWY



**Debata społeczna..... s. 3, 10-13**

Zgodnie z zapewnieniami ministra Pawła Wypycha, przy tworzeniu założeń nowej ustawy o rehabilitacji będziemy mieli do czynienia z nową jakością konsultacji.

Nie potwierdza tego projekt nowelizacji ustawy przedstawiony przez resort...

**Statuetki PFRON ..... s. 6**

Zakończenie pierwszej „pięciolatki” programu „Partner” było okazją do wyróżnienia przez PFRON najaktywniejszych organizacji pozarządowych

**Stanowiska KRAZON..... s. 13**

W lutym Krajowa Rada Zatrudnienia stanowczo sprzeciwiła się jakiegokolwiek doraźnej nowelizacji ustawy o rehabilitacji. Opinia ta znalazła pełne potwierdzenie w stanowisku z 2 marca, w którym ponadto wskazuje się na poważne zagrożenia dla stabilności systemu, które wnosi projekt noweli

**Projekt ZORON ..... s. 14**

Znany już Czytelnikom „NS” projekt ZORON to jeden z wielu realizowanych projektów aktywizacji zawodowej i poszerzenia rynku pracy dla osób niepełnosprawnych, które prezentujemy w tym numerze

**Na skrzydłach Żurawia ..... s. 32**

To pierwsza z prezentacji systemu ćwiczeń qigong, którą przedstawiamy w nowym cyklu promowania zdrowego stylu życia i profilaktyki

**Twórcownia to miejsce i idea ..... s. 44**

Tę nieformalną grupę twórców, którą „przytuliła” Biblioteka Śląska łączą „demon fermentu twórczego”, a wszyscy twórcownicy są wzajemnymi przewodnikami

**Mistrzostwa i nominacje ..... s. 46**

Ostatnim sprawdzianem naszych alpejczyków przed Igrzyskami Paraolimpijskimi w Turynie były mistrzostwa Polski w Szczyrku. Czy przywiozł z Włoch medale?

**I nadal bariery...**

Relacja z grudniowej konferencji „Bariery w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych na otwartym rynku” zrealizowanej w ramach projektu ZORON

**W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:**

- Cykl i tryb konsultacji proponowanych zmian prawnych
- Kolejne projekty prozatrudnieniowe
- Festiwal „Albertiana” w Krakowie
- Polsky fecht mistrze w Hong-Kongu

Na okładce:

Wystawa w Twórcowni  
fot. ina-press

Ostatnia strona:  
Migawki z MP w Szczyrku  
fot. Start Bielsko-Biała

# Nadal z Wami

Z pewnym opóźnieniem – prosimy o wybaczenie – oddajemy do rąk naszych Czytelników pierwszy tegoroczny, podwójny numer „Naszyc Spraw”.

Opóźnienie wynikało z przyczyn formalnych – przekazania przez nas praw do wydawnia tego tytułu prasowego Polskiemu Towarzystwu Walki z Kalectwem, organizacji o 46-letnim doświadczeniu w działalności na rzecz rehabilitacji społecznej, medycznej i zawodowej osób niepełnosprawnych, będącej prekursorem szeregu nowatorskich działań w tym zakresie. TWK jako doświadczony wydawca gwarantuje utrzymanie merytorycznej i technicznej strony „Naszyc Spraw” co najmniej na niezmienionym poziomie, w czym pomocny będzie dotychczasowy zespół redagujący ten periodyk. Widocznym znakiem tych nowinek jest nowa winieta i logo „Naszyc Spraw”.

Dla naszych Czytelników nic się nie zmieni. Nadal będziemy pomostem między osobami niepełnosprawnymi, a ich pracodawcami, będziemy prezentować konkretne przedsiębiorstwa zatrudniające inwalidów, ich specyfikę działania i osiągnięcia, ich oczekiwania wobec potencjalnych pracowników z niesprawnościami.

Grupom osób niepełnosprawnych, które mogą i chcą podjąć pracę zawodową – poprzez współpracę z instytucjami rynku pracy, samorządami terytorialnymi, innymi podmiotami i organizacjami – będziemy wskazywać określone możliwości i kierunki kształcenia, które dobrze rokują przyszłemu zatrudnieniu i osiągnięciu dobrej, stabilnej pozycji zawodowej.

Promować też będziemy wszelkie inicjatywy poprawiające jakość życia osób niepełnosprawnych i służące wyrównywaniu ich szans.

Z tymi kierunkami działania informacyjnego ściśle skorelowana będzie prezentacja systemu wspierania zatrudnienia tych osób, i to w ujęciu dynamicznym. Wydolność i skuteczność obowiązującego systemu będzie przedmiotem analiz, zaś najbardziej interesujące propozycje jego modyfikacji będą szeroko prezentowane. „Nasze Sprawy” będą uczestniczyć w społecznej debacie, zainicjowanej w tym zakresie przez pełnomocnika rządu ministra Pawła Wypycha i relacjonować jej przebieg.

Będziemy też przedstawiać kierunki i stan prac Komisji Europejskiej, z udziałem przedstawicieli naszego kraju, nad przyszłym rozporządzeniem dotyczącym dopuszczalności pomocy publicznej, ono bowiem od 2007 roku określać będzie ramy, w których będzie się mógł poruszać system wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych w Polsce.

Będziemy wszędzie tam, gdzie będzie działo się coś ważnego dla osób niepełnosprawnych i ich pracodawców.

Ryszard Rzebko



Nasze Sprawy – Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze – Magazyn Niepełnosprawnych  
Wydawca: Towarzystwo Walki z Kalectwem, 00-629 Warszawa, ul. Oleandrów 4 m 10, tel. 022. 825 98 39, fax 022. 825 70 50



Redakcja: „Nasze Sprawy”, 40-084 Katowice, ul. Sokolska 3.  
e-mail: tewuka@poczta.onet.pl www.twk.zgo.pl  
Redaktor naczelny: Ryszard Rzebko  
tel./faks 032. 253 05 41, 259 62 21...5, tel. kom. 0601. 414 460, e-mail: redakcja@naszesprawy.com.pl www.naszesprawy.com.pl  
Numer zamknięto: 28.02.2006 r. www.niepelnosprawni.info.pl

Redakcja techniczna i przygotowanie poligraficzne: Agencja ina-press Katowice. Druk: TRIADAPRESS, Katowice.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Wydano przy wsparciu finansowym PFRON

## Powstanie nowy system wspierania osób niepełnosprawnych

*Przygotowanie nowego, przyjaznego osobom niepełnosprawnym systemu wsparcia, to jedno z zadań programu działania rządu Kazimierza Marcinkiewicza „Solidarne Państwo”, w ramach którego ma powstać nowa ustawa kompleksowo regulująca problematykę związaną z niepełnosprawnością. 10 stycznia br. minister pracy i polityki społecznej Krzysztof Michałkiewicz wraz z pełnomocnikiem rządu ds. osób niepełnosprawnych Pawłem Wypychem zainaugurowali ogólnopolską społeczną debatę nad koncepcją docelowego systemu wspierania osób niepełnosprawnych. Na spotkaniu z pracodawcami i przedstawicielami ich organizacji oraz na późniejszej konferencji prasowej przedstawiono harmonogram prac oraz najistotniejsze propozycje zagadnień i problemów będących tematem szerokich konsultacji społecznych.*



Ministrowie Krzysztof Michałkiewicz (z prawej) i Paweł Wypych

**J**ak powiedział minister Krzysztof Michałkiewicz – wielokrotnie nowelizowana ustawa z 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie służy samym niepełnosprawnym, a pracodawcy zgłaszają zbyt wiele zastrzeżeń do jej zapisów. Jej zmiana, zdaniem ministra, powinna pójść w kierunku zapewnienia kompleksowego wspierania i zwiększania wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy.

Do ogólnopolskiej debaty zostali zaproszeni wszyscy zainteresowani: osoby niepełnosprawne, organizacje pozarządowe, pracodawcy, związki zawodowe, przedstawiciele resortów i organów administracji publicznej odpowiedzialnych za wdrażanie, realizację i monitorowanie działań na rzecz tej grupy społecznej. W tej debacie ważny jest także udział przedstawicieli świata polityki, nauki i mediów.

Wiceminister Paweł Wypych zapewnił, że udział wszystkich środowisk w tworzeniu tej ustawy to gwarancja, iż nie zostanie ona napisana w zaciszu gabinetów ministerialnych. – Powstanie w wyniku konsultacji ze wszystkimi zainteresowanymi środowiskami. Dyskusja będzie tak szeroka, żeby w efekcie można było mówić o umowie społecznej, zawartej wokół nowych rozwiązań dla osób niepełnosprawnych – podkreślił.

Najważniejsze priorytety nowego systemu wspierania osób niepełnosprawnych to: decentralizacja bezpośrednich źródeł pomocy, racjonalizacja różnych form wsparcia, zwiększenie wskaźnika

zatrudnienia i zachęcenie pracodawców na otwartym rynku pracy do ich zatrudniania, znacząca poprawa dostępu do edukacji i szkolenia zawodowego niepełnosprawnych, rozwój infrastruktury i dostęp do dóbr kulturalnych, obiektów turystycznych i sportowych, poprawa dostępu do usług rehabilitacyjnych oraz stabilne przepisy regulujące korzystanie z pomocy publicznej przez pracodawców. Poprawa poziomu edukacji i szkoleń zawodowych ma przyczynić się do lepszej integracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych, a także zapobiec ich dyskryminacji w pracy i życiu społecznym.

Istotną kwestią podejmowaną w debacie będzie usprawnienie i uproszczenie systemu orzecznictwa o niepełnosprawności do celów pozarentowych i niezdolności do pracy.

Ułatwienia wymaga też dostęp osób niepełnosprawnych do przedmiotów ortopedycznych czy środków pomocniczych i technicznych kompensujących niepełnosprawność.

Najtrudniejszym zadaniem może się okazać znalezienie takich instrumentów wsparcia zatrudniania osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy, które będą zachęcające dla pracodawców, a jednocześnie nie będą łamały zasad równej konkurencji. Wiele będzie zależało od systemu edukacji i przygotowania zawodowego niepełnosprawnych oraz od czytelnych reguł udzielania pomocy publicznej tym pracodawcom, którzy będą chcieli zatrudniać tych pracowników.

Szczególny nacisk zostanie położony na udział samorządów lokalnych w kompleksowym wspieraniu osób

niepełnosprawnych, one bowiem mają przejąć część zadań PFRON.

Jednym z celów wprowadzanych zmian w dotychczas obowiązującym systemie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych będzie racjonalizacja wydatków oraz zwiększenie efektywności wykorzystania środków finansowych dostępnych w tym systemie, między innymi poprzez powiązanie środków pochodzących z różnych źródeł (tzw. *mainstreaming*). Jak na razie gwarantem kontroli nad racjonalnym ich wykorzystaniem jest istnienie Funduszu, który ma doświadczenie w tym zakresie.

– O tym, czy koszt funkcjonowania PFRON jest wysoki można dyskutować, ale obecnie samorząd nie posiada odpowiedniego zaplecza technicznego i doświadczenia w obsłudze systemu finansowania zatrudnienia niepełnosprawnych – podkreślał minister Michałkiewicz.

Harmonogram debaty nad obecnym systemem aktywizacji i wspierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych, jego wadach i zaletach oraz modelem systemu docelowego składa się z trzech części spotkań: środowiskowych (I kwartał), merytorycznych (II kwartał) i strategicznych (III kwartał).

Na wrzesień tego roku planowana jest kończąca debatę ogólnopolska konferencja pod nazwą „Niepełnosprawni – szanse i perspektywy włączenia społecznego – koncepcja rozwiązań systemowych”. O dalszym przebiegu debaty będziemy Czytelników „Naszych Spraw” informować na bieżąco.

Dariusz Opiola

# Z Wami i dla

*Miniony 2005 rok dla osób niepełnosprawnych aktywnych zawodowo był relatywnie – w stosunku do lat minionych – stabilny, tzn. nie wniósł istotnych zmian w systemie wspierania ich zatrudniania. Jednak pierwsza jego połowa stała pod znakiem zagrożeń dla systemu jakie niósł rządowy projekt z autopoprawką nowej ustawy o rehabilitacji. Na szczęście Sejm stanął na wysokości zadania i odrzucił go w całości.*

*Przeżyliśmy również najdłuższy maraton wyborczy III Rzeczypospolitej wchodząc w nowy rok z nowym parlamentem, prezydentem i rządem.*

*Poniżej prezentujemy najważniejsze dla naszego środowiska wydarzenia w telegraficznym skrócie, wydarzenia, w których z Wami i dla Was uczestniczyliśmy.*

## STYCZEŃ

◆ 7 grudnia 2004 r. Rada Ministrów przyjęła ostateczną (na razie) nowelę rozporządzenia z 18 maja tegoż roku, włączającą składki na ubezpieczenie społeczne w ryczałt. Taki był swoisty „bilans zamknięcia” 2004 roku i „otwarcia” roku 2005.

◆ 18 stycznia w Ministerstwie Polityki Społecznej odbyła się prezentacja autopoprawki do rządowego projektu ustawy o wspieraniu zatrudniania oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, której dokonał minister Leszek Zieliński. Przyznał on, że wobec silnego oporu środowiska rozważano nawet jego wycofanie. Wprowadzone modyfikacje, uwzględniły co prawda niektóre poważne zastrzeżenia strony porządowej, w żaden sposób nie spowodowały jednak by to przedłożenie mogło stać się załącznikiem spójnego systemu. Udział w tym wydarzeniu wzięli przedstawiciele kierownictwa Biura Pełnomocnika, organizacji środowiskowych, które sygnowały porozumienie z ministrem Paterem, związków zawodowych, TWK oraz mediów.

◆ 21 stycznia w Sejmie miała miejsce konferencja nt. efektywności wydatkowania środków PFRON przez samorządy, zorganizowana przez parlamentarzystów ds. osób niepełnosprawnych, PFRON i SGH. Niezbitnie wykazała ona, że efektywność ta – z różnych powodów – pozostawia jeszcze wiele do życzenia...

◆ „Niepełnosprawni intelektualnie na europejskim rynku pracy” to z kolei tytuł konferencji pod egidą Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Szczecinie z udziałem przedstawicieli Francji, Niemiec, Szwecji i Wlk. Brytanii.

◆ 28 stycznia miały miejsce dwie uroczystości jubileuszowe: 55-lecia chorzowskiej ERY oraz 15-lecia firmy INTERGOS z Bielska-Białej.

## LUTY

◆ 3 lutego KIG-R opublikował swoje stanowisko w sprawie ówczesnego stanu systemu aktywizacji zawodowej, wskazując na jego głęboki kryzys wynikający głównie z zaniechania autentycznego dialogu społecznego i markowania konsultacji środowiskowych.

◆ 17 lutego miało miejsce posiedzenie KRAZON. Uczestnicy posiedzenia byli zgodni co do konieczności wprowadzenia *vacatio legis* wobec jeszcze nieznanymi, ewentualnych zmian ustawy o rehabilitacji, do końca 2006 r., w trakcie którego powinny trwać intensywne prace, wspólnie z innymi członkami UE, nad założeniami i kierunkami nowego systemu.

## MARZEC

◆ 10-12 marca w Szczyrku, przy wietrznej pogodzie, odbyły się Mistrzostwa Polski w narciarstwie alpejskim gromadząc blisko 50 uczestników



# Was byliśmy

reprezentujących – poza Polską – także Czechy i Słowację.

◆ 14 marca w katowickim Teatrze „Ateneum” odbył się uroczysty benefis z okazji jubileuszu 55-lecia pracy twórczej i 85-lecia Zofii Książek-Bregułowej – znakomitej niewidomej aktorki, poetki i pisarki, która z tej okazji zaprezentowała fragmenty monodramu, potwierdzając nieporównaną formę sceniczną i wrażliwość na piękno słowa.

◆ 21 marca rząd przyjął autopoprawkę do projektu ustawy o rehabilitacji. Została ona oprotestowana przez wszystkie organizacje, dowodząc zarówno niekompetencji projektodawców, jak i zwyżującego poziomu ich... samozadowolenia. Potwierdził je m.in. wywiad z wicepremier Izabelą Jarugą-Nowacką opublikowany w marcowym numerze „NS”.

◆ 19-20 marca odbyły się Zimowe MP w pływaniu w Woli w gminie Miedźna opodal Pszczyny. Wzięło w nich udział ok. 140 najlepszych niepełnosprawnych pływaków naszego kraju. Wyróżniały się oprawą, profesjonalną organizacją, a nade wszystko sportowymi rezultatami: ustanowiono na niej aż pięć rekordów świata!

◆ Przedstawiony na naszych łamach stan po pierwszej edycji konkursu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich Działania 1.4 „Integracja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych” Schematu a) potwierdził, że przynajmniej niektóre z wymagań formalnych mają charakter typowych „szykan biurokratycznych”, tj. utrudnień za wszelką cenę, nie uzasadnionych żadnymi przepisami lub zasadami wyższego rzędu. Świadczą o tym dobitnie wyniki: na 186 wniosków, z których już na etapie formalnym zdyskwalifikowano ponad 50, do realizacji zakwalifikowano... 8(!) wniosków.

◆ W tym samym, marcowym numerze ukazał się Dodatek Specjalny zawierający jednolity tekst projektu ustawy o rehabilitacji wraz z autopoprawką.

## KWIECIEŃ

◆ 2 kwietnia zmarł Ojciec Święty Jan Paweł II. Jego wrażliwości i zaangażowaniu

w sprawy osób niepełnosprawnych poświęciliśmy okolicznościowe materiały. Czy drugi Wielki Tydzień, który wówczas przeżywaliśmy przyczynił się do naszej odnowy duchowej...?

◆ Już po raz siódmy odbył się podziemny plener dla niepełnosprawnych artystów-plastyków w kopalni soli w Wieliczce. Tym razem uczestniczyło w nim ponad 70 uczestników.

◆ Na przełomie kwietnia i maja odbyły się w Lublinie 15 Spotkania Artystów Nieprzetartego Szlaku obejmujące m.in. konkurs graficzny, poetycki, pokazy, prezentacje, parady i wiele innych atrakcyjnych nie tylko dla kilkudziesięciu uczestników z Polski, Białorusi, Ukrainy i Francji, ale i licznych gości.

## MAJ

◆ 4 maja – sejmowa podkomisja ds. programu uporządkowania i ograniczenia wydatków publicznych odrzuciła rządową autopoprawkę do projektu ustawy o rehabilitacji. Zarzucono mu m.in. fiskalizm, życzeniowość, brak symulacji skutków oraz fragmentaryczność.

◆ 5 maja w Europejskim Dniu Walki o Równouprawnienie Osób Niepełnosprawnych, w Bibliotece Śląskiej w Katowicach pojawił się premier Marek Belka, europarlamentarzystki Grażyna Staniszewska i Genowefa Grabowska, panie senator Krystyna Bochenek

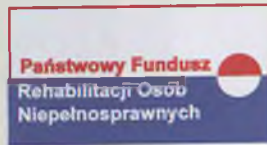


i Krystyna Doktorowicz oraz pełnomocnik Leszek Zieliński. Poza ogólnymi deklaracjami i kalkami pojęciowymi zebrani nie usłyszeli jednak z ust przedstawicieli rządu nic krzepiącego i konkretnego. Dzień wcześniej na temat sytuacji osób niepełnosprawnych wypowiadali się uczestnicy debaty z udziałem blisko 200 osób zorganizowanej przez Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Collegium Europaeum Gnesnense oraz Akademię Sztuk Pięknych, a dzień później – Wrocławski Sejmik Osób Niepełnosprawnych podczas seminarium pod patronatem rzecznika praw obywatelskich.

◆ 13 maja w Ośrodku Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym w Wągrowcu odbyła się uroczystość z okazji aż trzech

dokończenie na str. 24





## U honorowano wyróżniające się organizacje

W grudniu ub. roku zakończyła się pierwsza „pięciolatka” funkcjonowania programu „Partner”, którego celem jest wzrost aktywności zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych poprzez działania podejmowane przez organizacje pozarządowe. W okresie tym, tj. od 2001 roku, PFRON wsparł działalność statutową na rzecz tych osób około 300 organizacji, obejmujących pomocą ponad 700 tys. osób niepełnosprawnych i wydatkując na ten cel ponad 215 mln zł.



Henryk Waszkowski z nagrodą dla TWK  
Na drugim planie: Roman Sroczyński, Paweł Wypych i Marian Leszczyński

Organizacje te, współtworząc tzw. trzeci sektor, działają w obszarze między organami państwa a osobami niepełnosprawnymi, uzupełniając działania administracji państwowej i jednostek samorządu terytorialnego.

Okoliczność 5-lecia „Partnera” była okazją do dokonania pewnych podsumowań oraz nagrodzenia wybranych organizacji pozarządowych za wszechstronną i wyróżniającą się działalność na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych. Ich przedstawiciele PFRON zaprosił do Centrum Kształcenia i Rehabilitacji



Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska i Andrzej Pałka odbierają nagrodę dla Fundacji im. św. Stanisława Kostki

w Konstancinie-Jeziornej, gdzie 19 grudnia ub. roku odbyła się uroczystość wręczenia im statuetek Funduszu.



Jerzy Szreter (nagroda dla KZRSiSiN)

– Organizacje, których przedstawiciele gościmy – powiedział otwierając uroczystość Roman Sroczyński, prezes Zarządu PFRON – funkcjonują na terenie całej Polski, reprezentując pełne spektrum działalności na rzecz osób niepełnosprawnych – dzieci i dorosłych, z dużych aglomeracji miejskich i wsi. Zajmują się rehabilitacją zawodową i zdrowotną, działają na niwie kultury i twórczości artystycznej, edukacji, opieki codziennej, realizują kampanie medialne, prowadzą działalność informacyjną i wydawniczą, reprezentują wiele innych dziedzin, których nie sposób tu wymienić. Działalność ta kształtuje zręby społeczeństwa obywatelskiego, do którego



Przedstawiciele Stowarzyszenia w Stróżach wręczyli maskotki koguta



należy przyszłość, w której obecność „trzeciego sektora” będzie coraz bardziej znacząca. Życzę, by następne lata przyniosły tym i innym organizacjom kolejne wyróżnienia, a najważniejszym z nich jest uśmiech tych, którym państwo pomaga. Jeśli jest w tym jakaś mała częśćka zasług PFRON – zakończył prezes Sroczyński – to stanowi ona powód do naszej szczególnej satysfakcji.

Zróżnicowanie wyróżnionych organizacji, wśród których znalazły się zarówno duże, realizujące projekty dla setek osób niepełnosprawnych, jak i małe, które w środowisku lokalnym zdołały się przebić ze swoimi ideami, za szczególnie istotne uznał minister Paweł Wypych, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych. – Bez państwa działalności – powiedział m.in. – aktywności i siły przebicia sytuacja osób niepełnosprawnych w Polsce byłaby zdecydowanie trudniejsza. Bez działalności „trzeciego sektora” w ogóle Rzeczpospolita byłaby po prostu uboższa. Organizacje pozarządowe będą coraz poważniejszym partnerem administracji państwowej i samorządów lokalnych, one właśnie są przyszłością polityki społecznej w naszym kraju.

Minister Wypych zdementował pogłoski o planowanej likwidacji PFRON, poinformował też, iż w 2006 roku rozpocznie się szeroka społeczna debata na temat nowego prawa dla osób niepełnosprawnych, m.in. w oparciu o wiedzę, doświadczenia i uwagi przedstawicieli organizacji pozarządowych.

– Gratuluję i chylę czoła przed wszystkimi, którzy pomagają człowiekowi w potrzebie – powiedział z kolei senator



Włodzimierz Sobczak i Andrzej Barczyński z nagrodą dla KIG-R

Stanisław Kogut, szefujący jednocześnie wyróżnionemu stowarzyszeniu osób niepełnosprawnych w małopolskich Stróżach. – Dziękuję również pracownikom PFRON, którzy tyle serca oddają osobom niepełnosprawnym.

Senator Kogut poinformował, że pierwsze posiedzenie senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej poświęcone było problematyce funkcjonowania WTZ, z Senatu wyjdzie też inicjatywa legislacyjna noweli ustawy o rehabilitacji w kierunku podtrzymania całkowitego finansowania działalności tych placówek przez PFRON.

– To piękny prezent świąteczny dla naszych podopiecznych, uczestników WTZ – powiedział m.in. Stanisław Bronz, prezes Fundacji „Miłosierdzie” prowadzącej w Wielkopolsce kilka warsztatów, dziękując za tę inicjatywę.

Podziękowania dla pracowników PFRON – za dobrą atmosferę współpracy, za wsparcie i pomoc – padały z ust kolejnych przedstawicieli nagrodzonych organizacji. Podkreślano drogę jaką wspólnie przeszły one w ostatnich latach – od traktowania osoby niepełnosprawnej jako przedmiotu opieki do poszano-

wania pełni jej praw obywatelskich, gdy nie mówi się już o opiece lecz o systemie wyrównywania szans. Dziękowano za „...twórczy dialog, który zawsze łączy, pozwala wymieniać doświadczenia, dzięki którym powstają wspaniałe projekty, a wszystko po to, by piękniej, lepiej i szlachetniej żyć”.

Jako przymiłą niespodzianką wyróżnienie Fundacji im. św. Stanisława Kostki, przyjął jej prezes – Andrzej Pałka. Było to tym większym zaskoczeniem, gdyż w swej działalności nie korzystała ona dotychczas ze środków PFRON, w ramach programu „Partner”.

Na zakończenie oficjalnej części uroczystości senator Kogut wręczył maskotki – właśnie koguty – pochodzące z kampanii wyborczej, ministrowi Wypychowi i przedstawicielom

kierownictwa PFRON. – Niech pan, panie ministrze – zaapelował – będzie właśnie takim kogutem walczącym!

W części artystycznej uroczystości wystąpiła Grażyna Łapińska, niezwykle utalentowana i dobrze Czytelnikom „NS” znana piosenkarka.

(rhr), G.S.  
fot. ina-press

### Od redakcji:

*Twardy orzech do zgryzienia miał PFRON wyróżniając 29 organizacji pozarządowych z około 300, które otrzymały dofinansowanie na realizację określonych działań na rzecz osób niepełnosprawnych w ramach programu „Partner”. Na szczęście kluczem nie była tutaj kwota uzyskanego dofinansowania, aczkolwiek wśród wyróżnionych znalazł się również lider w tym rankingu – PSOUU, które w 2005 roku otrzymało z Funduszu prawie 7,73 mln zł (wykaz kwot i organizacji o zasięgu ogólnopolskim w „NS” nr 11/2005).*

*Każda tego typu ocena z natury rzeczy jest subiektywna, a organizacji, które zasłużyły na wyróżnienie jest z pewnością znacznie więcej, co zresztą przyznał prezes Sroczyński. Szkoda tylko, że wśród nich znalazła się tylko jedna, która nie aplikowała i nie pozyskała środków w ramach tego programu. Jest bowiem wiele organizacji, które ogromnym wysiłkiem potrafią pozyskać środki na działalność statutową poza PFRON, a niektóre z nich realizują zupełnie unikatowe projekty. Jesteśmy zdania, że ich działalność również – a może w szczególności – zasługuje na uwagę i uznanie.*





## Statuetki PFRON

Zostały wykonane wg projektu artysty rzeźbiarza Andrzeja Renesa, na okoliczność uhonorowania zespołów redakcyjnych i dziennikarzy szczególnie aktywnych w propagowaniu idei równości szans osób niepełnosprawnych w 2003 roku – Europejskim Roku Osób Niepełnosprawnych. Po raz pierwszy wręczono je podczas uroczystości w Belwederze, z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwowych, w marcu 2004 roku. Wśród nagrodzonych redakcji znalazły się wówczas „Nasze Sprawy”, a Ryszard Rzebko, redaktor naczelny miesięcznika został wyróżniony pamiątkowym dyplomem.

Uroczystość ta zapoczątkowała tradycję wyróżniania tą nagrodą honorową:

- wybitnych osobowości – ludzi, którzy przyczynili się w sposób szczególny do propagowania idei równości szans, w pracy zawodowej, a także w działaniach społecznikowskich (otrzymali je m.in. kardynał Zenon Grocholewski – prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego i Andrzej Zoll – rzecznik praw obywatelskich),
- instytucji szczególnie zasłużonych dla środowiska osób niepełnosprawnych, wykraczających poza schemat codziennych działań (nagrodzono WIELSPIN z Poznania i wrocławski RESURS).



Krystyna Mrugalska (nagroda dla PSOUU)



Gratulacje i nagrodę dla Fundacji im. Brata Alberta odbiera ks. Tadeusz Zaleski

## Noty o wyróżnionych

### Caritas Archidiecezji Krakowskiej

Prowadzi w Małopolsce 2 zakłady opiekuńczo-lecznicze, 6 domów dziennego pobytu oraz 6 stacji opieki dla osób przebywających w domach z gabinetami rehabilitacyjnymi dla dzieci i młodzieży. Organizacja włącza się również w ogólnopolskie akcje pomocy ofiarom klęsk żywiołowych w kraju i za granicą.

### Fundacja Aktywnej Rehabilitacji (FAR) z Warszawy

Uruchomiła jedyny w Polsce na tak wielką skalę program wczesnej rehabilitacji i aktywizacji społecznej oraz zaradności osób, które stały się niepełnosprawne w wyniku wypadków. Ten innowacyjny program realizowany jest na terenie całej Polski. FAR współpracuje ściśle z PFRON, m.in. jako autor i wykonawca wielu przedsięwzięć, w tym w ramach programów Partner i Ograniczania skutków niepełnosprawności.

### Fundacja im. Brata Alberta z Radwanowic

Niesie pomoc osobom dotkniętym niepełnosprawnością intelektualną, bezdomnym i ze środowisk najuboższych. Prowadzi WTZ, noclegownie, ośrodki dziennego pobytu, hostele.

### Fundacja Inicjatyw na rzecz Niepełnosprawnych PRO OMNIBUS z Ciecchocinka

Jest organizatorem cyklicznego festiwalu Ciecchocińskie Impresje Artystyczne, który promuje uzdolnione wokalnie młode osoby niepełnosprawne. Festiwal jest jednym z większych wydarzeń środowiskowych tego typu, zaś opieka organizacji nad uczestnikami i laureatami festiwalu rozciąga się również poza koncerty: Fundacja organizuje warsztaty muzyczne, pomaga w sytuacjach życiowych i socjalnych.

### Fundacja Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” z Kalisza

Działa bardzo aktywnie od 1992 r. Prowadzi WTZ, ZAZ oraz bank chleba i sprzętu rehabilitacyjnego. Ogromną wartością tych

działań jest zaangażowanie w pracę z osobami niepełnosprawnymi z terenów wiejskich.

### Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży

#### Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki z Katowic

Uzyskała nagrodę honorową przede wszystkim za stypendia dla dzieci i młodzieży szczególnie uzdolnionej. Działalnością tą zajmuje się od 1994 roku. Jednocześnie od 10 lat organizuje wspólnie ze Śląskim Wesołym Miasteczkiem zabawy dla dzieci i młodzieży; bierze w nich udział każdorazowo kilka tysięcy dzieci. Prowadzi również placówki stacjonarne: WTZ i świetlice terapeutyczne dla dzieci.

### Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym w Stróżach

Prowadzi wzorcowy Ośrodek Rehabilitacyjny z dostosowanym dla osób na wózkach basenem i hipoterapią. Utworzyła WTZ, przedszkole i szkołę integracyjną dla dzieci i młodzieży. Specjalizuje się również w merytorycznym wsparciu inicjatyw na rzecz dostosowania istniejącej infrastruktury do potrzeb osób niepełnosprawnych.

### Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości w Suwałkach

Powstała w 1993 r. w celu przeciwdziałania i łagodzenia negatywnych skutków bezrobocia. Intencją fundatorów było skupienie w jednym miejscu pełnego wachlarza usług dla przedsiębiorców i bezrobotnych poszukujących szans własnego rozwoju. Prowadzi szkolenia i seminaria dla pracodawców i bezrobotnych oraz doradztwo konsultacyjno-prawno-ekonomiczne i inne działania promujące działalność gospodarczą i rozwój regionalny. Bierze aktywny udział w finansowanych ze środków europejskich projektach aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

### Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna z Warszawy

Jest to największa organizacja pracodawców osób niepełnosprawnych. Ogromną zasługą KIG-R jest jej wkład w kształtowanie modelu rehabilitacji zawodowej i promowanie dobrych praktyk



w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych. Oddziaływanie KIG-R w znacznym stopniu ułatwiło pracodawcom osób niepełnosprawnych przystosowanie do nowego modelu finansowania rehabilitacji zawodowej.

#### **Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych z Warszawy**

Jako reprezentacja środowiska spółdzielni inwalidów i spółdzielni niewidomych, będących szczególnie istotnym elementem tzw. polskiej szkoły rehabilitacji, prowadzi skuteczną walkę o utrzymanie tych jednostek w warunkach gospodarki rynkowej poprzez pomoc w restrukturyzacji spółdzielni oraz wzrost ich konkurencyjności.

**Lubelskie Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych**  
Prowadzi działania mające na celu przede wszystkim integrację środowisk i organizacji osób niepełnosprawnych. Szczególnym osiągnięciem jest utworzenie wojewódzkiej sieci punktów informacyjno-doradczych dla osób niepełnosprawnych. W oparciu o tę strukturę Forum realizuje kilka dużych projektów szkoleniowych i warsztatowych finansowanych ze środków europejskich.

#### **Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie**

Od 9 lat prowadzi działalność na rzecz osób niepełnosprawnych poprzez WTZ, które powstały z inicjatywy pedagoga specjalnego Marii Pietruszy-Budzyńskiej. WTZ Teatrotterapia ze względu na nowatorską formę rehabilitacji opartą o techniki teatralne, należą do pierwszych placówek, które przyjęły specjalizację i mają tak spektakularne osiągnięcia w pracy terapeutycznej. Wielkim wydarzeniem 2004 roku była premiera „Hamleta”, w którym z zawodowymi aktorami zagrały również osoby upośledzone umysłowo. Spektakle prezentowane były w kraju oraz w Niemczech, Holandii, na Litwie, Słowacji i na Węgrzech. Na terenie WTZ studenci odbywają praktyki, a także prowadzone są prace badawcze.

#### **Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym z Warszawy**

PSOUU wypracowało i z powodzeniem realizuje kompletny system wsparcia aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych intelektualnie. Od wielu lat PSOUU jest inicjatorem nowatorskich rozwiązań.

#### **Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem z Warszawy**

Organizacja o ogromnym dorobku, znacznym nazwiskami profesorów Degi, Hulka, Weissa czy prof. Milanowskiej. W ciągu 45 lat istnienia walczy przyczyniła się do budzenia wrażliwości społecznej różnych środowisk, inspirując do działania na rzecz osób niepełnosprawnych oraz wspierania działań zmierzających do równomiernego rozwoju i wzrostu jakości usług rehabilitacyjnych. TWK wydało kilkadziesiąt istotnych pozycji książkowych nt. problemów związanych z niepełnosprawnością; od lat 60. prowadzi też działalność informacyjną w tym środowisku.

**Stowarzyszenie Abstynentów Klubu „Opoka” z Przysuchy**  
Stowarzyszenie to prowadzi 3 WTZ, środowiskowy dom samopomocy, 2 świetlice socjoterapeutyczne oraz integracyjny klub sportowy. Na terenie małego powiatu – przysuskiego stworzył modelowy system wsparcia dla osób niepełnosprawnych. Pod stałą opieką ma 400 podopiecznych.

#### **Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem” w Zamościu**

Prowadzi świetny ośrodek rehabilitacyjno-terapeutyczny dla dzieci, grupy wsparcia dla rodziców, ale przede wszystkim bardzo rozbudowaną działalność wydawniczą i informacyjną oraz szkolenia. Od lat bierze udział w realizacji szkoleniowych projektów europejskich na rzecz edukacji obywatelskiej, wolontariatu, rodziców itp. Wydało 10 publikacji nt. edukacji dzieci niepełnosprawnych. Rozwija i propaguje system nauczania kierowanego, prowadzi również WTZ.

#### **Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Szansa” ze Stalowej Woli**

Od kilku lat prowadzi wczesną rehabilitację – od pierwszych dni życia dziecka, zapewniając wszechstronną terapię. Stowarzyszenie prowadzi WTZ, organizuje konferencje i seminaria.

#### **Stowarzyszenie na rzecz Integracji i Usamodzielniania „Dom w Głogowie”**

Mała, ale wyjątkowa organizacja: grupa ludzi dobrej woli z Głogowa postanowiła zaopiekować się sierotami (przede wszystkim niepełnosprawnymi intelektualnie). Osoby te przejęły opiekę prawną nad nimi, umożliwiły im edukację, wprowadziły w dorosłe, samodzielne życie – zapewniły mieszkania i pomogły w zdobyciu pracy.

#### **Stowarzyszenie Osób z Wadą Słuchu „Cisza” z Gdyni**

Skupia się na wciągnięciu osób głuchych w szeroki odbiór sztuki i kultury. Jest jedyną organizacją w Polsce, która wprowadziła cykliczne tłumaczenie na język migowy spektakli teatralnych (w Teatrze Muzycznym w Gdyni). Dzięki aktywności Stowarzyszenia osoby głuchonieme uzyskały również możliwość oglądania filmów w kinie z udziałem tłumacza.

#### **Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji z Warszawy**

Posiada ogromny dorobek w zakresie zmian postaw społecznych dotyczących niepełnosprawności. Jest prekursorem dużych kampanii medialnych, jak „Płytką wyobraźnia to kalectwo”, „Czy naprawdę jesteśmy inni?” i kampanii parkingowej. Wydaje pismo o najwyższym nakładzie dla osób niepełnosprawnych i ich przyjaciół oraz prowadzi najciekawszy wortal internetowy nt. niepełnosprawności. SPI od lat współpracuje z PFRON w bardzo różnych formach; w 2001 roku wspólnie organizowana była nowatorska wówczas konferencja „Europa bez barier”, z udziałem specjalistów ds. niepełnosprawności z całej Unii Europejskiej.

#### **Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Autystycznych z Gorzowa Wielkopolskiego**

Rokrocznie organizuje ogólnopolskie konferencje z warsztatami dla specjalistów. Prowadzi Specjalny Dzienny Ośrodek Opiekuńczo-Wychowawczy dla dzieci i młodzieży z autyzmem. Ośrodek ma bardzo dobre wyniki rehabilitacji tej grupy dzieci.

#### **Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” z Warszawy**

Organizacja specjalizuje się w realizacji dużych projektów, w których w innowacyjny sposób wypracowywane są nowe formy i metody przeciwdziałania bezrobociu i ograniczania zjawiska marginalizacji społecznej. W chwili obecnej Stowarzyszenie koordynuje przeszło 20 projektów. Honorową nagrodę organizacja otrzymuje przede wszystkim za prekursorską rolę w tworzeniu spółdzielni społecznych.

#### **Świętokrzyskie Stowarzyszenie „Niepełnosprawni PLUS” ze Starachowic**

Stowarzyszenie działa od 28 lat. Koordynuje mnóstwo projektów lokalnych, realizowanych na poziomie gminy, czy powiatu. Jednym z nich są szkolenia dla informatyków-wolontariuszy.

#### **Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie**

Jest współorganizatorem mnóstwa konferencji, szkoleń, prezentacji i imprez integracyjnych. Od 2001 r. prowadzi Centrum Informacyjno-Szkoleniowe, organizuje m.in. szkolenia dla liderów organizacji pozarządowych. Od 6 lat prowadzi spotkania „Zintegrowani Niepełnosprawni”, w których udział biorą regionalne sejmiki z całego kraju, organizacje pozarządowe, przedstawiciele władz samorządowych i państwowych. Sejmik jest również współtwórcą Polskiej Federacji Związków Stowarzyszeń Osób Niepełnosprawnych.

#### **Wrocławski Sejmik Osób Niepełnosprawnych**

Uruchomił program „Trener” – umożliwiający efektywne podjęcie pracy na otwartym rynku przez osoby niepełnosprawne z upośledzeniem umysłowym i zaburzeniami psychicznymi. Osoby uczestniczące w tym programie znalazły pracę m.in. w restauracjach McDonaldsa, w sieci Pizza Hut, w hotelu Holiday Inn Wrocław. Organizacja prowadzi również bardzo aktywny ośrodek informacyjny dla osób niepełnosprawnych.

Info: PFRON, oprac. J.K.

# Czy propozycja nowelizacji

*10 stycznia odbyło się zainicjowane przez ministra Pawła Wypycha, pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, spotkanie z przedstawicielami pracodawców osób niepełnosprawnych oraz konferencja prasowa – o czym poinformowaliśmy na str. 3 bieżącego numeru „NS” – inauguracyjne społeczna debata na temat przyszłego, docelowego i stabilnego systemu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych w życiu społecznym i zawodowym.*

Zaprezentowano na nich harmonogram prac nad przygotowaniem projektu nowej ustawy o rehabilitacji, a na pierwszym z tych spotkań ustalono, że organizacje pracodawców do końca stycznia prześlą swoje uwagi i propozycje dotyczące kierunków zmian, zaś w połowie lutego odbędzie się spotkanie warsztatowe, na którym przedstawiciele strony rządowej ustosunkują się do tych propozycji.

Kolejne z zaplanowanego cyklu spotkań minister Wypych odbył z przedstawicielami związków zawodowych (13 stycznia), z dyrektorami Wydziałów Polityki Społecznej Urzędów Wojewódzkich (19 stycznia) i z przedstawicielami Urzędów Marszałkowskich i ROPS (23 stycznia).

Również 23 stycznia pełnomocnik był gościem Krajowej Rady Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych (KRAZON), biorąc udział w jej posiedzeniu. Minister Wypych poinformował, iż trwają prace przygotowawcze nad projektem nowej ustawy. Jego główne założenia to: szersze nastawienie na aktywizację i rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych, zmiana i ujednoczenie systemu orzecznictwa, przededefiniowanie niektórych pojęć, reforma instytucji i uproszczenie procedur funkcjonujących w sferze niepełnosprawności.

Przyznał, iż równoległe trwają prace nad „prostą nowelizacją” obowiązującej ustawy, która m.in. ma przywrócić terminy ubiegania się o refundację plac w SOD.

Minister Paweł Wypych uznał, iż zakłady pracy chronionej nie są docelowym rynkiem pracy dla osób niepełnosprawnych, a zakładany wzrost ich zatrudnienia musi nastąpić na rynku otwartym. Jednym z warunków osiągnięcia tego celu ma być wyrównanie mechanizmów wsparcia zatrudnienia dla wszystkich pracodawców inwalidów.

Wątpliwość budzi – zdaniem pełnomocnika – ryczałtowa forma rozliczania podwyższonych kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz zróżnicowanie jego wysokości tylko od poziomu dysfunkcji. Jest bowiem zdania, że wysokość ta powinna być również uzależniona od segmentu rynku, na którym zatrudnione są te osoby – wyższa w sferze produkcji, niższa w usługach. Przedstawiciele organizacji zrzeszonych w KRAZON prosił o wskazanie i uzasadnienie sposobu wyliczenia kwoty ryczałtów, by nie budziły one żadnych wątpliwości oraz o propozycję racjonalnych mechanizmów refundacji podwyższonych kosztów zatrudnienia.

Oparcie na szerokim społecznym dialogu oraz brak radykalnych zmian w obowiązującym systemie wspomagania zatrudnienia inwalidów to podstawowe warunki wypracowania nowego stabilnego systemu – podkreślił minister Wypych.

Proces dochodzenia do projektu nowej ustawy ma trwać pierwsze trzy kwartały tego roku, musi być ona też zgodna z nowym rozporządzeniem dotyczącym dopuszczalności pomocy publicznej, nad którym pracuje już Komisja Europejska. Wyraźnie też zaakcentował, iż jest przeciwnikiem wszelkich rewolucji, gdyż te – poza rewolucją przemysłową – nie przyniosły ludzkości nic dobrego.

Pełnomocnik zgłosił też propozycję by KRAZON, będący platformą współpracy pracodawców, związków zawodowych i organizacji społecznych, oddelegował swych przedstawicieli do Komisji Trójstronnej, która jest ustawowym ciałem opiniującym projekty nowych aktów prawnych.

W trakcie dyskusji przedstawiciele KRAZON ustosunkowali się do propozycji zaprezentowanych przez ministra Pawła Wypycha, postulując m.in. by wszelkie zasadnicze zmiany (ryczałt, refundacja składek na ubezpieczenia społeczne) pozostawić do rozstrzygnięcia w propozycji nowego systemu.

Poruszono też wiele innych istotnych kwestii, a wśród nich:

- archaiczne orzecznictwo, które nie bierze pod uwagę rodzaju niepełnosprawności,
- wysokość dotacji budżetowej do PFRON w 2006 r. i latach następnych,
- uproszczenie przepisów dotyczących zasad udzielania wsparcia pracodawcom osób niepełnosprawnych,
- możliwość udziału przedstawicieli KRAZON w konsultacjach dotyczących tworzenia nowego systemu z innymi środowiskami.

Wyraźnie podkreślono też, że obecny system wspierania zatrudnienia inwalidów znajdujących się na granicy wydolności i – nawet niewielkie – jego zmiany mogą go trwale zaburzyć. Wynika to zaś nie tylko z przyczyn finansowych, ale niejasności interpretacyjnych dotyczących jego elementów, co jest grzechem prawodawców.

Po odbytych spotkaniach i zaproszeniu do społecznej debaty wiele instytucji, organizacji i podmiotów wystosowało swoje stanowiska, uwagi i propozycje dotyczące doskonalenia instrumentów aktywizacji i wspierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych. W miarę potrzeb i możliwości najważniejsze z nich omówimy w najbliższym numerze „NS”, poniżej zaś przedstawiamy syntezę stanowiska Porozumienia Branżowego Związku Pracodawców.

Natomiast po kolejnym posiedzeniu KRAZON, które miało miejsce 2 lutego Rada przyjęła stanowisko, które również przedstawiamy poniżej, że wprowadzenie jakichkolwiek zmian w obowiązującym porządku prawnym może mieć skutek destabilizujący, nie ma zatem uzasadnienia.

Mimo takiej opinii na spotkaniu z przedstawicielami pracodawców osób niepełnosprawnych, 20 lutego w Biurze Pełnomocnika Jan Lach, p.o. dyrektora Biura poinformował, że w końcowej fazie uzgodnień resortowych znajduje się „mała nowelizacja” ustawy o rehabilitacji, która m.in. przywraca terminy składania deklaracji w SOD. Jej szczegółów nie chciał ujawnić zapewniając, iż wnosi ona jedynie „techniczne elementy porządkujące”, nic się nie zmienia w zakresie ryczałtów, pomocy publicznej i resort takich zmian nie planuje do końca 2007 r.

W dyskusji przedstawiciele pracodawców konsekwentnie i stanowczo odrzucili tak zaprezentowaną „małą nowelizację” uznając, że przywracalność terminów nie jest wystarczającym powodem do kolejnej zmiany ustawy o rehabilitacji.

# nie jest radykalną zmianą systemu?

Uczestnicy spotkania – mimo takich wcześniejszych zapewnień – nie doczekali się również ustosunkowania się resortu pracy do przedstawionych przez nich uwag i propozycji. Dyrektor Lach zapewnił, iż ministerstwo analizuje nadesłane materiały, minister Wypych ustosunkuje się do nich na najbliższym spotkaniu, które będzie miało miejsce 6 marca, zaś prace nad założeniami do nowej ustawy przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem.

Rozmawiano również o konieczności włączenia się strony polskiej do prac nad nowelizacją Rozporządzenia KE nr 2204/2002 w sprawie dopuszczalności pomocy publicznej. Przedstawiciele Biura Pełnomocnika poinformowali, że stanowisko resortu jest w tym zakresie zbliżone do opinii organizacji pracodawców osób niepełnosprawnych, tzn. wyrównywanie zwiększonych kosztów ich zatrudniania nie może być traktowane jako pomoc publiczna, jest to bowiem tylko wyrównywanie szans w zakresie konkurencji. Resort nie wypowiada się na temat rzychału uważając, że jest to wewnętrzne rozwiązanie każdego z krajów Unii Europejskiej.

Więcej szczegółów resortowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji przedstawił minister Paweł Wypych na spotkaniu z działaczami społecznymi Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, które miało miejsce w jego warszawskiej siedzibie 22 lutego.



Minister Paweł Wypych na spotkaniu w TWK

Przedtem jednak przedstawiono szereg zagadnień i postulatów, o kluczowym znaczeniu dla równoprawnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym i zawodowym. Wśród nich znalazły się m.in.:

- określenie celów i strategii państwa w zakresie aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych,
- rola nauki i edukacji w rehabilitacji,
- głęboka reforma i ujednoczenie orzecznictwa o niepełnosprawności,
- reforma i decentralizacja PFRON, koordynacja działań wielu instytucji na rzecz osób niepełnosprawnych,
- redefiniowanie roli i znaczenia turnusów rehabilitacyjnych oraz zmian w systemie ich finansowania,
- udroźnienie i określenie zasad naboru i funkcjonowania systemu WTZ – ZAZ – ZPCh – otwarty rynek pracy.

Rządowy projekt nowelizacji ustawy o rehabilitacji został przesłany do konsultacji międzyresortowych i do organizacji środowiskowych, a 24 lutego był dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

## Najważniejsze propozycje zawarte w tym projekcie:

- Składki na ubezpieczenie społeczne będą **refundowane** przez PFRON (tzn. po ich uprzednim opłaceniu przez pracodawcę), co 2 miesiące na podstawie złożonego wniosku, **bez składek należnych od pracownika** (art. 25).
- **Nadaje się PFRON uprawnienia kontrolne** w zakresie dofinansowania do wynagrodzeń inwalidów, **przywraca się terminy składania informacji** o pracownikach i wniosków o wypłatę dofinansowania, **odstępuje się od uzgodnienia sald** na rzecz jego ustalania przez Fundusz (art. 26a i 26c).
- **Uchyła się konieczność przeznaczania co najmniej 15 proc. środków ZFRON na indywidualne programy rehabilitacji** (art. 33 ust. 3 pkt 4) oraz **odstępuje od możliwości wykorzystania 70 proc. tego funduszu na utrzymanie zagrożonych likwidacją miejsc pracy osób niepełnosprawnych** (art. 33 ust. 7c, 7d).
- Pożyczka na rozpoczęcie działalności gospodarczej lub rolniczej przez osoby niepełnosprawne **zastąpiona zostaje dotacją** do wysokości piętnastokrotności przeciętnego wynagrodzenia (art. 12).
- Ze środków PFRON możliwe będzie **finansowanie wyposażenia stanowisk pracy osób niepełnosprawnych**, do wysokości jak wyżej (art. 26e) **oraz 60 proc. kosztów płacy przez okres 12 miesięcy** (art. 26f).
- **Samorząd powiatowy jest zobowiązany do kontroli funkcjonowania WTZ** co najmniej raz w roku, zaś **kandydaci do uczestnictwa w zajęciach w WTZ muszą być uzgodnieni z PCPR** (art. 10b ust. 6a oraz art. 10e ust. 1).
- **Gminy i powiaty zostały pozbawione możliwości tworzenia ZAZ** (art. 29 ust. 1), nadto mogą być w nich zatrudnione osoby zaliczone do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, u których stwierdzono chorobę psychiczną lub upośledzenie umysłowe.

Projekt umożliwia ponadto dostęp do niektórych instrumentów rynku pracy (szkolenia, staże, prace interwencyjne i inne) osobom niepełnosprawnym zarejestrowanym w PUP jako poszukujące pracy (art. 11), zwiększa do 90 proc. wysokość refundacji kosztów szkolenia zatrudnionych inwalidów (art. 41 ust. 2) oraz modyfikuje system egzekucji wpłat na PFRON, znacznie ograniczając możliwość umarzania zobowiązań wobec Funduszu.

Dokładna analiza i opis skutków projektowanych zmian zostaną przedstawione w najbliższym numerze „NS”, jednak pobieżne nawet spojrzenie wskazuje, że nie są to zmiany „kosmetyczne”. Szczególnie drastyczna wydaje się likwidacja dofinansowania kosztów ubezpieczenia społecznego zatrudnionych osób niepełnosprawnych, która może radykalnie ograniczyć poziom ich zatrudnienia.

Wydaje się ponadto, że treść projektu rażąco odbiega od wcześniejszych zapewnień i stanowi naruszenie deklarowanych partnerskich zasad współpracy strony rządowej i społecznej.

Ryszard Rzebko  
Grzegorz Stanisławiak


**25 proc. dotacji budżetowej  
w 2006 r., 55 proc.  
w latach następnych**

Podczas drugiego czytania projektu zmiany ustawy o rehabilitacji, które odbyło się 21 lutego, sejmowa Komisja Polityki Społecznej rozpatrzyła poprawki wniesione przez posła Sylwestra Pawłowskiego (SLD). Dotyczyły one zwiększenia limitu dotacji budżetowej do PFRON do 55 proc. środków (w projekcie rządowym było 25 proc.) oraz określenia, w dodanym do art. 68b ustępie 2, że w 2006 roku zadanie, o którym mowa w art. 26a, tj. dofinansowanie plac zatrudnionych pracowników z niesprawnościami, może zostać sfinansowane ze środków PFRON do wysokości 75 proc.

Poprawki przyjęto jednogłośnie (27 głosów za). Trzecie czytanie projektu będzie miało miejsce na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

Tegoroczna dotacja z budżetu dla PFRON wynosi 417 mln zł, a z dofinansowania do zatrudnienia korzysta obecnie 205 tys. osób niepełnosprawnych. Średnie dofinansowanie wyniosło w roku ubiegłym 559 zł.

Oprac. G.S.

**SMS na ratunek**

Godna naśladowania inicjatywa została podjęta przez Komendę Wojewódzką Policji w Szczecinie. Od grudnia 2005 r. osoby niesłyszące i niedosłyszące z regionu zachodniopomorskiego mogą korzystać z nowego systemu.

Informacje o zdarzeniach można będzie przesłać SMS (wiadomość tekstowa), prośby o pomoc nie muszą dotyczyć tylko spraw policyjnych, może to być powiadomienie o pogorszeniu stanu zdrowia czy pożarze. W obawie przed niewłaściwym korzystaniem z takiego systemu specjalne numery zgłoszeniowe będą znaly wyłącznie osoby niesłyszące. Numery można otrzymać w dziale Polskiego Związku Głuchych w Szczecinie. Inwalidzi wzroku zrzeszeni w Zachodniopomorskim Oddziale PZN zapowiedzieli, że chętnie będą korzystać z nowej możliwości.

**Ktoś bardzo samotny  
czeka na list**

Do naszej redakcji napisał list Pan Henryk – osoba niepełnosprawna przebywająca w areszcie śledczym. Bardzo pragnie nawiązać kontakt z kimś, kto lubi pisać, wymieniać poglądy i myśli. Czuje się bardzo pokrzywdzony przez ludzi i los oraz osamotniony. Może ktoś zechce posłuchać jego historii? Może ktoś zaciekawi go swoimi doświadczeniami?

Czekamy na Państwa listy. Piszcie na adres redakcji z dopiskiem na kopercie: HENRYK.

**POROZUMIENIE BRANŻOWE** Związek Pracodawców uznając za bezsporne, iż najważniejszym celem regulacji prawnych dotyczących zatrudniania osób niepełnosprawnych jest wyrównywanie szans tych osób na rynku pracy poprzez stosowanie prozatrudnieniowych zachęt dla pracodawców z jednej strony, a z drugiej osiągnięcie maksymalnego efektu ekonomicznego przy racjonalizacji pomocy publicznej zgodnie z wymogami prawa Unii Europejskiej, wyraża następującą opinię:

1. PB dobrze ocenia fakt podjęcia przez Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych dialogu ze środowiskiem pracodawców osób niepełnosprawnych.
2. PB docenia i uznaje fakt, iż dzięki takiemu dialogowi doprowadzono w grudniu 2004 r. do nowelizacji katastrofalnego w skutkach Rozporządzenia RM z 18 maja 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy przedsiębiorcom zatrudniającym osoby niepełnosprawne (Dz. U. 2004 Nr 114 poz. 1194) oraz wstrzymano proces legislacyjny nad projektem nowej Ustawy o wspieraniu zatrudnienia i rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w poprzedniej kadencji Sejmu RP.
3. W ocenie PB jednakże powstrzymanie negatywnych rozwiązań dla środowiska nie zapobiegło całkowicie chaosowi i problemom związanym z tymczasowością rozwiązań prawnych oraz problemami z ich interpretacją, a także brakiem znowelizowanych aktów wykonawczych do wciąż obowiązującej ustawy z 1997 roku, po akcesji Polski do Unii Europejskiej.
4. PB stoi na stanowisku, iż dla ustabilizowania sytuacji pracodawców osób niepełnosprawnych, zgodnie z przedstawianymi przez Pana Ministra intencjami, należy odstąpić od wszelkich doraźnych zmian w Ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. 1997 Nr 123, poz. 776 z późn. zm.), a także od przeprowadzania kolejnych noweli w Rozporządzeniu RM z 18 maja 2004 r.
5. PB proponuje natomiast ewentualne przeprowadzenie „małej” nowelizacji aktualnie obowiązującej Ustawy o rehabilitacji (...), która zmierzałaby tylko do jednoznacznego jej dostosowania do norm

obowiązujących w UE, w oparciu m.in. o zapisy noweli Rozporządzenia RM z 18 maja 2004 r.

6. PB proponuje ograniczyć nowelizację rozporządzeń wykonawczych jedynie do zmiany Rozporządzenia MPIPS z dnia 31 grudnia 1998 r. w sprawie zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych (Dz. U. 1999 Nr 3, poz. 22, z późn. zm.), w celu jego dostosowania do aktualnego stanu prawnego i potrzeb wynikających z praktyki funkcjonowania pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne.
  7. PB stoi na stanowisku, iż wszelkie modyfikacje aktualnego stanu prawnego mogą spowodować tylko pogłębienie chaosu i przyczynić się do całkowitego załamania systemu wspierania zatrudniania osób niepełnosprawnych.
  8. PB uważa, iż wszelkie zmiany systemu powinny następować dopiero w oparciu o uzgodnione ze stroną społeczną założenia do projektu przyszłej nowej Ustawy (...) oraz w oparciu o nowe regulacje UE.
  9. PB deklaruje chęć i wolę współpracy nad całkowicie nową Ustawą, ale dopiero po opracowaniu i ewentualnym uzgodnieniu założeń nowego systemu wspierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych i zapoznaniu się z projektowaną nowelizacją czy też zmianą Rozporządzenia Komisji Europejskiej Nr 2204/2002.
  10. PB podtrzymuje w dalszym ciągu wolę dialogu społecznego z Rządem RP, opartego na rzeczywistych, merytorycznych konsultacjach i kontaktach, a nie na konsultacjach, których jedynym celem byłoby stworzenie uzasadnienia dla tworzenia prawa niezgodnego z celami i zadaniami naszej organizacji, a także interesami osób niepełnosprawnych.
- Chorzów, 31 stycznia 2006 r.

## Wprowadzenie zmian w ustawie nie ma uzasadnienia

*14 lutego Krajowa Rada Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych wystosowała do pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych pismo zawierające stanowisko o bezzasadności wprowadzania doraźnych zmian w obowiązującym systemie prawnym, dotyczącym wspierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Przedstawiamy jego obszerny fragment.*

**K**rajowa Rada Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych mając na uwadze potrzebę stabilizacji w istniejących rozwiązaniach uważa, iż wprowadzanie zmian, w jakimkolwiek zakresie, do obowiązującego obecnie porządku prawnego w perspektywie wejścia w życie nowej ustawy regulującej kwestię rehabilitacji zawodowej, jest bezzasadne. Doraźne zmiany w obecnym systemie mogą wprowadzić niepotrzebny chaos i wywołać skutki odwrotne od zamierzonych – zamiast usprawnić i pomagać, utrudnić i jeszcze bardziej skomplikować.

Funkcjonujący obecnie system nie jest idealny, ma wiele wad, które wielokrotnie były już sygnalizowane przez środowiska osób niepełnosprawnych, związki zawodowe czy pracodawców. Niemniej, uważamy, że ingerencja w obecnie działające zasady wprowadzi znacznie więcej komplikacji i utrudnień dla podmiotów tego systemu niż korzyści. Nowelizacja ustawy, zarówno w sprawach drobnych jak i zasadniczych, zburzy obowiązujące w oparciu o nią zasady pracy, wypracowane przez lata jej obowiązywania schematy i sposoby działania. Znow powstanie nieprawdopodobny zamęt, którego uregulowanie potrwa długi czas. Plany ustawodawcy zakładają uchwalenie, w przeciągu dwóch lat, nowej ustawy, która znow, najprawdopodobniej, doprowadzi do rewolucji w przepisach co może być powodem całkowitej destabilizacji systemu rehabilitacji społecznej i zawodowej przez okres kolejnych miesięcy czy nawet lat. Chcielibyśmy tu nadmienić, że każdy, zarówno pracownicy, pracodawcy jak i przedstawiciele ustawodawcy potrzebują czasu na „nauczenie się” nowych przepisów, potrzebny jest czas na stworzenie jednolitej ich wykładni.

Wspólnym stanowiskiem członków KRAZON jest wniosek o powstrzymanie się od nowelizowania ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych i skupienie uwagi na pracach nad nową ustawą, w których to pracach przedstawiciele KRAZON służą wszelką możliwą pomocą aby stworzyć akt prawny spełniający wszystkie oczekiwania podmiotów, które swoim działaniem będzie obejmował. Takie rozwiązanie jest, w naszej opinii, najważniejszą drogą do stworzenia w Polsce, z początkiem 2008 r., jednolitego, wydajnego i przyjaznego systemu rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych.

## Stanowisko w sprawie projektu nowelizacji ustawy z 2 marca 2006 r.

*Środowiska osób niepełnosprawnych oraz ich pracodawców z zadowoleniem przyjęły propozycje Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych dotyczące sposobu przygotowania zmian systemu rehabilitacji zawodowej niepełnosprawnych.*

**P**ropozycje te dotyczyły między innymi dokonania diagnozy stanu obecnego oraz wypracowania racjonalnych założeń do nowej ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, z perspektywą jej wdrożenia od stycznia 2008 roku. Prace te miały być realizowane w konsultacji z przedstawicielami wielu środowisk, między innymi osób niepełnosprawnych i ich pracodawców.

Nowy system miał być tworzony w atmosferze dialogu z partnerami społecznymi. Zarówno strona rządowa jak i przedstawiciele środowiska podzielili pogląd o wyjątkowej szkodliwości ciągłych nowelizacji ustawy i zmiennych warunków wsparcia finansowego pracodawców dla stabilności systemu. Równocześnie miały być realizowane prace legislacyjne związane z korektą obowiązujących przepisów pod kątem ich uproszczenia.

KRAZON, przekonany o rozpoczęciu się konstruktywnego dialogu społecznego, przedstawił opinię o potrzebie stabilizacji systemu i zaniechania, do końca 2007 roku, radykalnych jego zmian oraz skupieniu uwagi wszystkich zainteresowanych nad pracami nad nowym systemem.

Z końcem lutego br. członkowie Krajowej Rady Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych otrzymali do konsultacji projekt z dnia 20.02.2006 r. dotyczący zmian w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej i zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Treść projektu wywołała zaskoczenie i zaniepokojenie środowiska. Oprócz zapisów o charakterze korekcyjnym projekt zawiera istotne zmiany systemowe w finansowaniu rehabilitacji zawodowej i społecznej, które mogą okazać się katastrofalne w skutkach dla obecnego systemu.

Krajowa Rada Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych wyraża zdecydowany sprzeciw środowiska osób niepełnosprawnych i ich pracodawców, w związku z treścią skierowanego do konsultacji projektu nowelizacji ustawy, którego zakres łamie składane przez stronę rządową deklaracje.

Odrzucamy taki sposób prowadzenia dialogu ze stroną społeczną. Stanowisko nasze jest również pochodną znajomości negatywnych skutków jakie będą konsekwencją proponowanych zmian.

Jednocześnie podtrzymujemy nasze poparcie dla wspólnego ze stroną rządową wypracowania założeń dla racjonalnego i stabilnego systemu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Wyrażamy nadzieję, że jedynie współpraca oparta na respektowanej przez strony umowie społecznej może skutkować oczekiwanymi rezultatami.

Jan Zajac  
Przewodniczący KRAZON

## Wzrost populacji, spadek aktywności zawodowej

W Polsce żyje ok. 5,5 miliona osób niepełnosprawnych. W stosunku do 1988 roku ta grupa powiększyła się o około 50 proc. Jest wśród nich 202,4 tys. dzieci niepełnosprawnych. Stanowią one 2,7 proc. populacji w tej grupie wieku. Wśród nich 17,3 proc. ma całkowite, a 56,3 proc.

– poważne ograniczenie sprawności.

Większość (w roku 1996 – 64,7 proc.) dzieci niepełnosprawnych mieszka w miastach, a co trzecie dziecko mieszka na wsiach, gdzie ma utrudniony dostęp do opieki medycznej, pomocy rehabilitacyjnej, czy usług edukacyjnych.

Zdecydowana większość osób niepełnosprawnych – 84 proc. – utrzymuje się głównie ze świadczeń społecznych: rent, emerytur i zasiłków. Jedynie dla 8 proc. tej populacji główne źródło utrzymania stanowi praca, zaś kolejne 8 proc. pozostaje na utrzymaniu innych osób, nie posiadając własnych środków na przeżycie.

Prawie połowa osób niepełnosprawnych legitymuje się co najwyżej wykształceniem podstawowym, a to dodatkowo powoduje trudności z wejściem na rynek pracy i utrzymaniem zatrudnienia. Ale istnieje wysoka dynamika poprawy wykształcenia osób niepełnosprawnych, nie ustępująca pod tym względem grupie osób sprawnych.

Integracja społeczna osób niepełnosprawnych przez pracę stanowi w Polsce bardzo wymagające i trudne do realizacji zadanie. Istnieje wiele czynników wpływających niekorzystnie na zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Po stronie podażowej są to – poza relatywnie niskimi kwalifikacjami osób niepełnosprawnych – słabe motywacje i liczne bariery instytucjonalno-infrastrukturalne, a po stronie popytu na pracę: niechęć pracodawców i w konsekwencji znaczny koszt ich motywowania oraz ogólnie trudny rynek pracy, charakteryzujący się słabą dynamiką tworzenia miejsc pracy.

### Osoby niepełnosprawne na rynku pracy

Od szeregu lat spada współczynnik aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych. W pierwszym kwartale 2005 roku wyniósł on 15,7 proc. Spada także

wskaznik zatrudnienia – do 12,8 proc. w pierwszym kwartale 2005 r.

W 2004 r. nastąpił wyraźny wzrost stopy bezrobocia osób niepełnosprawnych do 19,6 proc. w 2004 r. (18,5 proc. w pierwszym kw. 2005 r.). Niepokojąca jest przede wszystkim stopa bezrobocia osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym – 22,6 proc. w 2004 r. (20,8 proc. w pierwszym kw. 2005 r.).

Pod względem długotrwałości bezrobocia sytuacja osób niepełnosprawnych jako ogółu nie jest zdecydowanie gorsza od sytuacji ogółu osób sprawnych. Podobnie jak w przypadku osób sprawnych, czas przebywania osób niepełnosprawnych w ewidencji urzędu pracy wyraźnie spada wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia. Wciąż zdecydowanie najtrudniej jest znaleźć pracę osobom z upośledzeniem umysłowym.

Zdecydowanie przeważającą formą zatrudnienia osób niepełnosprawnych jest zatrudnienie w zakładach pracy chronionej (200 tys. w pierwszym półroczu 2004 r., w drugim półroczu spadek do około 190 tys. osób). Efektem wprowadzenia od stycznia 2004 r. uprawnień do comiesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym jest zwiększenie zainteresowania pracodawców z otwartego rynku pracy (wzrost zgłoszeń z około 2000-3000 pracodawców na początku 2004 r. do około 4400 pracodawców w czerwcu 2005 r.).

Info: [www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl)

Tytuł pochodzi od redakcji

Poniżej prezentujemy wystąpienie na konferencji naukowej „Bariery w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy”, zorganizowanej przez KIG-R w ramach projektu ZORON 6 grudnia 2005 roku, wygłoszone przez Henryka Waszkowskiego, przewodniczącego Grupy Projektowej ds. Badań i Analiz ZORON.

### Cele i zadania badań w realizacji projektu ZORON w przedsiębiorstwach otwartego rynku pracy dla osób niepełnosprawnych

Tematem realizowanego Programu Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Equal jest „ułatwianie wchodzenia i powrotu na rynek pracy osobom niepełnosprawnym mającym trudności z integracją lub reintegracją na rynku pracy”, zaś głównym celem – promocja rynku pracy oraz zwalczanie dyskryminacji i nierówności na drodze współpracy partnerskiej krajowej i zagranicznej. Wychodząc z założenia, że nie są wykorzystane wszystkie możliwości aktywizacji zawodowej i zatrudniania osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy oraz wobec potrzeby zwiększonego i bardziej zintegrowanego działania na rzecz budowy otwartego rynku pracy w warunkach gospodarki rynkowej, zawarto 28 czerwca 2005 r. Umowę o Partnerstwie na rzecz Rozwoju „Związkowa Promocja i Ochrona Równouprawnienia Osób Niepełnosprawnych w Zatrudnieniu” (ZORON).

Program projektu zakłada osiągnięcie następujących efektów:

- wzrost równoprawnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w zatrudnieniu w przedsiębiorstwach otwartego rynku pracy,
- ograniczenie dyskryminacji osób niepełnosprawnych w zatrudnieniu poprzez zbudowanie i wdrożenie modelu kultury równouprawnienia osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy,
- wzrost poziomu akceptacji społecznej przez kierownictwa i załogi zakładów pracy dla zatrudnienia i utrzymania w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych,

- wprowadzenie instrumentów ochrony od utraty pracy pracowników z ukrywaną lub nabytą niepełnosprawnością.

W celu osiągnięcia powyższych celów Program Partnerstwa określił zadanie dla Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem (TWK) jako Partnera, którym jest przeprowadzenie badań i analiz w 50 zakładach pracy branży zbrojeniowej i elektromaszynowej zatrudniających 49 tys. pracowników, w 15 województwach. Wybór tych zakładów dla realizacji projektu nie był przypadkowy, wynikał bowiem z faktu, iż prognozy gospodarcze wskazują wzrost zatrudnienia w tym sektorze, co daje szansę i stwarza realne możliwości tworzenia miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych.

Przy wyborze zakładów pracy do realizacji projektu Zarząd Partnerstwa kierował się również różnorodnością form prowadzenia działalności gospodarczej. W programie uczestniczą przedsiębiorstwa będące własnością skarbu państwa (około 50 proc.), spółki giełdowe, przedsiębiorstwa będące własnością koncernów ponadnarodowych, spółki prawa handlowego i inne zakłady. Warunkiem przystąpienia zakładu do projektu było zatrudnienie minimum 200 pracowników, gdyż dopiero taki poziom zatrudnienia daje możliwość zrealizowania nowatorskich badań i celów projektu.

Celem badań jest postawienie diagnozy naukowej:

- określającej warunki materialne i społeczne, sytuacje i zjawiska w jakich pracują zakłady pracy biorące udział w projekcie, stan kadry, struktury zatrudnienia, systemów pracy, wynagrodzenia, form prowadzonej działalności i warunków socjalnych,
- identyfikacja barier i zjawisk utrudniających dostęp osób niepełnosprawnych do rynku pracy, możliwości przystosowania stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych, udogodnień architektonicznych,
- poznanie postaw kierownictwa, organizacji związkowych i pracowników do osób niepełnosprawnych, warunków gwarantujących równe ich traktowanie w zatrudnieniu, a tym samym eliminujących zagrożenie dyskryminacją.

- określenie warunków sprzyjających większemu zatrudnieniu osób niepełnosprawnych oraz wdrożeniu modelu kultury równouprawnienia w zakładzie pracy.

Metodą wywiadu zostaną przeprowadzone badania postaw kierownictwa przedsiębiorstw oraz dwóch przedstawicieli związków zawodowych dotyczące zatrudniania osób niepełnosprawnych. Metodą ankietową przeprowadzone będą również badania postaw losowo wybranych sprawnych pracowników przedsiębiorstwa i wszystkich niepełnosprawnych, dotyczące zatrudniania osób niepełnosprawnych. Ponadto badaniem objęte zostaną instytucje lokalne w gminie, które wspierają zatrudnienie osób niepełnosprawnych.

W programie realizacji badań założono trzy grupy wykonawców:

- ekspertów, którzy przygotowują narzędzia badawcze, tj. ankiety, wywiady, opracują raport otwarcia i raport z badań.
- realizatorów badań, którzy przeprowadzą badania w przedsiębiorstwie i w instytucji lokalnej.
- 80 związkowców ZORON, których zadaniem jest:
  - współdziałanie przy opracowywaniu „metryczki” zakładu pracy,
  - pomoc przy doborze pracowników do badań,
  - pomoc przy organizacji badania załogi na temat stosunku do niepełnosprawności,
  - uczestnictwo w tworzeniu zakładowych programów ochrony równouprawnienia osób niepełnosprawnych,
  - opracowywanie miesięcznych i kwartalnych raportów na temat wdrożeń zakładowego programu ochrony równouprawnienia osób niepełnosprawnych.

Projekt badań obejmuje trzy fazy działania:

1. Faza początkowa, zakładająca identyfikację barier i zjawisk utrudniających lub udostępniających osobom niepełnosprawnym dostęp do rynku pracy. Czas przygotowań zespołów badawczych i zakładów do przeprowadzenia badań. Przeprowadzenie i podsumowanie badań w formie raportu otwarcia

przedstawionego na konferencji w kwietniu 2006 r.

2. Następną fazą, to wprowadzenie innowacyjnych działań w badanych zakładach pracy, mogących mieć wpływ na zmiany organizacyjne, a przede wszystkim na zmianę postaw pracodawców i pracowników wobec osób niepełnosprawnych.
3. Faza końcowa podsumowująca całość badań i działań wdrożeniowych zakończona raportem zamknięcia i konferencją w czerwcu 2008 r.

W projekcie zakłada się, że jego beneficjentami ostatecznymi będą osoby niepełnosprawne, członkowie jego 11 klubów aktywnych zawodowo osób niepełnosprawnych, powołanych przy Oddziałach Terenowych TWK w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Poznaniu, Rzeszowie, Tarnowie, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu, tj. w miastach gdzie zlokalizowane są zakłady objęte projektem.

Członkami klubów będą osoby niepełnosprawne poszukujące pracy, które przez cały okres realizacji projektu będą stanowić grupę 1100 osób. Rekrutacja ich będzie oparta o informacje przekazywane przez związkowców ZORON, które określą potencjalne możliwości zatrudnienia w zakładach realizujących projekt. Do udziału w działalności klubu będą pozyskiwani niepełnosprawni za pośrednictwem TWK i innych organizacji pozarządowych, we współpracy z Powiatowymi Urzędami Pracy i innymi instytucjami rynku pracy.

Założeniem projektu jest osiągnięcie w ciągu dwóch lat 2 proc. zatrudnienia osób niepełnosprawnych w przedsiębiorstwach uczestniczących w projekcie, tj. około 500 osób. Ze wstępnych badań wynika, że w przedsiębiorstwach tych wskaźnik zatrudnienia wynosi 0,5 proc., a więc określony w projekcie wzrost zatrudnienia osób niepełnosprawnych wyniesie 1,5 proc. Ponadto projekt przewiduje, że w drugim roku jego realizacji na każdym 10 nowoprzyjętych pracowników jeden będzie osobą niepełnosprawną.

Henryk Waszkowski

- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej na konferencje prasową poświęconą inauguracji społecznej debaty nad docelowym systemem wspierania osób niepełnosprawnych, 10 stycznia w siedzibie Ministerstwa w Warszawie.
- Fundacja TUS na konferencję otwierającą nowy projekt finansowany przez Unię Europejską – „Centrum Karier Osób Niepełnosprawnych (CKON). Integracja na otwartym rynku pracy”, 11 stycznia w siedzibie Fundacji w Warszawie.
- Fundacja im. Brata Alberta i Fundacja Anny Dymnej „Mimo wszystko” na konferencję prasową, na której ogłoszeni zostaną lauraci Medalu im. Brata Alberta za 2005 r. oraz zaprezentowane będą planowane działania tych organizacji, 11 stycznia w restauracji „Piwnica” w Krakowie.
- Dyrektor Biblioteki Śląskiej na wernisaż prac plastycznych Piotra Dudka, 11 stycznia w Małej Galerii BŚI w Katowicach.
- Kierownictwo Mazowieckiego Oddziału POPON na Galę Inauguracyjną konkursu LODOŁAMACZE w województwie mazowieckim, 13 stycznia w Teatrze Na Woli w Warszawie.
- Michał Zaleski, prezydent Torunia na VII edycję Dobroczynnego Balu Karnawałowego Przyjaciół Fundacji Ducha, 14 stycznia w salach toruńskiego Dworu Artusa.
- Przewodniczący na posiedzenie Krajowej Rady Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych z udziałem min. Pawła Wypycha, pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, 23 stycznia w siedzibie POPON w Warszawie oraz 2 lutego tamże.
- Koło PZN w Wodzisławiu Śl. na Integracyjne Spotkanie z Kulturą „Dla Babei i Dziadka...”, 24 stycznia w USC tamże oraz na integracyjną wycieczkę połączoną z kuligiem, 16 lutego w Wiśle.
- Beskidzkie Zrzeszenie Sportowo-Rehabilitacyjne „Start” z Bielska-Białej na Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w narciarstwie alpejskim niepełnosprawnych – EDF CUP, 16-18 lutego na trasach zjazdowych Gliwickiej Agencji Turystycznej w Szczyrku oraz na wręczenie nominacji paraolimpijskich Turyn 2006 dla alpejczyków, 17 lutego w Ratuszu w Bielsku-Białej.
- Stowarzyszenie AKCENT na spotkanie inagurujące na Śląsku kampanię społeczną „Sprawnie dla Niepełnosprawnych”, 20 lutego w siedzibie tej organizacji w Katowicach.
- Miejska Biblioteka Publiczna w Siemianowicach Śl. na wernisaż wystawy Mirona Jana Kościelnego „Najpiękniejsza ucieczka”, 20 lutego w siedzibie MBP.
- Zarząd Główny TWK na spotkanie działaczy Towarzystwa z ministrem Pawłem Wypychem, pełnomocnikiem rządu ds. osób niepełnosprawnych, 22 lutego w siedzibie TWK w Warszawie.
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna oraz Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych SON w Gliwicach na konferencję „Moje życie w świecie słyszących”, 25 lutego w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach.

## „Pomóż i Ty”

Fundacja na Rzecz Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych „Pomóż i Ty” zwraca się za pośrednictwem „Naszych Spraw” z apelem o wsparcie na rzecz Pawła Kowalika i Alicji Kulig, którzy w wyniku choroby nowotworowej kości stracili kończyny dolne. Aby uczyć się i samodzielnie funkcjonować potrzebują kosztownych protez, na zakup których niestety ich nie stać.

Jeżeli zdecydują się Państwo udzielić wsparcia wpłaty prosimy kierować na konto Fundacji:

BANK MILLENIUM S.A.

nr 63 11602202 00000000 29206273

z dopiskiem „Bioproteza nogi dla Pawła Kowalika” lub „Proteza nogi dla Alicji Kulig”.

O dar serca, wsparcie finansowe, rzeczowe i każde inne prosi załamana matka 17-letniego niepełnosprawnego syna, będąca rencistką, osobą przewlekle chorą i w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Serdecznie dziękując za każdy gest na pomoc czeka: Pani Grażyna Kaczmarska, ul. Wolności 5/3, 44-109 Gliwice e-mail: kaczmarskagrażyna1@wp.pl.

Zarząd Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” – która posiada status instytucji pożytku publicznego – zwraca się z serdeczną prośbą o wsparcie finansowe leczenia 12-letniego Łukasza Rubacha, który cierpi na mózgowie porażenie dziecięce. Na co dzień uczy się i uczęszcza na zajęcia rehabilitacyjne oraz ćwiczy przy sprzęcie skonstruowanym przez tatę i dziadka. Dzięki ciężkiej pracy rozwija się i osiąga postępy. Szansą na zdobycie większej samodzielności jest dalsza systematyczna i intensywna rehabilitacja, przede wszystkim na specjalistycznych turnusach rehabilitacyjnych. Niestety ich wysoki koszt znacznie przekracza możliwości finansowe rodziców, którzy będą wdzięczni za każdą, nawet najdrobniejszą wpłatę. Można jej dokonać na konto Fundacji: 50 1020 1156 0000 7902 0007 7248.

Szanowni Państwo

Pozwalamy sobie przypomnieć, iż ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie wprowadziła możliwość przekazywania 1 proc. podatku dochodowego przez osoby fizyczne na rzecz organizacji pożytku publicznego. Wpłaty może dokonać każdy, do 30 kwietnia 2006 r. przed złożeniem zeznania podatkowego, koniecznie z dopiskiem: „1% podatku zgodnie z art. 27d ustawy o podatku dochodowym”.

Prócz powyższych oraz Towarzystwa Walki z Kalectwem (drucezek przelewu w załączeniu) wśród rekomendowanych przez nas organizacji znajdują się:

- Fundacja Ducha na rzecz Rehabilitacji Naturalnej Ludzi Niepełnosprawnych  
ul. Szosa Bydgoska 15, 87-100 Toruń  
Bank Millenium 38 1160 2202 0000 0000 6090 4286
- Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. św. Stanisława Kostki  
ul. Ociepki 8a, 40-413 Katowice  
BANK PEKAO S.A. 55 1240 2959 1111 0000 3125 4694
- Fundacja Wspólnota Nadziei  
ul. Krakusów 1a lok. 43, 30-092 Kraków  
Fortis Bank SA I Oddział Kraków  
35 1600 1013 0002 0011 6204 9001

Red.





# Na dobre i na złe

*Jeszcze u schyłku ubiegłego roku ośrodek wrocławskiego RESURS-u „Belweder” w Dusznikach-Zdroju gościł liczne grono przedstawicieli dolnośląskich spółdzielni inwalidów i niewidomych oraz szefów najważniejszych organizacji środowiskowych.*



*Jan Tomczak odbierał gratulacje oraz życzenia i kwiaty*

**O**kazją do spotkania była jubileuszowa uroczystość 10-lecia Dolnośląskiego Spółdzielczego Związku Rewizyjnego (DSZR).

Jan Tomczak, charyzmatyczny założyciel i prezes Związku, witając gości przedstawił działania tej organizacji na przestrzeni dziesięciolecia – lustracje zrzeszonych jednostek, szkolenia, szereg działań o charakterze integracyjnym. O ich skuteczności najlepiej świadczy fakt, że w Dolnośląskim trudny okres przemian gospodarczych przetrwało relatywnie wiele spółdzielni, jest ich tam obecnie 31, z czego 27 jest zrzeszonych w DSZR.

W wystąpieniu prezesa Tomczaka znalazły się też akcenty ważne dla samych egalitarnych idei spółdzielczych, przyszłości tego ruchu, który nie zawsze jest właściwie postrzegany przez prominentnych przedstawicieli władzy. Jakże inaczej bowiem można traktować hasło o konieczności likwidacji wszystkich ZPCh jako gett, zawarte w programie wyborczym jednego z kandydatów na prezydenta? Czy to naprawdę tak trudno dostrzec, że jedynym podmiotem działania spółdzielni inwalidów jest osoba niepełnosprawna? – pytał retorycznie.

Do tego nurtu w swych wystąpieniach nawiązywali goście, wśród nich – Jerzy Jankowski – przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej, Jerzy Szreter – prezes KZRŚIiSN oraz Włodzimierz Sobczak – prezes KIG-R. Rozważano m.in. na temat stanu i perspektyw ruchu spółdzielczego, kierunków niezbędnych zmian prawa spółdzielczego

i ich zgodności z tzw. zasadami manchesterskimi (15-osobowe spółdzielnie zatrudniające kilkuset pracowników), pewnych tendencji autodestrukcyjnych, które wykazują niektóre spółdzielnie oraz charakteru własności spółdzielczej.

Szczególnie ten ostatni wątek ciekawie się rozwinął stwierdzono bowiem, że spółdzielnie są niewątpliwie prywatną własnością ich członków, a Międzynarodowa Organizacja Spółdzielcza idzie w tym zakresie jeszcze dalej, uznając za paraspółdzielnie niektóre spółki prawa handlowego, których prywatny kapitał jest rozproszony i nikt nie posiada pakietu kontrolnego. Ich istotą jest bowiem główna przesłanka spółdzielczości – samopomocowość, solidaryzm w organizowaniu miejsc pracy, z czym zresztą ściśle wiąże się społeczna odpowiedzialność biznesu i działalność na rzecz społeczności lokalnej.

W konkluzji stwierdzono, że aktywizacja zawodowa inwalidów powinna być realizowana w sposób zróżnicowany, przez podmioty i organizacje o różnych systemach własności i funkcjonowania, w różnych sektorach, w tym w państwowym i samorządowym.

Ogromną rolę Dolnośląskiego Związku w integracji środowiska, a w szczególności osobiście Jana Tomczaka, podkreślił w swym wystąpieniu Andrzej Palka, prezes katowickiego ZUR-S. – Podziwiamy waszą inicjatywność, z zazdrością patrzymy na waszą determinację i skuteczność w obronie spółdzielczości, w krzewieniu idei i ducha integracji – powiedział między innymi. – 10 lat to dużo i mało. Dużo, jeśli chce się coś zrobić

i potrafi to uczynić, jak uczynił to wrocławski Związek. Mało – gdy chce się budować trwale przyjaźnie. Nam to wystarczyło by między naszymi śląskimi regionami te przyjaźnie nawiązać i utrwalić, co w dużej mierze jest zasługą prezesa Jana Tomczaka – zakończył.

Ten osobisty wkład w skuteczne dzieło integracji mocno akcentowali wszyscy składający gratulacje i życzenia goście. – Zgromadziłeś tu wielu liderów naszych organizacji – zwrócił się do prezesa Tomczaka Jerzy Kowalew, szef RESURS-u. Chcę podziękować, iż sam – jako lider – nie oderwałeś się nigdy od spraw i działań na rzecz swoich członków, nie zabrnąłeś w żadne meandry polityczne.

– Prezes Tomczak jest człowiekiem na dobre i na złe – powiedział z kolei Zbigniew Kozica, prezes legnickiej Spółdzielni PIAST. Niech żałują ci, którzy do niego nie dotarli. To, że tu jesteśmy i to w tak licznym gronie jest również jego zasługą i za to mu dziękujemy.

Wśród składających gratulacje nie zabrakło Andrzeja Barczyńskiego, dyrektora KIG-R, który wręczając ogromny kosz kwiatów powiedział: – Ciężar tego kosza to tylko nieśmiała próba zważenia zasług pana prezesa Tomczaka dla Związku, a Związku dla całego środowiska.

Na zakończenie uroczystości odczytano adresy gratulacyjne, które nadeszły z FOZI i PFRON, sygnowane przez prezesów Kazimierza Kucia i Mariana Leszczyńskiego.

Do gratulacji przyłącza się redakcja „Naszych Spraw” dziękując Janowi Tomczakowi i kierowanej przez niego organizacji za skuteczną działalność i po prostu za to, że... jest, oraz życząc wielu jeszcze jubileuszów.

**Ryszard Rzebko**  
**Iwona Kucharska**  
fot. ina-press



## Za działalność na rzecz osób niepełnosprawnych

*Konfederacja Pracodawców Polskich już po raz czwarty przyznała „Wektory 2005” i „Super Wektory 2005” – doroczne nagrody, którymi uhonorowane są instytucje i osoby za szczególne osiągnięcia dla rozwoju polskiej gospodarki i życia społecznego.*

**14** stycznia w warszawskim hotelu Marriott podczas Balu Pracodawców, Andrzej Malinowski – prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich wręczył laureatom okolicznościowe statuetki.

– W tym roku Konfederacja przyznała aż 11 „Wektorów”, najwięcej w historii tej nagrody. To pokazuje, jak wiele osób oraz instytucji w 2005 roku zaangażowało się w szczególnie sposób w rozwój polskiej przedsiębiorczości i życia społecznego – powiedział Andrzej Malinowski podczas uroczystości wręczenia nagród.

Kapituła tegorocznych „Wektorów” doceniła działania na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych i wśród laureatów znaleźli się:

- Grzegorz Dzik i Józef Biegaj (IMPEL SA Wrocław) – za stworzenie od podstaw skutecznej i liczącej się w Europie firmy outsourcingowej
- Jerzy Karwowski (Centrum Kształcenia i Rehabilitacji w Konstancinie) – za wdrażanie nowoczesnych standardów organizacyjnych i finansowych w rehabilitacji medycznej i przywracanie nadziei osobom niepełnosprawnym.

„Super Wektora 2005” otrzymała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy wraz z II Programem TVP za wspaniały pomysł i realizację wielkiego wydarzenia medialnego, którego efekty przekładają się na poprawę diagnozowania stanu zdrowia już niemowląt, co pozwala odpowiednio prowadzić leczenie i rehabilitację.

– W Konfederacji jest bardzo silne lobby pracodawców osób niepełnosprawnych i nie sposób nie zauważyć ich problemów. Do przedsiębiorców zgłaszają się osoby niepełnosprawne, ale potem stają się oni pełnoprawnymi pracownikami. Często tak się dzieje, że są lepszymi pracownikami od pełnosprawnych. Trudno jednoznacznie powiedzieć, że zauważenie tej problematyki i docenienie podejmowanych działań to jakiś szczególnie kierunek naszej organizacji, ale chcielibyśmy utrzymać ten trend – powiedział podczas konferencji prasowej Andrzej Malinowski. Zwrócił się także z apelem do obecnego ministra pracy i polityki społecznej Krzysztofa Michałkiewicza o ujednolicenie zbyt często nowelizowanych przepisów regulujących zatrudnianie osób niepełnosprawnych.

Redakcja „Naszych Spraw” gratuluje wszystkim laureatom i życzy dalszej owocnej pracy na rzecz osób niepełnosprawnych.

Dario

## CKON dla Mazowsza

**F**undacja na rzecz Transportowych Usług Specjalistycznych dla Niepełnosprawnych TUS od 1993 r. pomaga niepełnosprawnym w przemieszczaniu się po Warszawie i miejscowościach podwarszawskich. Jej założycielami byli: Joanna Grodzicka, Mirosław Starzyński, Jakub Wygnański i kierujący Fundacją do dnia dzisiejszego Piotr Todys.

Dysponuje dziewięcioma specjalnie przystosowanymi mikrobusami. Każdy wyposażony jest w windę, system zamocowań do wózków inwalidzkich i w pasy bezpieczeństwa dla osób niepełnosprawnych. W każdym samochodzie pracuje dwuosobowa załoga, która potrafi pokonać wszelkie bariery architektoniczne. Fundacja oferuje także pomoc przy udziale wolontariuszy jeżeli klient zgłosi taką potrzebę.

Jest to jedyny w stolicy niekomercyjny transport dla niepełnosprawnych. Klienci pokrywają tylko 15 proc. jego kosztów reszta jest dofinansowana przez Fundację. TUS pracuje sześć dni w tygodniu, w godzinach od 8.00 do 22.00. Zlecenia przyjmowane są z maksymalnie tygodniowym wyprzedzeniem, w godzinach od 9.00 do 18.00, pod numerem telefonu 022. 852-01-82.

Działanie Fundacji nie byłoby możliwe bez wsparcia życzliwych i hojnych sponsorów. Fundacja nadal poszukuje instytucji i osób gotowych wesprzeć jej funkcjonowanie.

Na podstawie danych statystycznych, m.in. Narodowego Spisu Powszechnego w 2002 r., szacunkowo można określić, że w Warszawie mieszka 20 tys. osób niepełnosprawnych ruchowo.

Zgodnie z czwartą zasadą Standardowych Zasad Wyrównywania Szans uchwalonych przez ONZ w 1993 r. – która mówi, iż społeczeństwo powinno oferować „służby i usługi wspierające” oraz pomoce techniczne osobom niepełnosprawnym, by mogły one

osiągnąć takie same warunki życia jak inni obywatele – osoby niepełnosprawne mają prawo oczekiwać zaspokajania potrzeb w przemieszczaniu się. Warszawa ma możliwość sfinansowania zintegrowanego systemu komunikacji dla osób poruszających się na wózkach ze środków Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej.

TUS na podstawie dotychczasowych doświadczeń i kontaktów z osobami niepełnosprawnymi rozszerzyła działania o takie, które pozwolą wyjść niepełnosprawnym z zawodowej izolacji. W tym celu zainicjowano realizację projektu Centrum Karier Osób Niepełnosprawnych (CKON) w ramach projektu „Kompleksowe działanie na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Doradztwo – edukacja – staże – pośrednictwo pracy – monitoring zatrudnienia”.

Zaplanowane w CKON działania charakteryzuje modelowe i innowacyjne podejście do rozwiązania problemu bezrobocia osób niepełnosprawnych i ich aktywizacji zawodowej, o czym zapewnili inicjatorzy przedsięwzięcia na konferencji 11 stycznia. Działania te są kompleksowe – osoba niepełnosprawna, której potrzebna jest pomoc w wejściu lub powrocie na rynek pracy, uzyskuje ją w jednym miejscu. Otrzymuje pomoc doradcy zawodowego lub prawnika, odpowiednio dobraną ofertę pracy, a po zatrudnieniu monitoring. W projekcie wykorzystywane są nowoczesne technologie komunikacji – internetowy serwis e-CKON umożliwiający zdalne korzystanie z usług Centrum Karier.

Usługi CKON przeznaczone są dla osób niepełnosprawnych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z terenu województwa mazowieckiego.

Szersze informacje można uzyskać pod numerem telefonu 022. 852-01-82 lub na stronie internetowej [www.ius.org.pl](http://www.ius.org.pl).

Jotka

## Zatrudnienie wspomaganie

**Z**atrudnienie pracownika pomagającego osobie niepełnosprawnej (trenera, asystenta) jest rozwiązaniem stosowanym powszechnie w wielu krajach, ale w Polsce jedynie we Wrocławiu. Od czterech lat z inicjatywy Wrocławskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych realizowany jest program „Trener pracy wspomaganiej” i działa tam system zatrudniania wspomaganego. Jest to nawiązanie stosunku pracy z osobą niepełnosprawną przy jednoczesnym uzyskaniu z budżetu państwa lub organizacji pozarządowych dotacji lub zwrotu kosztów zatrudnienia wymienionego trenera/asystenta osoby niepełnosprawnej.

Głównym celem wrocławskiego projektu było stworzenie Agencji Wspomaganego Zatrudnienia i wypracowanie skutecznych metod aktywizacji zawodowej niepełnosprawnych. Udało się przeszkolić 21 asystentów, opracować krajowy model ich szkolenia oraz nawiązać kontakt z wieloma przedsiębiorcami. Obecnie w projekcie bierze udział 70 niepełnosprawnych, w tym 17 zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 1997 r. (Dz.U. nr 123, poz. 776 z późn. zm.) pracodawca zatrudniający osobę niepełnosprawną może otrzymać z PFRON zwrot miesięcznych kosztów zatrudnienia osoby pomagającej niepełnosprawnym w pracy. Liczba godzin przeznaczonych na tę pomoc nie może przekroczyć 20 proc. ogólnej liczby godzin pracy.

Cykl szkoleń przygotowujących pracowników do świadczenia pomocy w formie asystenta przeprowadzi również Państwowy Fundusz Rehabilitacji, który przygotowuje projekt „Asystent w pracy” finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Szkolenia obejmą m.in. takie zagadnienia jak: rodzaje i specyfika niepełnosprawności oraz wybrane problemy z zakresu pedagogiki specjalnej, przepisy prawne, pierwsza pomoc, trening radzenia sobie ze stresem i inne.

W szkoleniu mogą wziąć udział osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę.

Zgłoszenia w formie ankiety informacyjnej należy przesłać na adres PFRON, więcej informacji na [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl).

G.S.

## Przeciwdziałać bezrobociu

Fundacja „Ochrona Zdrowia i Rehabilitacja Niepełnosprawnych” w Łasinie, posiadająca status organizacji pożytku publicznego zgłosiła swój udział w realizacji programu ograniczenia bezrobocia w grupie osób niepełnosprawnych.

Projekt jest współfinansowany ze środków SPO RZL (90 proc. kosztów kwalifikowanych), zaś jednym z jego końcowych efektów będzie zatrudnienie (podjęcie pracy lub samozatrudnienie) co najmniej 10 proc. uczestniczących w nim beneficjentów.

Jest to pierwsza inicjatywa Fundacji w tak znaczący sposób włączająca ją w realizację globalnej polityki społecznej. Projekt skierowany jest do osób niepełnosprawnych, będących w wieku aktywności zawodowej, zamieszkałych na terenie powiatu grudziądzkiego.

Jesteśmy przekonani, że podobne inicjatywy podejmą inne organizacje pozarządowe, dla których los osób niepełnosprawnych, jednocześnie pozostających bez pracy nie jest obojętny (w pierwszym konkursie organizowanym przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości podpisanych zostało zaledwie 8 umów).

**F**undacja „Ochrona Zdrowia i Rehabilitacja Niepełnosprawnych” w Łasinie 1 grudnia przystąpiła do realizacji nowego projektu – „Ośrodek wsparcia szansą na integrację społeczną i zawodową niepełnosprawnych”. Jest on współfinansowany w ramach działania „Integracja społeczna i zawodowa grup zagrożonych wykluczeniem”.

Zasadniczym celem przedsięwzięcia jest powołanie ośrodka wspierającego osoby niepełnosprawne z powiatu grudziądzkiego i prowadzenie do wyrównywania ich szans na znalezienie miejsca pracy lub pomoc dla tych, którzy chcą rozpocząć własną działalność gospodarczą. Codzienna praca ośrodka będzie ukierunkowana głównie na: prowadzenie warsztatów psychologicznych dla niepełnosprawnych; poradnictwo indywidualne (szczególnie doradztwo i pośrednictwo zawodowe); pomoc w przygotowaniu potrzebnych do zatrudnienia dokumentów aplikacyjnych; poradnictwo ekonomiczne, organizacyjne i prawne związane z założeniem własnej firmy, także pomoc w przygotowaniu dokumentacji w celu uzyskania środków, zarówno krajowych, jak i unijnych, do finansowania planowanych przedsięwzięć; prowadzenie rozmów z pracodawcami zamierzającymi zatrudnić osoby niepełnosprawne oraz organizacja spotkań z niepełnosprawnymi, którym powiodło się na rynku pracy; świadczenie usług asystenta osoby niepełnosprawnej przy tzw. zatrudnieniu wspieranym. Pośrednim celem działalności

ośrodka jest zwrócenie uwagi na problemy osób niepełnosprawnych związane z ich codziennym funkcjonowaniem w społeczności gmin i powiatu.

Uczestnikiem projektu może być każda osoba, posiadająca aktualną decyzję o niepełnosprawności w stopniu lekkim (choć nie wykluczamy udziału osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym i znacznym) wydaną przez upoważniony do tego organ. Oprócz orzeczenia o niepełnosprawności osoba taka powinna być zainteresowana, obecnie lub w terminie późniejszym, podjęciem pracy zawodowej, czy też prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. Przedział wiekowy uczestników programu zawężony został do osób w wieku aktywności zawodowej, czyli od 18. do 60. roku życia. Fundacja zakłada możliwość dowożenia uczestników na zajęcia grupowe i uwzględni miejsce ich zamieszkania w trakcie podziału na grupy. Zarówno zajęcia warsztatowe, jak i poradnictwo oraz pośrednictwo zawodowe są bezpłatne.

Pracownicy ośrodka będą się starać w jak najpełniejszy sposób przygotować osoby niepełnosprawne do podjęcia pracy lub założenia i prowadzenia działalności gospodarczej.

Wszelkich informacji na temat działalności ośrodka udziela:

Fundacja „Ochrona Zdrowia i Rehabilitacja Niepełnosprawnych”,  
ul. Wyszyńskiego 1, 86-320 Łasin,  
tel. 056. 466 41 73 lub 0608 53 22 88,  
e-mail: [wz.lasin@neostrada.pl](mailto:wz.lasin@neostrada.pl)

Wacław Szramowski  
Prezes Fundacji

## Piąty konkurs na projekty

PFRON ogłosił piąty konkurs – otwarty o dofinansowanie realizacji projektów w ramach: SPO RZL „Integracja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych”

Schematu a) Wsparcie osób o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na otwartym rynku pracy.

**Wnioski będą przyjmowane w trybie ciągłym od 5 stycznia 2006 r. do 29 września 2006 r. do godz.10.00 lub do wyczerpania środków.**

Składając wniosek o dofinansowanie realizacji projektu należy złożyć: oryginalną papierową wersję wniosku o dofinansowanie realizacji projektu (wydruk z Generatora Wniosków) wraz z wymaganymi załącznikami podpisanymi przez wnioskodawcę lub pełnomocnika umocowanego w formie pisemnej oraz wersję elektroniczną wniosku.

Wniosek powinien zostać dostarczony w zamkniętej, zapieczętowanej kopercie listem poleconym lub pocztą kurierską na adres: PFRON, Wydział Wdrażania

Programów Unii Europejskiej, al. Jana Pawła II 13, 00-828 Warszawa lub osobiście do Punktu Informacyjnego dla Działania 1.4 SPO RZL znajdującego się w siedzibie: PFRON, Wydział Wdrażania Programów Unii Europejskiej, Al. Jana Pawła II 11 (budynek BUMAR) w pokoju nr 1311 (godz. otwarcia: 10.00 do 14.00).

Na kopercie zawierającej wniosek, należy obowiązkowo umieścić następujące informacje: pełną nazwę wnioskodawcy i jego adres oraz zapis: „Wniosek o dofinansowanie realizacji projektu w ramach Działania 1.4 schemat a) SPO RZL – konkurs 5 otwarty”. Wnioski dostarczone po terminie zamknięcia konkursu (decyduje data i godzina wpłynięcia wniosku) nie będą rozpatrywane.

Wnioski powinny być przygotowane na podstawie „Wytocznych dla beneficjentów ...” zawierających szczegółowe wymagania dla konkursu, które można pobrać w Punkcie Informacyjnym PFRON w Warszawie lub z witryny internetowej [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl) lub

[www.efs.gov.pl](http://www.efs.gov.pl). Wnioski należy wypełnić przy użyciu Generatora Wniosków w wersji 3.0.0.45, która obowiązuje przez cały okres naboru wniosków.

Weryfikacja formalna wniosku o dofinansowanie realizacji projektu nastąpi w ciągu 14 dni od daty jego złożenia. Rozpoczęcie posiedzeń Komisji Oceny Projektów (ocena merytoryczna) zaplanowano: 13.02, 13.03, 10.04, 08.05, 05.06, 03.07, 07.08, 04.09 oraz 13.10.2006 r. Informacje o dacie zakończenia prac KOP oraz rozpatrzenia wniosków będą ogłaszane sukcesywnie na stronie internetowej PFRON.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Punkcie Informacyjnym Wydziału Wdrażania Programów Unii Europejskiej w Warszawie, tel. (22) 652-90-25, e-mail: [efs@pfron.org.pl](mailto:efs@pfron.org.pl) oraz w Oddziałach wojewódzkich PFRON. Ważne informacje dotyczące konkursu zostaną zamieszczone w formie komunikatów na stronie internetowej PFRON ([www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl)).

## Ośrodki informacji dla osób niepełnosprawnych

Zarząd PFRON poinformował, iż zaakceptował listę organizacji pozarządowych i jednostek samorządu terytorialnego, wyłonionych w otwartym konkursie ofert na organizację i prowadzenie ośrodków informacji w ramach programu pod nazwą Ośrodki Informacji dla Osób Niepełnosprawnych, których oferty zostaną skierowane do realizacji.

W konkursie oferty złożyło 16 organizacji pozarządowych.

Oferenci, których oferty zostały zatwierdzone do realizacji:

- Caritas Diecezji Siedleckiej (planuje utworzyć ośrodki w Siedlcach i Białej Podlaskiej)
- Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna (planuje utworzyć ośrodki w Koninie, Łodzi i Rzeszowie)
- Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych (planuje utworzyć ośrodki w Kielcach, Lublinie i Opolu)
- Polski Związek Niewidomych (planuje utworzyć ośrodki w Słupsku, Chorzowie i Świebodzicach)
- Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji (planuje utworzyć ośrodki w Warszawie i Krakowie)

Oferenci, których oferty zostały warunkowo zatwierdzone do realizacji:

- Caritas Polska (planuje utworzyć ośrodki w Łomży, Inowrocławiu, Katowicach)
- Towarzystwo Walki z Kalectwem (planuje utworzyć ośrodki w Zielonej Górze, Przemyślu, Krakowie).

### Jednostki samorządu terytorialnego

Oferenci, których oferty zostały zatwierdzone do realizacji:

- powiat nowosolski, woj. lubuskie
- powiat bełchatowski, woj. łódzkie

- powiat bocheński, woj. małopolskie
- powiat grodzki Opole, woj. opolskie
- powiat raciborski, woj. śląskie.

Oferenci, których oferty zostały zatwierdzone do realizacji, po przeprowadzeniu negocjacji przez Komisję:

- powiat zlotoryjski, woj. dolnośląskie
- powiat Grudziądz, woj. kujawsko-pomorskie
- powiat Włocławek, woj. kujawsko-pomorskie
- powiat wadowicki, woj. małopolskie
- powiat Radom, woj. mazowieckie
- powiat krapkowicki, woj. opolskie
- powiat sanocki, woj. podkarpackie
- powiat kolbuszowski, woj. podkarpackie
- powiat grodzki Suwałki, woj. podlaskie
- powiat kartuski, woj. pomorskie
- powiat Olsztyn, woj. warmińsko-mazurskie
- powiat bartoszycki, woj. warmińsko-mazurskie
- powiat grodzki, woj. wielkopolskie
- powiat turecki, woj. wielkopolskie
- powiat gryfiński, woj. zachodniopomorskie
- powiat wałecki, woj. zachodniopomorskie

Oferenci, których oferty zostały warunkowo zatwierdzone do realizacji:

- powiat olecki, woj. warmińsko-mazurskie

W konkursie nie zgłoszono ofert w woj. lubelskim i świętokrzyskim.

Info: PFRON

# Ruszył program wyrównywania różnic

7 grudnia 2005 r. Zarząd PFRON podjął Uchwałę nr 802/2005 w sprawie przyjęcia kierunków działań oraz warunków brzegowych obowiązujących realizatorów „Programu wyrównywania różnic między regionami” w 2006 roku oraz wykazu powiatów leżących w podregionach spełniających warunki „Programu ...” w 2006 roku.

Kierunki działań oraz warunki brzegowe obowiązujące realizatorów programu w 2006 r. zawiera załącznik nr 1 do tej Uchwały.

W roku bieżącym realizowane będą następujące obszary programu (dotyczy wniosków jednostek samorządu terytorialnego złożonych w 2006 r.):

- 1) obszar A – wyposażenie obiektów służących rehabilitacji osób niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjny,
- 2) obszar B – likwidacja barier w zakładach opieki zdrowotnej i placówkach edukacyjnych w zakresie umożliwienia osobom niepełnosprawnym poruszania się i komunikowania,
- 3) obszar C – wyposażenie nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych odpowiednio do ich potrzeb i możliwości,
- 4) obszar D – likwidacja barier transportowych,
- 5) obszar F – tworzenie warsztatów terapii zajęciowej.

Pozostałe trzy załączniki do Uchwały nr 802/2005 zawierają wykazy powiatów kwalifikujących się w 2006 r. do uczestnictwa w „Programie wyrównywania różnic między regionami” w obszarach A, B, C i D, na terenie których wysokość dofinansowania ze środków PFRON na realizację każdego projektu nie może przekroczyć 75 proc., 50 proc. oraz 40 proc. kosztów jego realizacji.

Wskaźniki kosztów realizacji projektu, wyznaczające maksymalną wysokość dofinansowania ze środków PFRON, wynoszą:

- 1) dla obszaru A – do 5 tys. zł na każdą osobę z planowanej liczby osób niepełnosprawnych, które jednorazowo będą mogły być przyjęte i rehabilitowane w obiekcie służącym rehabilitacji,
- 2) dla obszaru B – do 150 tys. zł na każdy projekt,
- 3) dla obszaru C – do 23 tys. zł na każde wyposażone nowe miejsce pracy dla osoby niepełnosprawnej, proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy osoby niepełnosprawnej zatrudnionej na tym miejscu,
- 4) dla obszaru D

a) do 92 tys. zł dla samochodów osobowych, zwanych dalej „mikrobusami”, które w wersji standardowej są

samochodami 9. miejscowymi, specjalnie przystosowanymi do przewozu osób na wózkach inwalidzkich.

b) do 80 tys. zł dla pozostałych samochodów osobowych, zwanych dalej „mikrobusami”, które w wersji standardowej są samochodami 9. miejscowymi,

c) do 250 tys. zł dla autobusów, z zastrzeżeniem lit. d.

d) do 100 tys. zł w przypadku autobusów komunikacji miejskiej,

5) dla obszaru F – do 70 proc. kosztów realizacji projektu nie więcej niż 8,5 tys. zł na każde miejsce dla osoby niepełnosprawnej w warsztacie terapii zajęciowej, tworzone w wyniku realizacji projektu.

Realizatorami i beneficjentami „Programu...” w obszarze C – pomoc na wyposażenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych odpowiednio do ich potrzeb i możliwości, mogą być pracodawcy prowadzący działalność gospodarczą, przy czym wsparcie to ma wówczas charakter pomocy publicznej. Zasady jej udzielenia oraz jej intensywność określa ustawa z 30.04.2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (Dz.U. Nr 123, poz. 1291).

Ponieważ „Program wyrównywania różnic między regionami” nie jest aktem normatywnym zawierającym w szczególności warunki dopuszczalności pomocy publicznej, zatem w jego ramach możliwe jest jedynie udzielenie pomocy zgodnie z zasadą *de minimis*. Teoretycznie możliwa jest jeszcze pomoc indywidualna, wymaga ona jednak notyfikacji do Komisji Europejskiej, co wiąże się z długim okresem oczekiwania na wydanie decyzji.

Przedsiębiorca ubiegający się o wsparcie na wyposażenie miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych nie tylko musi spełniać warunki do jej otrzymania w ramach formuły *de minimis*, nie może mieć ponadto wymagalnych zobowiązań wobec PFRON, urzędu skarbowego i ZUS, zaś niepełnosprawnego pracownika musi zatrudniać co najmniej przez trzy lata.

26 stycznia 2006 r. Zarząd PFRON podjął Uchwałę nr 25/2006 w sprawie procedur realizacji „Programu wyrównywania różnic między regionami”. Do umów zawartych w ramach tego programu przed wejściem w życie powyższej uchwały, mają zastosowanie przepisy dotychczasowe.

Szczegółowe informacje dotyczące omawianego oraz innych programów znajdują się na stronie internetowej Funduszu ([www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl)).

Oprac. Jotka



Międzywojewódzka Handlowa Spółdzielnia Inwalidów Warszawa-Zachód z siedzibą w 01-018 Warszawa, ul. Wolność 2a jest firmą handlową działającą na stołecznym rynku od 1953 r. Zajmujemy się handlem detalicznym w wyspecjalizowanych placówkach handlowych: ze sprzętem rehabilitacyjnym, akumulatorami, galanterią skórzaną oraz sklepach spożywczych.

Wiodącą branżą są sklepy ze sprzętem rehabilitacyjnym i ortopedycznym. MHSI podpisała umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia i realizuje wnioski o zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne, co umożliwi klientom – nie tylko z Warszawy, ale i z odległych miast Polski – nabywanie sprzętu refundowanego.

Oferujemy również bogaty wybór sprzętu medyczno-rehabilitacyjnego dla potrzeb ośrodków rehabilitacyjnych, placówek służby zdrowia, sanatoriów oraz klientów indywidualnych, w tym m.in. wanny i kabiny natryskowe dla osób niepełnosprawnych.

**Gwarantujemy profesjonalną miłą obsługę.**

Sprzedaj sprzęt rehabilitacyjny prowadzimy w następujących sklepach:

- ◆ ul. Jana Pawła II 52/54 tel. 022. 831-76-69
- ◆ ul. Puławska 108-112 tel. 022. 856-99-05
- ◆ al. KEN 93 tel. 022. 644-02-41
- ◆ ul. Koszykowa 53 tel. 022. 629-13-84
- ◆ ul. Żytnia 64 tel. 022. 632-71-28
- ◆ al. Krakowska 274 tel. 022. 846-23-24

Zapraszamy do współpracy!

## Limity przychodu dla świadczeniobiorców

*W kwietniu 2005 roku podjąłem pracę na umowę zlecenie, od której pracodawca płaci mi ZUS – informuje A.W. z woj. małopolskiego. Prócz tego jako inwalida II grupy pobieram rentę. Czy w związku z osiągniętym dochodem nie zostanie ona zmniejszona lub zawieszona?*

Osiągnięcie przychodu (nie dochodu, zatem brutto przed opodatkowaniem) nieprzekraczającego 70 proc. kwoty przeciętnego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ogłoszonego przez prezesa GUS, nie powoduje zmniejszenia świadczeń.

Kwoty równe **70 proc.** przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego:

od 1 stycznia 2005 r. – 1589,00 zł

od 1 marca 2005 r. – 1683,90 zł

od 1 czerwca 2005 r. – 1690,90 zł

od 1 września 2005 r. – 1623,00 zł

od 1 grudnia 2005 r. – 1643,10 zł

od 1 stycznia 2006 r. – 1643,10 zł

od 1 marca 2006 r. – 1770,10 zł

Kwoty równe **130 proc.** przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego:

od 1 stycznia 2005 r. – 2951,00 zł

od 1 marca 2005 r. – 3127,10 zł

od 1 czerwca 2005 r. – 3140,10 zł

od 1 września 2005 r. – 3014,10 zł

od 1 grudnia 2005 r. – 3051,50 zł

od 1 stycznia 2006 r. – 3051,50 zł

od 1 marca 2006 r. – 3287,30 zł

Kwota graniczna przychodu w 2005 r. odpowiadająca:

– 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wynosi **19 814,50 zł**

– 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wynosi **36 797,40 zł**

W przypadku gdy przychód osiągany przez świadczeniobiorcę przekroczy 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia, ale będzie niższy niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia – emerytura, renta z tytułu niezdolności do pracy oraz renta rodzinna dla jednej osoby ulegną zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia (ustalaną przy kolejnych waloryzacjach), tj. od 1 marca 2006 r.:

– **413,37 zł** – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy

– **310,05 zł** – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy

– **351,38 zł** – renta rodzinna dla jednej osoby

Zawieszeniu ulegają emerytury i renty świadczeniobiorców, którzy osiągnęli przychód przekraczający 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Zawieszeniu ani zmniejszeniu – bez względu na wysokość osiąganego przychodu – nie podlegają emerytury osób, które osiągnęły wiek: 60 lat kobiety, 65 lat mężczyźni.

## Odprawa z tytułu przejścia na rentę

*Byłam zatrudniona na czas określony, lecz w trakcie pracy rozchorowałam się i wskutek przewlekłej choroby przeszedłam na rentę. Zasiłek chorobowy z ZUS pobierałam również już po zakończeniu umowy o pracę. Czy przysługuje mi odprawa pieniężna w związku z przejściem na rentę? – pyta Czytelniczka z Kalisza.*

Pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty inwalidzkiej lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

Zasada ta komplikuje się w sytuacji, gdy pracownik był zatrudniony na czas określony i w czasie trwania umowy pobierał zasiłek chorobowy przez okres wykraczający poza termin, do którego miał trwać stosunek pracy, a następnie uzyskał prawo do renty inwalidzkiej.

Sąd Najwyższy w uchwale z 7 stycznia 2000 r. przyjął, że pracownikowi, który przeszedł na rentę inwalidzką po

rozwiązaniu umowy o pracę na czas określony, przysługuje jednorazowa odprawa pieniężna, gdy stał się niezdolny do pracy wskutek choroby stwierdzonej w czasie zatrudnienia i prowadzącej, po nieprzerwanym okresie pobierania zasiłku chorobowego, do przyznania mu renty.

Nabywanie prawa do odprawy pieniężnej zależy od powstania następujących okoliczności: spełnienia przez pracownika warunków uprawniających do renty, ustania stosunku pracy, zmiany statusu prawnego z pracownika na osobę pobierającą określone świadczenie oraz związku między ustaniem stosunku pracy a przejściem pracownika na rentę.

Operac. G.S.

## TWK w służbie

*9 marca 2005 roku minęła 45. rocznica utworzenia Polskiego*

*Towarzystwa Walki z Kalectwem, organizacji społeczno-naukowej, interdyscyplinarnej, której działalność dotyczy wszystkich przejawów życia wynikających z niepełnosprawności, określonych pojęciami rehabilitacji medycznej, społecznej i zawodowej.*

**Z**ałożyciele TWK zdawali sobie sprawę, że dla zaspokojenia wieloaspektowych potrzeb osób niepełnosprawnych i rozwoju rehabilitacji konieczny jest udział przedstawicieli różnych dziedzin nauki i praktyki oraz działaczy społecznych. W większości motywem działań członków i sympatyków TWK był odruch ludzki na odmienne potrzeby ludzi niepełnosprawnych.

Znane są powszechnie nazwiska założycieli i twórców TWK profesorów Wiktora Degi, Aleksandra Hulka i Mariana Weissa, którzy mieli bezpośredni wpływ na rozwój interesującej dyscypliny jaką jest rehabilitacja osób niepełnosprawnych.

Trzy fakty z historii TWK miały szczególne znaczenie dla rozwoju i osiągnięć systemu rehabilitacji w Polsce. Pierwszy to powołanie ówczesnego Sekretarza Generalnego TWK, prof. A. Hulka na stanowisko kierownika Działu Rehabilitacji Inwalidów w Biurze Spraw Socjalnych ONZ w Nowym Jorku (1962-1967), drugi to opracowanie przez prezesa TWK prof. W. Degę „Koncepcji rehabilitacji w Polsce”, zaprezentowanej na sesji Europejskiego Biura Regionalnego ONZ w 1970 roku na Malcie. Zapropozowane zasady zostały uznane przez międzynarodowe organizacje społeczne i wpłynęły na programy rehabilitacji w wielu krajach, a w Polsce stały się fundamentem polskiej szkoły rehabilitacji, ze słynnymi czterema cechami: powszechnością, wczesnością, kompleksowością i ciągłością.

# społecznej osób niepełnosprawnych



Trzeci, to budowa wiedzy o osobach niepełnosprawnych, sposobach rozwiązywania ich problemów oraz tworzenie teorii rehabilitacji. Realizacja tego ambitnego celu odbywała się poprzez organizację ponad 220 naukowych konferencji ogólnopolskich i międzynarodowych oraz dwa kongresy naukowe: „Rehabilitacja inwalidów w PRL” (1971), „Człowiek niepełnosprawny w społeczeństwie” (1983). Udział w kongresach i konferencjach licznych przedstawicieli międzynarodowych organizacji społecznych wspierających ruch społeczny osób niepełnosprawnych przyczynił się do osiągnięcia najaktualniejszej wiedzy o budowie teorii i praktyki rehabilitacji w Polsce. Niestety, w kraju odstawialiśmy w poziomie wyposażenia w sprzęt rehabilitacyjny i ortopedyczny oraz ze względu na mnogość barier architektonicznych.

Mijały lata, lecz zadania i kierunki działania TWK pozostają nadal aktualne. Podobnie jak w Europie, również w Polsce złożone, wielokierunkowe i specyficzne problemy osób niepełnosprawnych nie są działaniem okresowym, kadencyjnym. Jest to proces ciągły, uzależniony od wielu warunków, między innymi od dobrej polityki społecznej państwa, dobrego prawa, warunków ekonomicznych oraz od współpracy i właściwego funkcjonowania samorządów lokalnych i trzeciego sektora, jakim są organizacje pozarządowe.

W tym wielkim zadaniu jest mała częśćka, w której aktywnie uczestniczy TWK. Wychodząc naprzeciw potrzebom łagodzenia bezrobocia, zwalczania dyskryminacji i nierówności osób niepełnosprawnych, TWK przystąpiło do programu Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Equal „Ułatwienie wchodzenia i powrotu na rynek pracy osobom niepełnosprawnym mającym trudności z integracją lub reintegracją na rynku pracy”. Umowę o Partnerstwie „Związkowa Promocja i Ochrona Równouprawnienia Osób Niepełnosprawnych w Zatrudnieniu – ZORON” podpisało dziewięciu partnerów. Programem objętych jest 50 zakładów pracy branży zbrojeniowej i elektromaszynowej zatrudniających 49 tys. pracowników, w 15 województwach. W ramach realizacji projektu powołano 11 klubów aktywnych zawodowo

w Oddziałach Wojewódzkich i Terenowych TWK w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Poznaniu, Rzeszowie, Tarnowie, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu. Do udziału w działalności klubu będą pozyskiwani niepełnosprawni za pośrednictwem TWK i innych organizacji pozarządowych, we współpracy z powiatowymi urzędami pracy i innymi instytucjami rynku pracy. Założeniem projektu jest osiągnięcie w ciągu dwóch lat 2 proc. zatrudnienia osób niepełnosprawnych w przedsiębiorstwach uczestniczących w realizacji projektu, tj. około 500 osób.

Konieczność stworzenia rzeczowej i skutecznej platformy stanowiącej swoisty pomost między osobami niepełnosprawnymi i zatrudnieniem, potrzeba jednolitej, obiektywnej reprezentacji środowisk osób niepełnosprawnych były inspiracją dla Zarządu Głównego TWK do powołania (20 lutego 2004 r.) Polskiej Unii Rehabilitacji i Aktywizacji Zawodowej.

Zadaniem Unii jest tworzenie jednolitej reprezentacji organizacji osób niepełnosprawnych i działających na ich rzecz, której celem działania jest: zwiększenie aktywności zawodowej i poziomu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, współdziałanie na rzecz tworzenia miejsc pracy we wszystkich formach zatrudnienia chronionego i na otwartym rynku pracy, ochrona istniejących i zagrożonych miejsc pracy osób niepełnosprawnych, uczestnictwo w wypracowaniu systemu obejmującego poradnictwo zawodowe, kształcenie i doskonalenie zawodowe, pośrednictwo pracy i rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych oraz współpracę z europejskimi organizacjami o podobnym profilu działania na rzecz wypracowania skutecznego modelu wspierania zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

W szczególności istnieje dzisiaj potrzeba wspólnego, rozsądnego i rzeczowego stanowiska wobec nowego uniwersalnego projektu ustawy o rehabilitacji i wspomaganie zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Środowisko osób niepełnosprawnych jest często niejednolite, nieobiektywne, rozdrobnione i sprzeczne w poglądach na problemy usprawnienia regulacji prawnych dotyczących jego

najważniejszych spraw życiowych. Z tego powodu bywało pomijane jako uczestnik dialogu, którego celem było przygotowanie nowych rozwiązań. Prowadzone w ubiegłych latach konsultacje na temat nowej wersji ustawy o rehabilitacji pokazały, że również strona rządowa przejawiała wielokrotnie nieuzasadniony upór na rzeczowe argumenty osób niepełnosprawnych w kluczowych sprawach dotyczących ich pracy i życia. Warto zatem zadać pytanie dla kogo jest tworzona i komu ma służyć? Powyższe uwagi powinny być wskazówką w rozpoczynającej się ogólnopolskiej dyskusji nad docelowym kształtem nowej ustawy, jeśli nie chcemy by była permanentnie nowelizowana, a jej realizacja nie przynosiła oczekiwanego wzrostu zatrudnienia i poprawy życia osób niepełnosprawnych.

W ostatnim okresie wznowiły działalność Oddziały Wojewódzkie w Gdańsku, Katowicach i Poznaniu oraz powstał Oddział TWK w Kocku, który 1 grudnia 2005 r. otworzył czwarty warsztat terapii zajęciowej pod egidą naszej organizacji, dla 35 niepełnosprawnych. Jest to kierunek naszego działania w stronę mniejszych miast, gdzie nie ma propozycji zorganizowanej formy aktywności dla osób niepełnosprawnych i możliwości jakiegokolwiek działania. Czynimy przygotowania do uruchomienia zakładów aktywności zawodowej, bardzo trudnej formy zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Od stycznia 2006 r. organizujemy profesjonalne Ośrodki Informacji dla Osób Niepełnosprawnych w Obornikach Wlkp., Przemyślu i Zielonej Górze, w ramach programu PFRON.

Prowadzimy specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne dla dzieci niepełnosprawnych i kombatantów Polonii z Litwy, Białorusi i Ukrainy dofinansowywane przez Senat RP, turnusy z nauką mowy przelykowej dla osób po onkologicznej operacji krtani. Organizujemy również rehabilitację oraz porady prawne i psychologiczne dla sprawców i ofiar wypadków komunikacyjnych.

Robimy wiele, lecz ciągle za mało wobec potrzeb osób niepełnosprawnych.

**Henryk Waszkowski**  
Prezes ZG TWK

# Z Wami i dla

*dokończenie ze str. 5*

tegorocznych jubileusz: 15-lecia Wielkopolskiego Zaplecza Rehabilitacyjno-Technicznego Spółdzielni Inwalidów WIELSPIN, 25-lecia Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego w Wągrowcu i 20-lecia jego „młodszego brata” w Puszczykowie.

◆ 20 maja jubileusz 15-lecia obchodziła Regionalna Spółdzielnia Usług Rehabilitacyjno-Socjalnych RESURS z Wrocławia.

## CZERWIEC

◆ 4-5 czerwca upłynęły pod znakiem Międzynarodowych Mistrzostw Polski w lekkiej atletyce w ośrodku START w Wiśle. Nasi reprezentanci w większości konkurencji zaprezentowali iście paraolimpijską formę, o czym świadczyły rekordowe wyniki i silna motywacja, potwierdzana w licznych rozmowach z zawodnikami i trenerami.

◆ 5 czerwca fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko” zorganizowała barwny festyn na rynku w Krakowie. Był sport, piosenka, konkursy – także z udziałem znanych postaci i gwiazd estrady i mediów. Słowem – integracja na całego i w znakomitych humorach.

◆ 7-8 czerwca w Warszawie odbyła się konferencja „System informacji dla osób niepełnosprawnych”. Udział wzięli przedstawiciele agend rządowych, organizacji obywatelskich, instytucji naukowo-badawczych, samorządowych i publicznych, pracodawców, związków zawodowych oraz mediów. To ważne wydarzenie miało miejsce przy absolutnej absencji zaproszonych parlamentarzystów.

◆ 10 czerwca w Łukowie – mimo nie do końca sprzyjającej pogody – wśród uśmiechów i gratulacji odbył się jubileusz 55-lecia odzieżowej Spółdzielni „Łuksja”.

◆ 24 czerwca miało miejsce 15-lecie Podgórskiej Spółdzielni Inwalidów „Ochrona Mienia” z Krakowa.

◆ Tego samego dnia w Konstancinie XIII miało miejsce Walne Zgromadzenie KIG-R. Udzieliło absolutorium władzom Izby i zatwierdziło kierunki działania na następny okres.



◆ 30 czerwca odbyło się wręczenie nagród laureatom ogłoszonego w marcu przez PFRON konkursu „Dobre praktyki” na najlepsze przedsięwzięcia z zakresu rehabilitacji zawodowej podejmowane przez organizacje pozarządowe, na które napłynęły 24 projekty z ośmiu województw.

## LIPIEC – SIERPIEŃ

◆ 15-17 lipca, tradycyjnie w hotelu „Mariott” w Warszawie, odbył się coroczny międzynarodowy turniej w szermierce na wózkach „O Szablę Kilińskiego”. Polacy w piątej edycji tej imprezy dowiedli, że niemal tylko oni i Włosi są w stanie przeciwstawić się supremacji zawodników z Chin.

◆ Relacjonowaliśmy także „wakacyjne” przedsięwzięcia organizowane m.in. przez Fundację „Miłosierdzie” z Kalisza, wrocławskie kajakowe obozy integracyjne, „Szkołę przekraczania granic” w Woli pod Żninem, firmowaną przez poznański „Start” i znanego polarnika Marka Kamińskiego oraz aktywne wakacje przygotowane przez Fundację „Podaj Dalej” im. Piotra Janaszka.

## WRZESIEŃ

◆ 3 września w Galerii Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie odbyła się czwarta edycja zorganizowanego przez PFRON ogólnopolskiego konkursu plastycznego dla WTZ. W sposób widoczny zarówno poziom artystyczny, jak i ranga tego przedsięwzięcia rosną.

◆ 5-7 września miało miejsce sympozjum spółdzielcze w Bukowinie Tatrzańskiej na temat roli tych przedsiębiorstw w rehabilitacji zawodowej, zorganizowane przez FOZI. Krajowy Związek Rewizyjny i katowicki ZUR-S.

◆ 8-11 września w Grudziądzu odbyła się ósma edycja Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Artystycznej Niepełnosprawnych. Konkursom – plastycznemu, teatralnemu, recytatorskiemu i piosenkarskiemu towarzyszyły jak zwykle warsztaty prowadzone przez wybitnych twórców i specjalistów, w których uczestniczyło ok. 120 twórców niepełnosprawnych.





# Was byliśmy

◆ 10 września Przedsiębiorstwo SIMET SA w Jeleniej Górze obchodziło jubileusz 35-lecia. Wywodzi się ono z nieistniejącej już SI „Karkonosze” i z powodzeniem działa m.in. w branży elektrotechnicznej.

◆ 16 września w Koszalinie odbyły się XIII Zawody Strzeleckie o puchar Porozumienia Branżowego. Wśród drużyn kobiecych zwyciężyła UNIA III Koszalin, a drużyn męskich – UNIA I z Koszalina.

◆ 17 września w Człuchowie rozstrzygnięto, ogłoszony po raz trzeci przez PFRON, konkurs programów samorządowych na rzecz osób niepełnosprawnych „Równe szanse, równy dostęp”. Główną nagrodę spośród 48 zgłoszonych projektów zdobył UM w Poznaniu.

◆ 25 września – w wyniku wyborów do Sejmu RP dostali się niepełnosprawni: Sławomir Piechota, Małgorzata Olejnik i Jan Filip Libicki.



◆ 30 września Biuro Rady Europy w Warszawie zorganizowało konferencję na temat braku dostępu do praw społecznych jako formy dyskryminacji, w oparciu o raport Rady Europy poświęcony tej tematyce.



◆ 30 września – 1 października trwał XIII Festiwal Piosenki, Teatru i Plastyki w Łęcznej. Kilkuset uczestników prezentowało swoje talenty estradowe, aktorskie i plastyczne, a jurorzy podkreślali wysoki poziom; po raz pierwszy imprezie towarzyszyły warsztaty.

## PAŹDZIERNIK

◆ 4 października w Polanicy Zdroju odbyły się uroczystości jubileuszu 10-lecia spółki „Jantar”, wywodzącej się z MSIUR w Białogardzie. Dziś „Jantar” to prężna i wysoce ekspansywna firma w dziedzinie ochrony mienia, usług porządkowych oraz wielu innych branżach.

◆ 20-22 października w Łodzi odbyły się po raz trzynasty Targi Sprzętu Rehabilitacyjnego oraz Sprzętu dla Osób



Niepełnosprawnych „Rehabilitacja”. Tegoroczna edycja obfitowała w interesujące rozwiązania, zwłaszcza ze sfery hi-tech.

◆ 21 października, tradycyjnie w warszawskim hotelu „Sobieski” odbyło się ogłoszenie wyników konkursu „Człowiek bez barier”. Zwyciężyła uprawiająca lekką atletykę i narciarstwo klasyczne Katarzyna Rogowiec.

## LISTOPAD

◆ 6-12 listopada na ME w podnoszeniu ciężarów, rozgrywanych w Portugalii, nasi ciężarowcy zdobyli 13 medali, w tym 6 złotych, zwyciężając ze znaczną przewagą w klasyfikacji drużynowej.

◆ 16 listopada w Pałacu Zamoyskich w Warszawie odbyła się uroczystość 10-lecia POPON. Przy tej okazji zaprezentowano założenia konkursu „Lodołamacze” – dla pracodawców wrażliwych społecznie, obejmującego zarówno rynek chroniony, jak i otwarty.



◆ 24 listopada natomiast po raz trzeci rozstrzygnięto w Toruniu konkurs „Otwarte Drzwi”, organizowany pod egidą PFRON na najlepsze prace magisterskie związane z problematyką osób niepełnosprawnych.

## GRUDZIEŃ

◆ 1 grudnia na stanowisko pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych został powołany Paweł Wypych.

◆ 2-9 grudnia w Madrycie, na ME w szermierce nasi sportowcy zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej z wynikiem 19 medali (w tym 6 złotych) przed Francją i Węgrami.

◆ 7 grudnia w Miedzeszynie odbył się IV Zjazd Delegatów KZRSiISN, z udziałem 85 delegatów, który udzielił absolutorium Zarządowi i ustępującej Radzie Nadzorczej oraz powołał w drodze wyborów nowych członków Rady.



Oprac. Zespół „NS”  
fot. archiwum „NS”



# Osoby niepełnosprawne

Nie będzie to bynajmniej – wbrew „zmyłkowemu” nadtytułowi – reportaż z show popularnej gwiazdy w ogromnej hali widowiskowej, czy kolejnej edycji programu pod hasłem „śpiewać każdy może...”, lecz relacja z... konferencji naukowej, jaka odbyła się 20 stycznia w Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że mimo zupełnej odmienności było to wydarzenie niezmiernie interesujące i pouczające zarazem.

Auditorium wypełniające salę również było niecodzienne. Oczywiście, świat nauki był licznie reprezentowany, ale uczestnicy stanowili znacznie szersze spektrum społeczne i zawodowe. Bogaty i urozmaicony program sesji naukowej „Osoby niepełnosprawne w społeczeństwie wiedzy” zgromadził obok pedagogów, psychologów, informatyków także pracowników socjalnych, przedsiębiorców i menedżerów, inżynierów i trenerów psów serwisowych, przedstawicieli organów państwowych i samorządowych, wreszcie tych, którym konferencja była poświęcona.

W obecnej, jakże złej, ba – kompromitującej sytuacji, tytuł „Brak osób niepełnosprawnych w społeczeństwie wiedzy” byłby bardziej adekwatny. Ireneusz Białek – pełnomocnik rektora UJ do spraw osób niepełnosprawnych już w swoim inauguracyjnym wystąpieniu stwierdził, że w polu działań jego biura znajduje się około trzystu studentów niepełnosprawnych. Skądinąd wiadomo, że w ogólnym pędzie do wiedzy na krakowskiej wszechnicy studiuje teraz ponad 40 tysięcy młodych ludzi. Na modnych kierunkach do jednego miejsca aspiruje do trzydziestu kandydatów! Proste działanie ujawnia doprawdy porażający wskaźnik: studenci niepełnosprawni stanowią około 0,75 procenta ogółu pobierających nauki na najstarszej polskiej uczelni.

Oficjalnie szacuje się, że w Polsce mniej więcej 10 procent ludności stanowią niepełnosprawni. 12 procent ludzi

w naszym kraju posiada wyższe wykształcenie, wśród niepełnosprawnych – niespełna 5 proc.! (z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w drugim kwartale 2005 roku było ich 227 tysięcy). Porównanie przytoczonych wskaźników jest właściwą miarą upośledzenia.

Siedzący obok mnie młody reporter jednej z krakowskich gazet, przy tym student politologii na UJ, był wręcz porażony konstatując przy tym, że na jego kierunku osoba niepełnosprawna nie byłaby w stanie w ogóle podjąć studiów, bowiem zajęcia odbywają się w wielu rozrzuconych po mieście miejscach, z reguły na wysokich piętrach starych krakowskich kamienic, oczywiście bez windy i jakichkolwiek udogodnień.



Auditorium konferencji

Pozostałmy jednak przy programowym tytule, jako że spotkanie traktowało głównie o wdrażanych właśnie programach zaradczych i o dalszych zamierzeniach. Na efekty tych działań trzeba jednak poczekać kilka lat, dysponując przy tym (obok niezbędnych środków finansowych, prawnych i organizacyjnych) pracowitością pszczoły, cierpliwością anioła i antybiurokratyczną skórą hipopotama.

Prorektor UJ prof. Władysław Miodunka w swoim słowie od władz tej uczelni do przybyłych z kraju i z Europy uczestników spotkania opowiedział

pokrótce o dokonaniach i dążeniach uczelni, by stała się ona przyjazna dla niepełnosprawnych studentów. Dobrym przykładem jest choćby nowoczesny i efektywny, a przy tym funkcjonalny i bezbarierowy obiekt, w którym konferencja znalazła miejsce – właśnie Auditorium Maximum. Kolejne wydziały przenoszą się do nowych budynków III Campusu, adaptuje się stare budynki, choć w niektórych przypadkach (zabytki!) jest to niestety w ogóle niemożliwe ze względu na techniczne bądź konserwatorskie przeszkody. Obok czynników technicznych i organizacyjnych konieczne są również zmiany natury mentalnej (z kadrą profesorską włącznie). Nie chodzi tu o jakąkolwiek taryfę ulgową (wszak i studenci, a i pracownicy niepełnosprawni imponują swoją rzetelnością), lecz o zrozumienie i zwyczajną zyczliwość.

Paweł Wypych, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych oceniając z uznaniem efekty realizacji programu podkreślił, że do priorytetowych zadań władzy solidarnej, solidarnej również z niepełnosprawnymi obywatelami, należy walka z barierami architektonicznymi, mentalnymi, realne zapewnienie pełnej edukacji młodzieży niepełnosprawnej oraz promocja zwiększenia

zatrudnienia osób niepełnosprawnych w gospodarce rynkowej. Nieaktywna osoba niepełnosprawna jest obciążeniem dla budżetu państwa i taka sytuacja – na ile jest to możliwe – powinna ulec zmianie.

Pełnomocnik do swoich najważniejszych zadań zaliczył także rozpoczęcie prac nad przygotowaniem nowej ustawy o wspieraniu zatrudnienia i rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, która przebuduje system wsparcia dla tej grupy społecznej. Dyskusja nad przebudową musi odbywać się w oparciu o sugestie, doświadczenia, uwagi i wnioski środowiska osób niepełnosprawnych.

# w społeczeństwie wiedzy

W świetle tych deklaracji dalszy bieg obrad prezentujący poszczególne człony projektu wykazał, jak dalece jest z nimi właśnie IDOL, bowiem długofalowym celem projektu IDOL (Inclusion of Disabled in Open Labour Market) jest zwiększenie obecności osób niewidomych i niepełnosprawnych ruchowo na otwartym rynku pracy, zwłaszcza absolwentów uczelni wyższych oraz utrzymanie pracy przez osoby już pracujące. IDOL koncentruje się na rynku pracy w poszerzonej Europie i odnalezieniu się na nim osób niepełnosprawnych. Właśnie w tym roku dobiega końca realizacja tego projektu, którego promotorem jest Uniwersytet Jagielloński. Prawie trzy lata pracy konsorcjum złożonego z jedenastu instytucji z całego kontynentu zaowocowało opracowaniem wysokiej jakości programów szkoleniowych.

Opracowano kursy dla osób niepełnosprawnych wchodzących na otwarty rynek pracy, przeznaczone zwłaszcza dla absolwentów szkół wyższych. Kursy będą oparte o wiedzę psychologiczną oraz najnowszą wiedzę z zakresu nowych technologii kompensujących ograniczenia wynikające z niepełnosprawności. Dla przykładu: Mario Batusić – Bośniak żyjący w Austrii, niewidomy informatyk pracujący na Uniwersytecie w Linz w zespole uczestniczącym w projekcie, zademonstrował specjalistyczne urządzenia i oprogramowanie pozwalające na pełną i łatwą do opanowania komunikację człowieka niewidzącego z komputerem.

Z kolei Anna Wandzel z Uniwersytetu Śląskiego zreferowała bardzo istotny element projektu IDOL, polegający na wsparciu psychologicznym niepełnosprawnych młodych ludzi zamierzających podjąć studia, studentów, absolwentów, pracowników, a także ich rodziców i opiekunów. Konieczne jest podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych oraz wyposażenie w społeczne umiejętności i psychologiczne kompetencje pozwalające odnaleźć się na rynku pracy. Aby przeciwdziałać nadopiecznikowym postawom rodziców osób niepełnosprawnych szkolenie kierowane będzie do nich, ponieważ poprzez swoje niewłaściwe postawy mogą hamować

aktywność młodych ludzi, zwłaszcza studentów. Proponowane szkolenie uwzględniac będzie specyficzne potrzeby będące konsekwencją określonej dysfunkcji (wzroku lub ruchu). Efektem szkolenia przeznaczonego dla osób niepełnosprawnych poszukujących pracy, będzie wzrost umiejętności interpersonalnych przydatnych podczas procesu znajdowania zatrudnienia. Duży nacisk położony zostanie na rozwój umiejętności autoprezentacyjnych. Natomiast efektem szkolenia przeznaczonego dla rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych będzie wzrost świadomości na temat przyjmowanych postaw w stosunku do osoby niepełnosprawnej i ich konsekwencji, wzrost wiedzy na temat nowoczesnych modeli traktowania niepełnosprawności oraz zmiana stereotypowego myślenia w odniesieniu do osób niepełnosprawnych.



*Pokaz pracy psa serwisowego*

Kolejna inicjatywa projektu jest zgoła innej natury, bowiem w zasadzie polega na tym, aby człowiek o znacznych ograniczeniach ruchowych miał swojego kamerdynera, w dodatku czworonożnego. Chodzi tu o spotykane już na Zachodzie tzw. service dogs. Potrafią one pomagać w takich czynnościach, jak włączanie światła, przynoszenie potrzebnych przedmiotów, ubieranie i rozbieranie się itd. Śląskie Centrum Kynologiczne Prestor z Katowic przygotowuje trenerów, którzy z kolei szkolą psy. W listopadzie ub. roku odbył się w Collegium Novum

UJ pokaz pracy psa serwisowego. Zainteresowanych odsyłam na stronę internetową [www.dogiq.info](http://www.dogiq.info). W konferencji „brały udział” młode kandydatki na pokojówki, uroczę labradorki Ida i Ika.

Ogłoszona pod hasłem „Pomoc na cztery łapy” internetowa aukcja 30 piesków – maskotek projektu IDOL z certyfikatem podpisanym przez JM Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego zaowocowała ufundowaniem upragnionego aktywnego wózka dla studenta pierwszego roku UJ Andrzeja Krężła.

Obok wspomnianych wyżej uczestnikami projektu IDOL są między innymi: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Johannesesa Keplera w Linzu (Austria), Towarzystwo im. Marii Curie i Euroinform z Bułgarii, Uniwersytety Karlsruhe w Niemczech, Cork w Irlandii, Roehampton w Anglii i FEPAMIC z Hiszpanii.

Rangę konferencji podniósł niezwykle ważny wykład prof. Ewy Chmieleckiej z warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej. Przypomniała fundamentalne, lecz nie zawsze uświadamiane sobie prawdy o tym, że dostęp do informacji umożliwia uzyskanie wiedzy, ale dopiero zdobyta i właściwie wykorzystana wiedza plus wyznawane wartości humanistyczne decydują o dojściu do mądrości. A celem nadrzędnym winno być nie „zaledwie społeczeństwo wiedzy, a społeczeństwo mądrości”. To określa trzy podstawowe cele kształcenia: przekaz wiedzy, przekaz umiejętności oraz formowanie postaw.

W humanizmie podmiotem jest człowiek i tylko człowiek. Humanizm nie zna pojęcia „człowiek niepełnosprawny”. I o tym wszyscy powinni pamiętać.

O takich sprawach rozprawiali i w auli, i w kularach, a nawet w czasie lunchu i podwieczorku uczestnicy konferencji, właśnie ludzie. Z kraju i ze świata. A to, czy byli oni uczonymi, działaczami społecznymi, samorządowcami, pedagogami czy pracownikami socjalnymi schodziło na plan dalszy.

*Janusz Kopczyński*

# Otworzyć rynek pracy

**W**edług statystyk jedynie 5 proc. polskich przedsiębiorców deklaruje chęć zatrudniania osób niepełnosprawnych w swoich firmach. Na przeszkodzie w uzyskaniu przez nie pracy stoją głównie uprzedzenia i stereotypy. Wiedza pracodawców, zarówno w zakresie rozwiązań prawnych wspierających ten proces, jak i problemów wynikających z niepełnosprawności jest znikoma.

Z kolei statystyki PZN odnotowują, że w Polsce zarejestrowanych jest obecnie ponad 80 tys. osób niewidomych, jednak szacuje się, że blisko czwarta część osób z uszkodzeniem wzroku w ogóle nie figuruje w statystykach. Zdecydowana większość z nich korzysta w sposób długotrwały ze świadczeń pomocy społecznej, a jedynie 8 proc. pozostaje aktywnymi zawodowo, pracując głównie w instytucjach państwowych i zakładach pracy chronionej. Niski poziom wykształcenia, brak motywacji do usamodzielnienia się, niechęć i stereotypowe podejście pracodawców to główne przyczyny takiej sytuacji.

Zmiana stosunku pracodawców i pełnosprawnych pracowników do osób niepełnosprawnych jest jednym z warunków procesu wyrównywania szans oraz integracji zawodowej i społecznej. Obecnie poziom ich aktywności zawodowej jest trzykrotnie niższy niż w krajach Europy Zachodniej i wynosi ogółem jedynie 16 proc. Niezbędne jest więc szerokie oddziaływanie na środowisko pracodawców, zmierzające do promowania i upowszechniania idei zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Między innymi w tym celu powołano **Partnerstwo na rzecz Zwiększenia Dostępności Rynku Pracy dla Osób Niewidomych**. Projekt trwający od listopada 2004 r. finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Jest ona instrumentem wspierającym tworzenie innowacyjnych rozwiązań problemów związanych z dyskryminacją na rynku pracy oraz integracją zawodową osób najbardziej narażonych na wykluczenie społeczne. W krajach UE funkcjonuje już od 2001 r., będąc swoistym laboratorium umożliwiającym kreowanie nowych metod i sposobów eliminowania wykluczenia społecznego w drodze partnerstwa i współpracy ponadnarodowej.

Na realizację działań w ramach EQUAL przewidziano w Polsce 133,92 mln euro ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz 44,64 mln euro ze środków krajowych na lata 2004-2006.

Pomysłodawcą i administratorem całego projektu jest krakowska Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego, która zaangażowała w jego realizację szereg instytucji, m. in. Polski Związek Niewidomych, Akademię Górniczo-Hutniczą, Agencję Handisoft, Instytut Badań Marketingowych i Społecznych VRG Strategia oraz Fundację na rzecz Osób Niewidomych i Słabowidzących z Krakowa. Współpracuje również z partnerami zagranicznymi: duńskim Instytutem dla Osób Niewidomych, Akcją dla Niewidomych z Wielkiej Brytanii oraz Czeskim i Słowackim Związkiem Niewidomych. Tak szerokie Partnerstwo ma służyć połączeniu wiedzy i doświadczenia wielu podmiotów oraz wypracowaniu skutecznych rozwiązań wobec problemu ukrytego bezrobocia wśród osób niewidomych.

Działania prowadzone w ramach projektu trwać będą do końca 2007 r. i obejmować 60 osób z terenu województwa małopolskiego w wieku od 16 do 35 lat. Zostali oni podzieleni na trzy grupy w zależności od tego, jaka jest ich sytuacja wobec rynku pracy. Część z nich to osoby trwale bezrobotne, wymagające szczególnej pracy nad motywacją i przełamaniem barier, inni dopiero przygotowują się do funkcjonowania na rynku pracy, dlatego mają największą szansę rozwoju zawodowego dzięki nowym kwalifikacjom i umiejętnościom zdobytym w trakcie realizacji projektu, które umożliwią im np. podjęcie studiów wyższych.

Kluczem do pozytywnego rozwiązania obecnej sytuacji jest przede wszystkim odpowiednie wykształcenie w dziedzinach rozwijających się, połączone z silną motywacją do wyjścia z opieki państwa w kierunku samodzielności życiowej i większej aktywności. Dlatego duży nacisk kładzie się w projekcie na szkolenia tyfloinformatyczne doskonalące umiejętności korzystania ze sprzętu komputerowego, aplikacji i oprogramowania dla osób niewidomych oraz znajomość zaawansowanych technologii informatycznych. Szkolenia te uzupełnione są kompleksowymi cyklami zajęć interpersonalnych, aktywizacji zawodowej, treningów motywacyjnych, a także profesjonalnym doradztwem zawodowym i edukacyjnym.

Realizacja projektu rozpoczęła się cyklem szkoleń tyfloinformatycznych i interpersonalnych przeprowadzonych w zakopiańskim Domu Wczasowym Hyrny, w których w trakcie lipca udział wzięli wszyscy uczestnicy. Zostali oni podzieleni na dwie 30-osobowe grupy, które w ramach dwutygodniowych turnusów odbywały zajęcia w trzech kompleksowo wyposażonych pracowniach komputerowych, z całodobowym dostępem do internetu. Szkolenia interpersonalne prowadzone były z kolei przez wysokiej klasy psychologów z długoletnim doświadczeniem w pracy z osobami niewidomymi. Miały one na celu przełamanie licznych barier, otwarcie się uczestników, podniesienie poczucia własnej wartości, zwiększenie wiary we własne siły oraz motywacji do dalszego zaangażowania w projekcie.

Niezwykle ważną rolę odgrywały integracja uczestników oraz wykształcenie w nich poczucia świadomości grupowej, wspólnoty celów i umiejętności pracy w zespole. W Zakopanem służyły temu liczne zajęcia aktywizujące (nauka samoobrony z elementami wschodnich sztuk walki, wycieczki w góry – Kasprowy Wierch, Gubałówka, Morskie Oko, basen, dyskoteki), skłaniające ich do większego kontaktu z innymi, przełamywania bierności i większego zaangażowania w działania grupy. Wzmocniły one znacząco efekty poszczególnych szkoleń oraz wytworzyły znakomitą atmosferę wśród uczestników.

Jak podkreśla Bożena Rozmus, koordynator projektu, intensywne szkolenia wakacyjne mają zmotywować ich do wyłączonej pracy i zredukować postawę roszczeniową, typową dla ludzi niewidomych. Planowane są również treningi z autoprezentacji, znajomości technik komunikacyjnych, negocjacyjnych oraz metod ułatwiających studiowanie.

Twórcom projektu zależy na tym, aby wykształceni i kompetentni niewidomi mogli być zatrudniani nawet w zawodach z pozoru dla nich nieosiągalnych, jak np. informatyk, telemarketer

## dla niewidomych

czy spedytor. – Szczególną uwagę zwracamy na dobór zawodu do indywidualnych możliwości konkretnej osoby biorącej udział w projekcie – mówi Ewa Zadrozna, tyflopedagog. – Uważamy, że u niewidomych, tak jak u widzących, liczą się przede wszystkim predyspozycje, zainteresowanie i talent. Nie ma też naszym zdaniem zawodów, które są stworzone dla osób niewidomych. To tylko stereotyp myślenia. Chcemy natomiast stworzyć listę zawodów, które są dla nich na razie niedostępne.

Zamierzeniem Partnerstwa jest również opracowanie i wdrożenie w Polsce rozwiązań prawnych, metod i modeli stosowanych w krajach Unii Europejskiej w celu ułatwienia osobom niewidomym zdobycia zatrudnienia czy studiowania. Jak podkreśla Anna Elżbieta Waszkielewicz – jesteśmy jedynym krajem w Unii, w którym prawo autorskie uniemożliwia przygotowanie elektronicznej, czyli dostępnej dla niewidomych wersji podręczników, książek i innych materiałów dydaktycznych. – Między innymi dlatego są u nas tak duże problemy z podejmowaniem studiów przez osoby niewidome. W innych krajach tego nie ma, więc będziemy się starali skorzystać z rozwiązań naszych partnerów – zapewnia.

Obecnie głównym narzędziem stosowanym przez urzędy pracy w poradnictwie i pośrednictwie jest bowiem archaiczny program „Doradca 2000”, który bierze pod uwagę jedynie kilka prymitywnych zawodów, które może wykonywać osoba niewidoma. Są to profesje istniejące właściwie od kilkuset lat, niewymagające wyższych kwalifikacji i nie dające im żadnych szans na funkcjonowanie na otwartym rynku pracy. Taką możliwość stwarza praca umysłowa, wykorzystująca predyspozycje i kwalifikacje odpowiednio przeszkolonych osób niewidomych.

Projekt ma właśnie na celu gruntowne przygotowanie ich do podjęcia pracy na konkurencyjnym rynku pracy, a elementem działań promujących zatrudnianie będą m. in. staże pracy. Mogą stać się one szansą na pozyskiwanie wielu miejsc pracy dla osób niewidomych, gdyż umożliwiają zdobycie niezbędnych umiejętności bezpośrednio u potencjalnego pracodawcy. Pozwolą przedsiębiorcy podjąć indywidualną decyzję o zatrudnieniu, która opierać się będzie wyłącznie na obiektywnej ocenie przebiegu stażu i opinii wolnej od stereotypów i uprzedzeń. Jest to szczególnie szansa dla niepełnosprawnych wchodzących po raz pierwszy na rynek pracy oraz długotrwale bezrobotnych.

W odróżnieniu od dotychczasowych projektów realizowanych w Polsce działania te mają charakter długofalowy i kompleksowy. Uczestnicy nie będą pozostawieni sami sobie, a ich postępy i poczynania będą wnikliwie analizowane i pilotowane.

Planowana jest szeroka kampania społeczna, która wskaże konkretne ulgi i korzyści wynikające z zatrudniania osób niepełnosprawnych. Aby osiągnąć zamierzony efekt konieczna jest jednak współpraca wielu podmiotów, instytucji i firm, które dostrzegają potrzebę zmiany obecnej sytuacji. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na stronę internetową [www.firr.org.pl](http://www.firr.org.pl), a informacje można uzyskać pod numerem telefonów (0 12) 634 58 55 w. 401 lub 0 663 883 335.

Firr

## Dotyk szybszy od wzroku

*Ciemne pomieszczenia, zawiązane oczy, nieznaną przestrzeń – podstawą staje się w takich warunkach zmysł dotyku i bliski kontakt z agresorem.*

*Na tym polega właśnie specyfika technik walki z zawiązanymi oczyma, które narodziły się w legendarnym klasztorze Shaolin. O tym, że zmysł dotyku działa znacznie szybciej niż wzrok przekonują także uczestnicy projektu realizowanego przez Partnerstwo na rzecz Zwiększenia Dostępności Rynku Pracy dla Osób Niewidomych.*

**N**owatorskie zajęcia, w których biorą oni udział opierają się na autorskim i niestosowanym dotąd programie stworzonym przez sifu Andrzeja Szuszkiewicza, założyciela Akademii Kung Fu Tradycyjnego w Krakowie, prezesa Polskiego Stowarzyszenia Wing Chun. Jego trzydziestoletnie doświadczenie w nauce wschodnich sztuk walki oraz doskonała znajomość biomechaniki, fizjologii i psychologii człowieka pozwoliły na dostosowanie technik bliskiego kontaktu do potrzeb osób niewidomych. – Moje zajęcia od początku spotkały się z dużym entuzjazmem i zainteresowaniem, wymagają jednak dużej dyscypliny i motywacji – mówi. – Wiem jednak, że uczestnicy mają świadomość, że potrzebny jest pewien wysiłek, aby przełamać wewnętrzne bariery, przestać już dłużej usprawiedliwiać własną beczynność, zaufać samemu sobie – dodaje.

Wing Chun to technika samoobrony opierająca się na bliskim kontakcie z przeciwnikiem, służąca kształtowaniu i rozwijaniu zmysłu dotyku. Często okazuje się on bardziej przydatny niż wzrok, gdyż ciosy zadawane w walce są szybsze niż reakcja ludzkiego oka.

Ćwiczenia mają nauczyć osoby niewidome umiejętnego wykorzystania reakcji obronnych, które w sytuacjach zagrożenia okazują się identyczne, jak u osób widzących. Poprawić ich koordynację ruchową, zwiększyć orientację przestrzenną i wykształcić zdolność abstrakcyjnego myślenia, przy wykorzystaniu naturalnych predyspozycji osób niewidomych. Ważnym ich elementem jest również nauka sposobów oddychania, przydatnych nie tylko w sytuacji zagrożenia, ale również w życiu codziennym. Kształtują one umiejętność panowania nad własnymi emocjami czy niwelowania stresu, co może się przydać np. podczas rozmowy z pracodawcą.

– Chcę ich nauczyć nie tylko technicznych elementów samoobrony, ale także odpowiedniej taktyki walki czy sztuki negocjacji pozwalającej na rozładowanie agresji – podkreśla Szuszkiewicz. Chodzi o takie kreowanie walki, by zmierzała ona do kontaktu z napastnikiem, gdyż tylko wtedy osoba niewidoma może skutecznie się bronić.

Poprzez opanowanie konkretnych umiejętności uczestnicy zyskują większe zaufanie do samych siebie, co powinno dać im większą pewność w funkcjonowaniu w świecie ludzi widzących. Ufając sobie i swoim możliwościom zaufają światu, który dotąd wydawał się im obcy i niebezpieczny.

Firr

# „Życ zdrowym życiem”

10 stycznia 2006 roku w ramach kampanii „Życ zdrowym życiem” organizowanej przez firmę KRKA Polska został uruchomiony serwis internetowy [www.zyczdrowymzyciem.pl](http://www.zyczdrowymzyciem.pl). Strona adresowana jest do wszystkich osób zainteresowanych problematyką zdrowia psychicznego. Jest to kolejne miejsce (po uruchomionej 1 grudnia 2005 roku infolinii), gdzie można zasięgnąć anonimowej porady psychiatrycznej, a także wziąć udział w dyskusji publicznej na temat walki z dyskryminacją osób chorych. Patronat nad kampanią „Życ zdrowym życiem” objęło Polskie Towarzystwo Psychiatryczne.

Strona [www.zyczdrowymzyciem.pl](http://www.zyczdrowymzyciem.pl) jest źródłem wiedzy na temat zdrowia, chorób psychicznych oraz założeń i celów kampanii „Życ zdrowym życiem”. Jednym z najważniejszych elementów serwisu jest internetowa poradnia on-line, która umożliwia anonimową konsultację z lekarzem specjalistą. Aby zasięgnąć bezpłatnej porady wystarczy tylko opisać nurtujący nas problem, zadać pytanie – a odpowiedź zostanie przesłana na podany adres e-mail. Mimo, iż taka forma kontaktu z lekarzem nie może zastąpić wizyty w gabinecie, jest to pierwszy krok w kierunku leczenia i pozwala na oswojenie się z problemem.

Bariera społeczna, którą odgradza się chorych, uniemożliwia im powrót do normalnego życia. Taki stosunek do tej grupy ludzi wynika najczęściej z niewiedzy i ze stereotypów, jakimi obciążone są choroby psychiczne. Aby zmienić świadomość Polaków, a także rozpocząć dialog społeczny na temat walki z dyskryminacją i odsuwaniem chorych na margines społeczeństwa, w lutym zostało uruchomione forum dyskusyjne. Jest to miejsce, na którym można wypowiedzieć swoją opinię między innymi na temat: zdrowia i problemów psychicznych, nietolerancji chorych czy skutecznej pomocy udzielanej pacjentom.

Internetowe forum dyskusyjne obok poradni on-line i infolinii ma pomóc zarówno osobom, które cierpią na choroby

psychiczne, jak i ich bliskim. Dla wielu osób możliwość zasięgnięcia profesjonalnej porady, a czasem po prostu „wygadania się” ma ogromne znaczenie, gdyż ciężar choroby psychicznej bywa dla pacjentów i ich bliskich trudny do uniesienia.

O skali problemu świadczy zainteresowanie działającą od dwu miesięcy infolinią. Liczba porad udzielonych w grudniu i styczniu to blisko 500. Od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-19.00 pod numerem telefonu (022) 8-85-84-83 dyżuruje psycholog, a dodatkowo od poniedziałku do czwartku, w godzinach 17.00-19.00 lekarz psychiatra.

Poszerzenie możliwości dialogu na temat chorób psychicznych o internetowe forum dyskusyjne jest odpowiedzią na zapotrzebowanie sygnalizowane przez osoby korzystające do tej pory z infolinii czy poradni on-line. Forum ma okazję pełnić funkcję grupy wsparcia, gdzie osoby przeżywające podobne problemy mogą się dzielić doświadczeniem, dodawać sobie otuchy. Sporym problemem jest dostępność takiej pomocy psychologicznej w mniejszych miejscowościach. Kolejnym problemem jest bariera wstydu, która uniemożliwia wielu ludziom udział w takich spotkaniach organizowanych przez wyspecjalizowane ośrodki, a pierwszy krok na forum może pomóc tę barierę pokonać.

Kampania „Życ zdrowym życiem” ma na celu przybliżenie społeczeństwu tematyki zdrowia psychicznego, zmianę postaw w stosunku do osób chorych, a także udzielenie wsparcia pacjentom psychiatrycznym oraz ich rodzinom. Tematy zdrowia psychicznego, które będą podejmowane podczas kolejnych etapów kampanii to m.in. depresja, schizofrenia i choroba Alzheimera. Organizatorzy akcji pragną zwrócić szczególną uwagę na to, jak ważna jest wczesna diagnostyka i właściwe leczenie. Warto pamiętać, że odpowiednia terapia daje szansę na aktywność zawodową i społeczną, szansę na godne życie.

Info: KRKA Polska

## Dzień Chorego

XIV Światowy Dzień Chorego – ustanowiony przez Jana Pawła II – obchodzono 11 lutego. Ale już dzień wcześniej w wielu miastach wolontariusze odwiedzali chorych w szpitalach oraz cierpiących w ich domach. Prezes Fundacji Kwiaty Polskie w Gdańsku wystosował okolicznościowe przesłanie do ludzi dobrej woli o gotowość spieszenia z pomocą potrzebującym. Obchody Światowego Dnia Chorych przebiegały w tym roku nie tylko w Gdańsku pod hasłem: „cierpiącym, nadzieję zbudzić, samotnym, miejsca wśród ludzi. Pewności, że blisko do bliskich, wiary w człowieka nam wszystkim.” Centralne uroczystości Światowego Dnia Chorego odbyły się w Adelajdzie w Australii (pierwsze odbyły się w 1993 r. w Lourdes we Francji).

W tegorocznym orędziu z tej okazji papież Benedykt XVI szczególną uwagę zwrócił na cierpienie osób psychicznie chorych i ich rodzin, upatrując źródeł choroby i osamotnienia człowieka w konfliktach zbrojnych, terroryzmie i kryzysie wartości moralnych.

Światowy Dzień Chorego jest okazją do wezwania do powszechnej odnowy moralnej, do gotowości spieszenia z pomocą zarówno w oparciu o prawdy Dekalogu jak i przesłania etyki niezależnej prof. Tadeusza Kotarbińskiego.

## Primum non nocere

Z okazji Światowego Dnia Chorego odbyła się ogólnopolska narada Stowarzyszenia Primum non Nocere zakończona podjęciem ważnych uchwał. Przede wszystkim o podjęciu działań dla **uchwalenia ustawy powołującej niezależny urząd Rzecznika Pacjenta** oraz działań dla **wprowadzenia ubezpieczeń od złych skutków leczenia bez konieczności dowodzenia winy**. Członkowie Stowarzyszenia uchwalili także, iż przełom września i października br. będzie okresem działań na rzecz zmiany prawa, by dawało ono pomoc poszkodowanym pacjentom.

IKa

## V Tydzień Mukowiscydozy

Już po raz piąty w dniach 20-26 lutego br. Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę MATIO zorganizowała społeczną kampanię informacyjną V Ogólnopolski Tydzień Mukowiscydozy pod hasłem: „Wczesne rozpoznanie – lepsze życie”. W kilkunastu ośrodkach w całym kraju

odbyły się telefoniczne konsultacje umożliwiające zasięgnięcie opinii specjalisty i ewentualnie ustalenie terminu badania.

Kampanię rozpoczęła konferencja prasowa 20 lutego w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie. Szczegółowe informacje: [www.mukowiscydoza.pl](http://www.mukowiscydoza.pl).

Jotka

# Smutek boli

*Gdy smutek i melancholia sprawiają, że boli nas dusza – znak, że dotknęła nas depresja.*

Wszystko płynie i podlega ciągłym przemianom. Zmienia się człowiek i otaczająca nas rzeczywistość, ale tak naprawdę od zarania dziejów podlegamy tym samym emocjom i uczuciom. Prawdy uniwersalne pozostały takimi mimo upływu wieków. To tak, jakbyśmy wciąż tylko opakowanie zmieniali, pozostawiając ten sam środek.

Po Dniu Chorego (11 lutego) i solidaryzowaniu się z cierpiącymi przede wszystkim na choroby ciała, dzień 23 lutego był Ogólnopolskim Dniem Walki z Depresją. Jest ona udziałem coraz większej liczby ludzi. Wczesne wykrycie i leczenie chorobowych zaburzeń nastroju może mieć ogromne znaczenie w leczeniu różnorodnych chorób.

Błęskające światła, pisk opon, jazgot pędzących samochodów, szarość poranka, popołudnia, zmierzchu... Coraz więcej szarych i burych dni... Smutek, melancholia coraz częściej i na dłużej zaczyna nam towarzyszyć. Już nawet bez powodu. Przychodzi oblekając różne maski, powodując zaburzenia nastroju, emocji i aktywności.

To właśnie depresja, choroba współczesnego człowieka dręczonego różnorodnymi stresami, zmuszanego niemal codziennie do pokonywania wyzwań ponad siły i wytrzymałość. Początkowo radzi sobie z nimi, ale niepowodzenia, rozczarowania coraz częściej powodują uczucie przygnębienia, melancholii, apatii.

Dorośli, aby poprawić sobie samopoczucie, sięgają po alkohol. Popijają w gronie przyjaciół i niestety coraz częściej w samotności, aby zaradzić bezsenności, poczuciu pustki i niezadowolenia z własnego życia itp. Krótkotrwała ulga niestety prowadzi do coraz intensywniejszego „samoleczenia”, czyli sięgania po alkohol coraz częściej i w coraz większych ilościach. Nasilająca się depresja powoduje uzależnienie alkoholowe. Często bywa odwrotnie, ale wciąż łatwiej tłumaczyć, że się pije, bo „boli

dusza” niż przyznawać, że jesteśmy w szponach nałogu. Ta świadomość bowiem znacząco wpływa na naszą bardzo niską samoocenę i poczucie niezadowolenia z życia. Wzmaga smutek i wcale nie tak rzadko rozpacz, która u wielu powoduje wręcz manię samobójczą.

Efekt błędnego koła może tylko przezwyciężyć pomoc terapeutyczna. W stanach łagodniejszych przeciwdepresyjnie zadziałać mogą przede wszystkim najbliżsi i grono przyjaciół. Bardziej realistyczne postrzeganie siebie i swoich problemów w wyniku spotkań i rozmów może doprowadzić do zmiany zachowania poprzez zmianę myśli i stanu ducha, a poprawa nastroju to pierwszy krok w drodze do zwycięstwa. Zrozumienie siebie pobudza do analizy swojego stanu psychicznego, poszukiwania źródeł stresu, uczuć, które się z nim wiążą i ich wpływu na określone zachowania. Ich zidentyfikowanie pomoże w sformułowaniu wskazówek służących poprawie samopoczucia, wymuszając zmianę przyzwyczajeń, zachowań, całego wręcz życia.

Przyjaciele i starożytna dewiza: **carpe diem** (korzystaj z życia) nie uchronią niestety przed zaawansowaną już i głęboką depresją. W tym stadium choroby przewodnikiem chorego może być tylko i wyłącznie lekarz psychiatra wspomagający leczenie chorej duszy farmakologią.

Zaburzenia nastroju, anomalie przeżywania i zachowania powinny wyzwalać określone działania zapobiegawcze i terapeutyczne. Niestety ludzie dotknięci nimi rzadko szukają fachowej pomocy, nie tylko z powodu niewiedzy. Nawet ci, którzy rozumieją, że są chorzy, bojąc się stygmatu choroby psychicznej takiej pomocy nie szukają, skazując się na rozwój i pogłębienie choroby.

Nadal 50-60 proc. osób cierpiących na depresję nie korzysta z pomocy specjalistycznej. W najostrejszych formach depresji myśli samobójcze doprowadzają do prób odebrania sobie życia – w 15 proc. zrealizowanych! Niestety również wśród ludzi młodych i bardzo młodych. Testy, egzaminy, rozmowy kwalifikacyjne, prezentacje, pokazywanie siebie i sprzedawanie swoich umiejętności

od szkoły podstawowej do wszystkich następujących potem szczebli – a jest ich niemało! – powodują swoisty „wycięg szcurków”. Jednostki słabsze, bardziej wrażliwe z przerażeniem patrzą na świat, przed którym trudno uciec. Szkoły zaś w zdecydowanej większości potęgują uczucie zagrożenia, a nie na odwrót. Szukanie przyczyn tego stanu nie jest – przynajmniej na razie – naszym zamierzeniem.

Współcześnie obok leków i preparatów medycznych z powodzeniem stosuje się dziurawiec – środek wspomagający terapię antydepresyjną – którego właściwości znane są już od XVI wieku. Wyciąg z dziurawca podawany trzy razy dziennie po 300 mg w ciągu 3-4 tygodni jest bardzo skuteczny w łagodnej i umiarkowanej nasiloniej depresji.

Warto w tym miejscu przypomnieć o tzw. depresji sezonowej – związanej z okresowo słabym nasłonecznieniem podczas krótkich dni w porze jesieni i zimy. Senności, spadkowi aktywności życiowej, obniżeniu zdolności intelektualnych skutecznie można zaradzić stosując fototerapię – leczenie światłem i oczywiście wyciągiem z dziurawca.

Stara prawda, że „w zdrowym ciele, zdrowy duch” działa również odwrotnie. Prawdziwa afirmacja życia, radosne i szczęśliwe chwile przedłużają zdrowe życie, bo przecież „uśmiech to zdrowie”. I warto się uśmiechać nie tylko reklamując nową pastę do zębów. Chociaż – owszem – każdy sposób jest dobry, by rozwiać pesymistyczne chmury depresyjnego nastroju odpowiedzialnego za wiele chorób.

Miejmy jednak nadzieję, że przecucie nadchodzącej wiosny, a wraz z nią odrodzenia życia w otaczającej przyrodzie i w nas samych pozwoli uwierzyć nawet największym pesymistom, że słońce także im zaświeci...

Sporo przydatnych informacji, artykułów na temat depresji, także psychotest, chat i forum znajduje się na stronach: [www.polbox.com](http://www.polbox.com), <http://depressio.webpark.pl>, [www.depresja.org](http://www.depresja.org), [www.leczdepresje.pl](http://www.leczdepresje.pl), [www.nie-dla-depresji.pl](http://www.nie-dla-depresji.pl), [www.depresja.end.pl](http://www.depresja.end.pl).

IKa



# Lądowanie na żurawich

Liu Zhongchun był chory. Śmiertelnie chory. Ból kręgosłupa ani w dzień, ani w nocy nie pozwalał zapomnieć o sobie, krwawiące wrzody żołądka nie goiły się, serce przy najmniejszym wysiłku tłuło się jak oszalałe, nerki dokuczały. Zrujnowane zdrowie było skutkiem tego, że w czasie rewolucji kulturalnej jego, pracownika naukowego przywykłego do pracy umysłowej wysłano do ciężkich robót w Mandżurii. Jego kręgosłup nie wytrzymał pracy fizycznej ponad siły w srogim mandżurskim klimacie przypominającym syberyjski. Zaczął sprawiać tak dotkliwy ból, że nieszczęsny naukowiec łykał mnóstwo środków przeciwbólowych. Leki te zrujnowały jego żołądek i nerki. Dołączyła się do tego nieomogła serca. Dzieścięć lat leczenia w szpitalach i sanatoriach nie dało rezultatu. Mężczyzna był całkowicie niezdolny do pracy, a lekarze nie dawali mu już więcej niż kilka miesięcy życia. Jednak ten czterdziestolatek nie chciał umierać. Jego umysł pracował intensywnie szukając sposobów ratunku.

## Życiodajna energia qi

Przypomniał sobie, że w dzieciństwie, w swojej rodzinnej wsi wraz z najbliższymi uprawiał ćwiczenia zwane qigong (czyt. czy kung), którym wszyscy wieśniacy przypisywali nadzwyczajną moc uzdrawiającą. Cóż to jest qigong? Na pozór jest to pewien rodzaj ćwiczeń fizycznych. W rzeczywistości jednak jest to coś zupełnie innego. To umiejętność zbierania i wykorzystywania energii qi (czyt. czy).

Cóż to jest ta energia? W świecie zachodnim jest to pojęcie zupełnie nieznanne. Na Dalekim Wschodzie wszakże jest szeroko rozpowszechnione. Opiera się na nim cała tradycyjna medycyna chińska. Od energii qi zależy życie człowieka. Część jej otrzymujemy od rodziców w momencie poczęcia, część pobieramy z pożywienia, część – z powietrza w trakcie oddychania. Część natomiast pobieramy bezpośrednio przez skórę (przez rozsiane na niej punkty energetyczne) z kosmosu, z ziemi, z rosnących w naszym otoczeniu roślin.

Energia ta płynie w naszym ciele dokładnie wytyczonymi kanałami – meridianami. W naszym ciele istnieją też specjalne miejsca – coś jakby zbiorniki zwane dan tien, gdzie gromadzi się energia na zapas, by mogła być użyta w razie zmniejszonego jej napływu z zewnątrz lub też zwiększonego zapotrzebowania. Dopóki mamy wystarczającą ilość qi w organizmie i dopóki w sposób niezakłócony płynie ona naszymi meridianami, jesteśmy zdrowi. Jeżeli natomiast jej dopływ jest zbyt mały lub też któryś z meridianów zostanie zablokowany, co nie pozwala na swobodny przepływ energii, zaczynamy chorować: jesteśmy osłabieni, mamy zmniejszoną odporność lub też w tej części ciała, którą powinien zasilać w qi zablokowany meridian, odczuwamy ból. Aby zachować zdrowie, trzeba dbać o to, by zapas energii qi był zawsze na odpowiednio wysokim poziomie, a kanały nie ulegały zablokowaniu. Aby przywrócić nadwątlone zdrowie, trzeba zgromadzić większy zapas energii i odblokować – przeczyszczyć zablokowane kanały.

## Gromadzenie qi czyli qigong

Wykonywanie pewnych ruchów pozwala zarówno zgromadzić więcej energii jak i przeczyszczyć zatkane kanały. I to właśnie jest qigong. Jest on niezmiernie starożytny. Badacze sprzeczą się czy powstał on 5, czy też 10 tys. lat p. n. e. Z biegiem stuleci wykształciły się różne szkoły, różne style qigong polegające na wykonywaniu różnych sekwencji ruchów. Każdy z tych stylów był najbardziej skuteczny w zwalczaniu określonego schorzenia lub też ich grupy. Mistrzowie każdej szkoły starannie ukrywali jej sekrety, gdyż dzięki umiejętności gromadzenia dużej ilości energii mogli leczyć chorych, mogli także zalecać im odpowiednie ćwiczenia, które pozwalały im przezwyciężyć chorobę. Dzięki temu mistrzowie ci zażywali wielkiego szacunku jako osoby obdarzone wielkimi mocami, a także cieszyli się dobrobytem. Na wsi wykształcił się tzw. ludowy qigong, który polegał na tym, że rodzina lub też grupa przyjaciół

zbierała się, by pod kierunkiem osoby najbardziej biegłej ćwiczyć znany tylko w danej miejscowości zestaw ćwiczeń przekazywany od stuleci z ojca na syna.

## Powrót do zdrowia

Liu Zhongchun ostatkiem sił szukając sposobu uratowania życia przypomniał sobie, że w dzieciństwie zanim wyjechał do szkoły i na studia, w swojej rodzinnej wsi w prowincji Shandong ćwiczył z najbliższymi qigong. Zupełnie jednak zapomniał, jak należy to robić. Nie zrezygnował jednak. Znajomi wyszukali mu mistrzynię, z którą mógł od nowa zacząć ćwiczyć. Przyłączył się do jej grupy. Dużo powiedziane – przyłączył się. Początkowo sił starczało mu tylko na to, by siedzieć wśród ćwiczących i korzystać z gromadzonej przez nich energii. W miarę upływu czasu wzmocnił się na tyle, że mógł zacząć razem z nimi wykonywać ruchy zalecane przez mistrzynię. Ćwiczył całymi dniami chcąc jak najprędzej odzyskać zdrowie.

Niebawem pojawił się u niego ruch automatyczny. Cóż to takiego? Obrazowo można by powiedzieć, że to takie zjawisko, jakby ogon kręcił psem zamiast pies ogonem. Dzieje się tak, kiedy energia qi samoczynnie płynie w chore miejsca organizmu, wskutek czego zmusza człowieka, by wykonywał jakieś ruchy. Człowiek rusza się tak, jak mu „nakazuje” energia, nie jest w stanie przewidzieć, jaki ruch wykona za chwilę. Otóż ruch automatyczny zmuszał Liu, by pochylał się mocno do przodu. Lekarze stanowczo zakazywali mu wykonywania takich ruchów ze względu na jego chory kręgosłup. Liu przeciwstawiał się więc działaniu energii, nie życząc sobie pochylać się. Za którymś jednak razem, gdy energia uparcie zmuszała go by to zrobić, poddał się jej działaniu i wykonał głęboki skłon. Usłyszał jakieś pyknięcie w kręgosłupie i nękający go od lat ból ustąpił. Potem dziwne rzeczy zaczęły się dziać z jego rękoma: gdy siedział na krześle, jego ręce wykonywały bardzo szybki „taniec” na wysokości jego żołądka. Mogły tak „tańczyć”



# skrzydłach

godzinami. Po jakimś czasie krwawienie z żołądka ustało, a wrzody zagoiły się całkowicie. Niebawem do pełnej sprawności doszły też jego serce i nerki. Liu Zhongchun powrócił do pracy w Chińskiej Akademii Nauk, otrzymał nawet tytuł profesora. Jednak prawdziwym sensem jego życia stał się qigong. Uważał, że powinien się poświęcić jego upowszechnieniu, dzięki czemu tysiące osób mogłyby odzyskać zdrowie.

## Nowe na starożytnej bazie

Spotkał w Pekinie grupkę podobnych jak on zapaleńców. Zapragnęli oni na bazie dawnych stylów stworzyć swój własny, nowoczesny styl qigong. Stare style przy wszystkich swoich zaletach miały dwie wady. Po pierwsze zawierały one wiele skomplikowanych sekwencji ruchów i z tego powodu trudno się było ich nauczyć, po drugie zaś były skuteczne tylko w przypadku niektórych chorób. Przyjaciele zapragnęli stworzyć styl, który byłby prosty, łatwy do nauczenia się, a jednocześnie uniwersalny – pomocny w zwalczaniu każdej dolegliwości.

Był wśród nich jeden – Zhao Jinxiang, który bardzo dobrze wyczuwał, jak płynie energia w ciele, którymi kanałami porusza się, gdy wykonuje się określony ruch. Przyjaciele starali się dobrać taki zestaw ruchów, aby spowodować przepływ energii przez wszystkie meridiany, Zhao natomiast wykonawszy te ruchy informował ich, czy są one właściwe. Niektóre okazywały się dobrze dobrane, inne natomiast – nie i trzeba było zastąpić je innymi. Po kilku miesiącach wspólnej pracy ich styl osiągnął ostateczny kształt.

Nazwali go Lecącym Żurawiem, ponieważ ustalone przez przyjaciół ruchy w dużym stopniu przypominały ruchy tego ptaka w locie, a ponadto dlatego, że żuraw uchodzi w Chinach za symbol długowieczności i spokoju. Wkrótce styl ten osiągnął w Chinach olbrzymią popularność. Popularyzowały go audycje telewizyjne i radiowe, ukazała się pierwsza książka autorstwa Liu. Ćwiczyły go tysiące osób w całym kraju – w parkach, na placach, w domach kultury.



Mistrz z instruktorkami

## Żuraw leci do Polski

Na początku lat 90. zeszłego stulecia Liu zaczął często przyjeżdżać do Polski jako tłumacz chińskich delegacji gospodarczych. Spotkał tu kilku polskich lekarzy praktykujących tradycyjną medycynę chińską. Wszyscy oni, gdy dowiedzieli się, że Liu jest mistrzem qigong, prosili go, by poprowadził zajęcia dla ich pacjentów, qigong jest bowiem integralną częścią tradycyjnej medycyny chińskiej. Mistrz zgodził się.

Zachęceni przez lekarzy przyszli do niego ludzie z chorobami, z którymi trudno sobie poradzić bez interwencji chirurgicznej lub też bez mocnych leków chemicznych: kobieta z wypadającą macicą, mężczyzna z wysokim nadciśnieniem, inny z ciężką nerwicą, jeszcze inny z niedomogą serca itp. Żuraw okazał się szczególnie skuteczny w przypadku chorób przewlekłych takich jak stwardnienie rozsiane, fibromialgia, szumy uszne, zakłócenia równowagi, depresja, osteoporoza. W miarę, jak chorzy ćwiczyli, stan ich zdrowia poprawiał się. U niektórych zadziwiająco szybko. Jednakże ćwiczyli intensywnie, tylko gdy Liu akurat był w Polsce. Potem zaś on wracał do Chin, a oni zostawali bez opiekuna, nie znając jeszcze ćwiczeń wystarczająco dobrze. Zaczęli go więc prosić, by został w Polsce na dłużej. Liu

widział, że jest tym ludziom potrzebny. A było ich coraz więcej, gdyż jeden, któremu udało się wyzdrowieć dzięki żurawiovi ściągał na ćwiczenia innych, uczniów więc coraz bardziej przybywało. Po głębokim namyśle Liu zdecydował się przejść na emeryturę, zamieszkać w Polsce i całkowicie poświęcić się nauczaniu Lecącego Żurawia.

Ludzie z wielu miast chcieli opanować te powolne, eleganckie, a tak skuteczne ćwiczenia. Mistrz jeździł więc od miasta do miasta i prowadził zajęcia. W miarę jednak jak uczniów przybywało, stawało się to coraz bardziej uciążliwe – prawie cały czas spędzał w podróży, niemalże nie mając czasu, by pobyć w domu. Wykształcił więc kadre instruktorów, którzy przejęli od niego obowiązek prowadzenia zajęć na co dzień. Instruktorzy rekrutują się głównie spośród osób, które dzięki Żurawiovi same pokonały chorobę lub też w najbliższej rodzinie miały kogoś, kto ją pokonał. Jest ich tylu, że mogą prowadzić zajęcia we wszystkich większych miastach Polski, a także w niektórych mniejszych takich jak Bolesławiec czy Ostróda.

Jednakże każdy z adeptów Żurawia chce poćwiczyć z samym mistrzem, rezultaty bowiem tych ćwiczeń są o niebo lepsze niż wtedy, gdy człowiek ćwiczy sam w domu lub nawet w grupie z instruktorem. Po prostu mistrz prowadzi zajęcia po mistrzowsku. Aby uczynić zadość życzeniom swoich uczniów, którym jest bardzo oddany, Liu Zhongchun organizuje w sezonie letnim dwa obozy i w sezonie zimowym dwa obozy. Zjeżdżają się na nie ludzie ze wszystkich krańców Polski. Patrząc, jak lekko i zgrabnie się poruszają, w jak świetnych są humorach, trudno uwierzyć, że nie ma wśród nich ani jednej osoby, która niedawno nie przeszła ciężkiej operacji, nie chodziła o kulach, lub nie była zagrożona ciężkim inwalidztwem.

Waleria Mikołajczyk

P.S. Informacje o terminach obozów, o terminach zajęć w poszczególnych miastach i telefony kontaktowe instruktorów – pod adresem internetowym [www.qigong.org.pl](http://www.qigong.org.pl).

## Prawdziwa historia o zatrudnieniu niepełnosprawnych i o nieuczciwym pracodawcy

– Pracujesz? – Tak. *Niewielu niepełnosprawnych może odpowiedzieć twierdząco na to pytanie. Dlaczego?*

**D**ługo można by odpowiadać wprowadzając przy tym nowe pojęcia, np. sprawny inwalida... Pełno takich, nie ubliżając nikomu, ale prawdą jest, że niepełnosprawność niepełnosprawności nie jest równa. Można być inwalidą II grupy mając skrzywienie kręgosłupa i można mieć tę samą grupę – po trójkończynowym porażeniu i mieć ogromne trudności w poruszaniu.

Takie mamy prawo, ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej rozróżnia tylko 3 stopnie inwalidztwa i trzeba się w tym zmieścić....DURA LEX, SED LEX!

Ciekawe ilu niepełnosprawnych albo ich rodziców lub opiekunów miało taki wybór jak moja mama i ja, gdy w wieku lat 16 wylądowałam pierwszy raz na komisji orzekającej o inwalidztwie. Lekarz wtedy powiedział, że powinien mi dać I grupę, lecz wtedy nikt mnie nie zatrudni, ale może mi pomóc i dać II, jeśli w przyszłości chcę pracować. Moment na decyzję i odpowiedź: – Niech pan pisze dwójkę... Jestem uczennicą liceum, chcę po jego skończeniu iść na studia, potem podjąć pracę i żyć normalnie.

Tylko gdzie ta normalność, gdy po skończeniu studiów starasz się pierwszy raz o pracę? Zaczynasz ambitnie u tak zwanych normalnych pracodawców, ale gdy usłyszysz porażenie mózgowe to już nie liczą się dyplomy i zapomnij o pracy. Próbujesz w ZPCh – niestety też nic z tego... Nikt ci tego nie powie wprost, ale jesteś za bardzo niepełnosprawna. Z drugą grupą mogą mieć kogoś sprawnego (oczywiście na pierwszy rzut oka).

Cóż pozostaje? Kombinować same-mu, ale co by tu robić, skoro potrafisz tylko pomagać, więc może spróbujesz założyć fundację czy stowarzyszenie? Z uporem piszesz statut i gdy w końcu po roku przepchniesz go przez sąd cieszysz się jak dziecko. Udało się! Parę osób widzi sens w tym, co robisz

i znajdujesz pierwszych sponsorów. Ciężko pracujesz i dostajesz pierwszą pensję... Kochasz to, co robisz... Machina kręci się, organizujesz, pomagasz, szukasz sponsorów. Super! Rzeczywistość jest jednak brutalna i coraz trudniej jest znaleźć pieniądze na działalność. Nic dziwnego – jest mnóstwo organizacji, które też muszą mieć darczyńców.

Do ciebie jednak przychodzi nadal mnóstwo próśb, od rodziców niepełnosprawnych dzieci, prośby o sfinansowanie rehabilitacji czy sprzętu, od dorosłych o kasę na dostosowany samochód... Czytasz te prośby i nie wiesz czy śmiać się, czy płakać? W końcu konto twojej organizacji nie jest bez dna. Ciężko to zrozumieć komuś, kto prosi o pomoc, dlatego czasami wysłuchujesz wyzwisk i gróźb pod swoim adresem, a otoczenie uważa, że śpisz na pieniądzach... Ty tymczasem musisz zrezygnować z pensji, bo przecież pracujesz w instytucji, która ma pomagać innym...

Nie jest jednak źle... Spotykasz na swojej drodze człowieka, który też prowadzi fundację, który też pomaga, tylko on dopiero zaczyna i potrzebuje wsparcia. Znasz się na problematyce niepełnosprawności, wiesz jak działa organizacja pozarządowa, więc „wchodzisz w to”. Nieźle płacą, prezes mówi o podwyżce w przyszłym roku. A ty właśnie wzięłaś ślub i myślisz już o powiększeniu rodziny. Wszystko jest super. Robisz, co do ciebie należy, ale w terminie wypłaty nie zobaczysz pieniędzy. Piszesz, dzwonisz, rozmawiasz... Dowiadujesz się, że fundacja zapłaci ci za parę dni. Czekasz, czekasz... Mija miesiąc, drugi, zbliżają się święta, a tobie kończą się pieniądze na koncie. Dobrze jest wtedy mieć męża, który pracuje, bo nie zaczynasz głodować.

Straszysz pracodawcę sądem, inspekcją pracy i mnóstwem innych instytucji, ale on pieniędzy nie ma, a sam twierdzi, że jest na skraju załamania nerwowego i ciebie, tak właśnie ciebie, prosi o cierpliwość, zrozumienie i... pomoc w wyjściu z kryzysu. Ty w „międzyczasie” wyciągasz z szuflady dyplomy studiów wyższych i zaczynasz chodzić na rozmowy kwalifikacyjne o pracę, ale zapomnij

o zatrudnieniu, chyba, że odpowiada ci praca za najniższą krajową. Może warto pomóc nieuczciwemu pracodawcy, skoro i tak nie ma się szansy na zatrudnienie gdzie indziej? Może życie w zamian za dobre serce będzie miało sens, dając nową szansę?

Nie warto snuć przypuszczeń i liczyć na to, że fundacja i jej prezes zaczną postępować inaczej. Muszę wziąć sprawy w swoje ręce. Nadeszła już pora by zacząć działać. W przypadku konfliktu z pracodawcą należy przede wszystkim zgłosić się do Państwowej Inspekcji Pracy. Jak się dowiedziałam w każdym byłym mieście wojewódzkim mieści się siedziba Okręgowego Inspektoratu Pracy, w którym (osobiście lub telefonicznie) można dowiedzieć się o przysługujących pracownikowi prawach i możliwościach działania. W biurze Inspektoratu można złożyć skargę na piśmie – najlepiej przytoczyć jak najwięcej szczegółów dotyczących przebiegu pracy. Rozpatrzenie skargi powinno nastąpić w terminie 30 dni.

Gdy pracodawca unika spotkania z inspektorem, może on pisemnie wezwać go wraz z niezbędnymi dokumentami. Utrudnianie pracy inspektorowi jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3. Może on wydać decyzję nakazującą pracodawcy wypłatę zaległego wynagrodzenia, a jeżeli nadal nie płaci, inspektor może nałożyć na niego grzywnę w celu przymuszenia. Główny Inspektorat Pracy mieści się w Warszawie przy ulicy Kruczej 38/42. Adresy Okręgowych Inspektoratów Pracy można znaleźć na [www.pip.gov.pl](http://www.pip.gov.pl).

Nie można się poddawać – trzeba walczyć z nieuczciwym pracodawcą o wypłatę zaległych poborów. Nie można pomagać skutecznie niepełnosprawnym nie płacąc swoim niepełnosprawnym pracownikom. Z taką postawą trzeba walczyć.

Mimo wszystko nadal wierzę, że „jeszcze będzie przepięknie, jeszcze będzie normalnie” – że mimo swojej niepełnosprawności znajdę pracę i nadejdzie czas na upragnione powiększenie rodziny.

A.R.

„Chodzi mi o to, aby język giętki  
powiedział wszystko,  
co pomyśli głowa”

(J. Słowacki, Beniowski)



\*\*\*

Żeby nie zasłaniał sobą Ciebie  
nie zwracał Ci głowy kiedy układasz pasjanse gwiazd  
nie tłumaczył stale cierpienia – niech zostanie jak skała ciszy  
nie spacerował po Biblii jak paw z zieloną szyją  
nie liczył grzechów lżejszych od śniegu  
nie kochał długo i niepewnie  
nie załamywał rąk nad okiem Opatrzności –  
żeby serce moje nie toczyło się jak krzywe koło  
żeby mi nie uderzyła do głowy święcona woda sodowa  
żeby nie palił grzesznika dla jego dobra  
żeby nie tupał na tych co stanęli w połowie drogi  
pomiędzy niewiarą a ciepłem nie czekał przez sen  
a zawsze wiedział że nawet największego świętego  
niesie jak lichą słomkę mrówka wiary

### Wyjaśnienie

Nie przyszedłem pana nawracać  
zresztą wyleciały mi z głowy wszystkie mądre kazania  
jestem od dawna obdarty z błyszczenia  
jak bohater w zwolnionym tempie  
nie będę panu wiercić dziury w brzuchu  
pytając co pan sądzi o Mertonie  
nie będę podskakiwał w dyskusji jak indor  
z czerwoną kapką na nosie  
nie wypiękniję jak kaczor w październiku  
nie podyktuję łez, które się do wszystkiego przyznają  
nie zacznę panu wlewać do ucha świętej teologii łyżeczką  
po prostu usiądę przy panu  
i zwierzę swój sekret  
że ja, ksiądz  
wierzę Panu Bogu jak dziecko

### Kiedy mówisz

Nie płacz w liście  
nie pisz że los ciebie kopnął  
nie ma sytuacji na ziemi bez wyjścia  
kiedy Bóg drzwi zamyka – to otwiera okno  
odetchnij popatrz  
spadają z obłoków  
małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia  
a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju  
i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz

Wielkim, wspaniałym darem dla nas wszystkich była poezja  
ks. Jana Twardowskiego i on sam – kapłan i przyjaciel.  
Człowiek o nieprzeciętnej osobowości, niezwykle otwarty  
wobec ludzi, a jednocześnie bardzo skromny. Rzadko te  
cechy występują razem. Jego prosta i przyjazna poezja trafia do  
każdego, bo jest uśmiechnięta i „tak prosta jak podanie ręki”.

18 stycznia śp. ks. Jan Twardowski odszedł do wieczności po-  
zostawiając telefon głuchy i refleksję, że „kochamy wciąż za mało  
i stale za późno”, jakgdyby w odpowiedzi na słynne już przesła-  
nie: *spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą..*

### Śpieszmy się

Annie Kamińskiej

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
zostaną po nich buty i telefon głuchy  
tylko to co najważniejsze jak krowa się wlecze  
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje  
potem cisza normalna więc całkiem nieznośna  
jak uroczyść urodzona najprościej z rozpacz  
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego

Nie bądź pewny że czas masz bo pewność niepewna  
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście  
przychodzi jednocześnie jak patos i humor  
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej  
tak szybko stąd odchodzą jak drozd milkną w lipcu  
jak dźwięk trochę niezgrabny lub jak suchy ukłon  
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy  
choćby większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć  
kochamy wciąż za mało i stale za późno

Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze  
a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą  
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości  
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą

### Wiersz z banałem w środku

Nie bój się chodzenia po morzu  
nieudanego życia  
wszystkiego najlepszego  
dokładnej sumy niedokładnych danych  
miłości nie dla ciebie  
czekania na nikogo

przytul w ten czas nieludzki  
swe ucho do poduszki

bo to co nas spotyka  
przychodzi spoza nas

Oprac. Ika

## Rozstrzygnięto konkurs „Wszyscy jedziemy na jednym wózku”

**15** grudnia 2005 r. ogłoszono wyniki czwartej edycji otwartego konkursu Galerii Plakatu AMS na plakat społeczny pod hasłem „Wszyscy jedziemy na jednym wózku”. Zadaniem uczestników było zaprojektowanie plakatu przedstawiającego nie tylko trudną sytuację osób niepełnosprawnych, lecz także sposoby aktywnej pomocy.

Audytor, firma Ernst&Young do udziału w konkursie dopuścił 837 prac, które spełniały wymagania regulaminu.

Nagrodę główną zdobyła praca Agnieszki Meder i Bartłomieja Drosdzioka „Zapominalstwo to mój jedyny problem”. Nagrodę Specjalną ufundowaną przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji otrzymał Bartłomiej Bałut za pracę „Jestem cool mimo kul”. Obie nagrodzone prace mają pozytywny komunikat. Pokazują niepełnosprawnych jako osoby zrealizowane, zadowolone z życia. I co ważne są proste w odbiorze – tak skomentował nadesłane prace kurator Galerii Plakatu AMS, prof. Janusz Górski. W czasie wernisażu zaprezentowano też 56 prac konkursowych zakwalifikowanych do drugiego etapu głosowania jury.



### Konkurs fotograficzny

...pod hasłem: „Niepełnosprawni Pełnoprawni” ogłasza Akademickie Centrum Kultury Uniwersytetu Gdańskiego.

Termin: od 10 lutego do 10 marca br. będą przyjmowane prace.

Tematyka: rzeczywistość, z którą codziennie zmagają się niepełnosprawni. Wyzwania, które podejmują z ambicją i chęcią zwyciężenia stojących przed nimi ograniczeń.

Szczegółowe informacje oraz regulamin konkursu: [www.wns.univ.gda.pl](http://www.wns.univ.gda.pl).

### „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu...”

II Festiwal Twórczości Osób Niepełnosprawnych oraz Środowisk Integracyjnych, któremu będzie towarzyszyć konkurs prac plastycznych pod nazwą „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu...” oraz konferencja pod nazwą „Integracja przez sztukę” – organizuje Starochozowski Dom Kultury.



Celem festiwalu jest przedstawienie twórczości artystycznej osób niepełnosprawnych, promocja talentów tych osób oraz popularyzacja wszelkich przejawów tej aktywności. Propagowanie terapii przez sztukę jako formy pracy z osobami niepełnosprawnymi.

#### Terminy:

- 25-26 marca 2006 r. – przegląd konkursowy
- 1 kwietnia – konferencja połączona z warsztatami dla nauczycieli, terapeutów, wykładowców, animatorów: „Integracja przez sztukę”
- 2 kwietnia – koncert laureatów festiwalu, wernisaż wystawy prac plastycznych pn. „Dobrze patrzy się tylko sercem, najważniejsze jest niewidoczne dla oczu...”

## KONKURSY, FESTIWAL,

### Warunki:

Do konkursu mogą przystąpić osoby niepełnosprawne kształcące się w szkołach lub ośrodkach dla osób niepełnosprawnych oraz zespoły integracyjne ze szkół i domów kultury z terenu całej Polski

– do 10 marca należy przesłać wypełnioną kartę zgłoszenia pod adres:

Starochozowski Dom Kultury, 41-503 Chorzów, ul. Siemianowicka 59, tel. 032. 247-39-56; fax 032. 247-39-55, e-mail: [impresaria@sdk.org.pl](mailto:impresaria@sdk.org.pl)

– do 17 marca 2006 r. – zgłoszenia do udziału w konferencji: *adres j.w.*



for. SDK

- konkurs odbędzie się w kategoriach: wokalna; instrumentalna; taniec, inscenizacja taneczna; teatralna (w kat. wiekowych: 7-13 lat, 14-18 lat, powyżej 18 lat),
- czas prezentacji: 8 min – kat. wokalna oraz instrumentalna, 10 min – kat. taniec/inscenizacja taneczna, 15 min – kat. teatralna,
- szczegółowych informacji udzielają: Aleksandra Borowiecka tel. 0694 113 804 Agnieszka Pielok tel. 032. 247 39 56

### IV Ogólnopolski Festiwal Ekspresji Dziecięcej

Festiwal współorganizowany jest przez Centrum Ekspresji Dziecięcej przy Bibliotece Śląskiej w Katowicach, Bibliotekę Śląską i Górnośląską Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Mysłowicach. Termin: 5-8 kwietnia 2006 r. w Katowicach.

Uczestnikami kolejnej edycji festiwalu będą reprezentanci różnych środowisk, zwłaszcza zaś pracownicy nauki, grono nauczycieli i pedagogów, terapeutów, animatorzy twórczości dziecięcej, także twórcy i poszukujący bibliotekarze.

W ramach festiwalu przewiduje się III Ogólnopolską Konferencję Naukową nt. „Sztuka i edukacja, edukacja przez sztukę” oraz warsztaty dla

studentów, nauczycieli, animatorów, wychowawców i artystów, pracujących na co dzień z dziećmi w wieku od 3 do 16 lat, a także bibliotekarzy i biblioterapeutów. Na festiwal złoży się też przegląd twórczości dzieci, w tym niepełnosprawnych, koncerty, spotkania autorskie, wystawy, spektakle, a także happeningi plastyczne.

Zainteresowanych uczestnictwem w festiwalu Organizatorzy proszą o przesłanie zgłoszeń na adres internetowy.

Informacje o festiwalu i działalności Centrum Ekspresji Dziecięcej na stronie [www.centrumekspresji.prv.pl](http://www.centrumekspresji.prv.pl).

### Media – komunikacja – zdrowie i psychologia

Zakład Psychologii Klinicznej Instytutu Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Sekcja Poradnictwa i Prezentacji Medialnych Polskiego Towarzystwa Terapeutycznego zapraszają do udziału w Ogólnopolskim Seminarium Naukowym w dniu 28 kwietnia 2006 r. „Media – komunikacja – zdrowie i psychologia” w Collegium Psychologicum przy ul. L. Staffa 1 w Bydgoszczy.

Obrady prowadzone będą w formie panelów dyskusyjnych związanych z głównymi tematami referatów i komunikatów.

Do 31 marca 2006 r. należy przesłać teksty referatów nieprzekraczające 20 stron maszynopisu wraz z krótkim streszczeniem w języku angielskim. Wystąpienia również należy przesłać na dyskietce w edytorze Word plus dwa wydruki.

UWAGA: Dołączenie dyskietki do referatu stanowi warunek zamieszczenia go w materiałach konferencyjnych po odpowiedniej recenzji. Organizatorzy Seminarium planują publikację zebranego materiału w formie książki.

Oplaty rejestracyjnej należy dokonać do 30 marca 2006 r.

Więcej informacji na stronach: [www.ukw.edu.pl](http://www.ukw.edu.pl) i [www.ptt-terapia.pl](http://www.ptt-terapia.pl) oraz

Instytut Psychologii  
85-867 Bydgoszcz, ul. Leopolda Staffa 1  
tel. 052. 370-84-00, 052. 370-84-08  
fax. 052. 370-84-01  
e-mail: [acpp@ukw.edu.pl](mailto:acpp@ukw.edu.pl),  
[bassam@ukw.edu.pl](mailto:bassam@ukw.edu.pl).

### Druga odsłona Piosenki Zaczarowanej

Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, Telewizja Polska oraz Narodowe Centrum Kultury po raz drugi organizują Festiwal Piosenki Zaczarowanej „A na tym Rynku w Krakowie”, pod patronatem i opieką artystyczną Ireny Santor.

Zgłoszenia do konkursu są przyjmowane od 15 stycznia do 28 marca. W eliminacjach może wziąć udział każda utalentowana wokalnie osoba niepełnosprawna, która prześle kasetę wideo z wykonaną przez siebie piosenką. Do półfinałów jury wybierze 30 osób, a w finałowym koncercie 17 czerwca, na Rynku Głównym w Krakowie, zaprezentuje się 12 wykonawców. Wzorem ubiegłego roku finaliści wystąpią w duetach z zaproszonymi gwiazdami. Koncert poprowadzą Anna Dymna i Zbigniew Zamachowski, a dwugodzinną transmisję z koncertu zrealizuje TVP Program 2.

Uczestnicy ubiegłorocznego koncertu zgodnie przyznają, że udział w Festiwalu dał im wiarę w siebie, umożliwił rozwój swoich pasji muzycznych i coraz odważniej radzą sobie na profesjonalnej scenie muzycznej, m.in. wystąpili w wigilijnym koncercie „Zaczarowane Kołody”.

Formularz zgłoszeniowy i wszelkie niezbędne informacje są dostępne na stronie internetowej: [www.zaczarowana.pl](http://www.zaczarowana.pl), tel. 022. 547-87-91, e-mail: [zaczarowana@tvp.pl](mailto:zaczarowana@tvp.pl)

Zgłoszenia należy przysyłać pod adres: Festiwal Piosenki Zaczarowanej  
Telewizja Polska SA  
ul. Woronicza 17 blok L2  
00-999 Warszawa

### Nieprzetarty Szlak zaprasza



Nieprzetarty Szlak to całoroczny cykl działań artystycznych – plastycznych, muzycznych, teatralnych, których bohaterami są osoby niepełnosprawne. Finałem całego cyklu jest majowy Międzynarodowy Przegląd

Teatrów Osób Niepełnosprawnych. W tym roku spotkania artystów Nieprzetartego Szlaku odbywają się w konwencji „górskiej” – dotyczy to śpiewanych piosenek, wystroju sali, kostiumów, konkursu plastycznego i wszystkich imprez przygotowujących do Spotkań Teatralnych, nie dotyczy jednak samych przedstawień.

W ramach „Nieprzetartego Szlaku” organizatorzy zapraszają do udziału w następujących przedsięwzięciach:

- Konkursie Plastycznym Artystów Nieprzetartego Szlaku – „Góry” – połowa kwietnia 2006 r.
- V Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Neprooptana Steżyna” – 31 marca-02 kwietnia 2006 r. we Lwowie
- XVI Międzynarodowych Spotkaniach Teatralnych SANS 2006 – 11-14 maja 2006 r. w Lublinie.

Zainteresowanych bogatą ofertą Nieprzetartego Szlaku odsyłamy na stronę [www.nieprzetartyszlak.pl](http://www.nieprzetartyszlak.pl).

Kontakt:

Rekracyjny Klub Nieprzetartego Szlaku,  
ul. Wołodyjowskiego 3/111, 20-627 Lublin,  
[rkns-lublin@wp.pl](mailto:rkns-lublin@wp.pl), tel. 0603-306-687.

### Konkurs literacki

Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych w Krakowie organizuje dwa konkursy. Pierwszy z nich to **13 Ogólnopolski konkurs literacki prozy i poezji dla osób niepełnosprawnych** o tematyce dowolnej, który odbędzie się w dwóch kategoriach.

1. **Proza:** nowele, opowiadania, reportaże, eseje – każdy do 5 stron maszynopisu (1=1800 znaków)
  2. **Poezja:** zestaw 3 wierszy.
- Każdy uczestnik konkursu może przesłać tylko po jednym zestawie poezji lub prozy w terminie **do 31 maja 2006 r.** (decyduje data stempla pocztowego).

Utwory oznaczone godłem, w 3 egzemplarzach, w miarę możliwości także na dyskietce należy przysyłać pod adres Fundacji (poniżej).

Do przesyłki należy dołączyć kopertę z tym samym godłem zawierającą: imię i nazwisko, adres, rok urodzenia, grupę inwalidzką, rodzaj niepełnosprawności.

Oprac. Ika, Jotka, G.S.

# Wystarczy chcieć

**5** grudnia obchodzono Światowy Dzień Wolontariatu. Wolontariat – praca najczęściej z największym oddaniem i bez zapłaty, to wydawałoby się z wielu racjonalnych powodów działanie bez sensu, a znalezienie takich pracowników nie ma szans powodzenia. Tymczasem rzeczywistość temu przeczy. Od lat kilkunastu działają w Polsce centra wolontariatu, w których praca wre i przewijają się przez nie tysiące ludzi w różnym wieku, bądź w poszukiwaniu takiego zajęcia, bądź w poszukiwaniu pomocy. Według raportu CW w Gdańsku, w ubiegłym roku zarejestrowano 352 przeszkolone osoby gotowe podjąć się stałej współpracy z osobami indywidualnymi, organizacjami czy instytucjami, takimi jak Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej czy Zespół Pracy Socjalnej. Przyjęto też 130 nowych ofert od potrzebujących, w tym połowa to osoby prywatne. W bazie danych CW jest 1500 wolontariuszy.

## Kto przychodzi do Biura Pośrednictwa Pracy bezpłatnej?

Uczniowie, studenci, bezrobotni i emeryci. Młodzież, podobnie jak i emeryci, potrzebuje możliwości spożytkowania swojej energii, pasji, zdolności. Bezrobotni chcą być aktywni, zaświadczenie o pracy w wolontariacie może też być pomocne w zdobyciu pracy zarobkowej. Wszyscy biorą udział w szkoleniu, weryfikowani w rozmowach i ukierunkowani do odpowiednich zajęć, po czym mogą szukać swego miejsca wśród ofert. Poza opieką nad dziećmi czy pomocą niepełnosprawnym można przydać się przy pracach biurowych, udzielać porad prawnych i psychologicznych, można odbyć praktykę studencką i staż. Po uzgodnieniu z pracodawcą możliwe jest uzyskanie opłaty składek zdrowotnych czy pokrycia kosztów przejazdów. Reguluje to wszystko ustawa o instytucjach pożytku publicznego i wolontariacie.

## Trzeba się z tym urodzić

Interesowali mnie przede wszystkim wolontariusze, ich motywacje i praktyka. Rozmawiałam z pracownikami CW i istniejącego od 20 lat Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza. Nikt z moich rozmówców nie miał w swoim życiorysie

wydarzenia zobowiązującego go do takiego zajęcia czy przesądzającego o podjęciu decyzji o pracy społecznikowskiej. Każdy z nich chciał po prostu pomagać innym.

Mateusz Szulc ma 25 lat, z wykształcenia filozof, chciał pracować z dziećmi. Przeszedł obowiązuje szkolenie, przez jakiś czas zajmował się młodzieżą w KlubieNet – w międzynarodowej sieci klubów szkolnych obejmującej Polskę, Czechy, Niemcy, w których uczniowie uczą się pracy wolontarystycznej na rzecz społeczności lokalnej. Skutecznie kręcił się też w biurze Centrum i niedługo zaproponowano mu – niepłatną – funkcję prezesa Fundacji Centrum Wolontariatu. Pracy jest huk, wszystko dzieje się naraz, jest miło, przyjaźnie i z dowcipem.

Kasia w I klasie liceum, w ramach szkolnego klubu wolontariusza, wzięła udział w zabawie dla dzieci „Karnawał w Rio”, organizowanej przez MOPS. Przy malowaniu twarzy było tyle radości i krzyku, że spodobało się jej zajmowanie dziećmi. Potem uczestniczyła w projekcie MOPS „Starszy brat. Starsza siostra”, towarzysząc samotnej dziewczynce w rodzinie, w której tata alkoholik sam poszukiwał dla swojej córki kogoś, kto pójdzie z dzieckiem na spacer, doradzi, w co się ubrać, pomoże w lekcjach. Teraz 20-letnia Katarzyna, w przyszłym roku wybierająca się na studia, pracuje w biurze CW, zajmuje się Klubem Szkolnym Infinitus. – Rozszerzyły mi się horyzonty – ocenia.

Natalia uczy się w Studium Medycznym, w specjalności technik masażysta. Pracowała już z osobami starszymi w Caritasie, obecnie każdą wolną chwilę oddaje hospicjum, czy to w biurze Fundacji zdobywającej pieniądze na tę instytucję, czy na oddziale, wykonując masaże na zlecenie lekarza. – Pomagam, jak mogę. Czasem wystarczy uśmiech, czasem ucisnąć wystawioną rękę, coś opowiedzieć o sobie – chorzy są ciekawi. Oni z czymś wychodzą do mnie, ja, jak w ping-pongu, oddaję im piłeczkę.

Dwie studentki III roku medycyny. W ramach kursu medycznego, jaki odbywają wszyscy kandydaci na wolontariuszy w tym miejscu, przechodzą w tej chwili 30-godzinną praktykę na oddziale, są w połowie. – Tu jest zupełnie inny czas, jakby się zatrzymał. Nie zawsze

łatwo się pogodzić z chorobą terminalną, szczególnie jeśli dotyczy to młodego człowieka lub dziecka. Ale jest miło, że mimo to można porozmawiać z tymi ludźmi, uśmiechać się, że oni się uśmiechają zupełnie normalnie. Można się czuć jak np. z wizytą u dziadków. Znaczenia nabierają jednak zupełnie inne sprawy. Liczy się, żeby pogadać z pacjentami.

Czy decyzja tego zajęcia jest związana z zawodem? – Na pewno tak, żeby się uwrażliwić na różne rzeczy. Ale też nie do końca. Gdybym studiowała na innym kierunku, też bym tu przyszła – mówi jedna z pań. – W szkole średniej myślałam o tym, by być przez jakiś czas w hospicjum. Sprawdzić jak zareaguję, czy zrozumiałam, jak dam radę w obliczu trudnych spraw. To jest coś ważnego. Do tej pory do obowiązków młodych adeptek medycyny należało karmienie, pomoc przy myciu, sprzątanie i rozmowa, a także odgadywanie, czego ktoś chce, kiedy nie mówi. Przychodzi zastanowienie: ktoś jest cały czas w łóżku, a ja jeszcze mogę to czy tamto, zmienia się świadomość, inaczej traktuje się czas. To dobrze działa na psychikę. Uczy szacunku do tego, co się ma. Czym jest życie? Cudownym zjawiskiem!

## Świętość i łaska tego czasu

Kiedy przyszłam na pierwsze zajęcia kursu medycznego, zdziwiło mnie, że jest tak dużo chętnych, a wśród nich przeważa młodzież.

– Ponad 100 osób – mówi Agnieszka Paczkowska, psycholog w Fundacji Hospicjum, jest koordynatorem wolontariatu. – Są to studenci politechniki, psychologii, filologii, nieczęsto medycyny. Wolontariusze są potrzebni do prac akcyjnych nieregularnie, ok. 30-40 osób i ok. 25 do pracy z chorymi. Mniej więcej setka ludzi kręci się koło hospicjum. Są naszymi rzecznikami w społeczeństwie, w rodzinie i to jest bardzo ważne, żeby nieść ideę.

W hospicjum są pacjenci z chorobą nowotworową, u których ustalo leczenie przyczynowe, skierowani przez lekarza onkologa. W bardzo pięknym i świetnie wyposażonym budynku jest 28 miejsc dla dorosłych i 5 miejsc dla dzieci. Bardzo ważna jest i estetyka, i atmosfera. Opieką hospicjum są też objęci chorzy w swoich domach.

# pomagać

Według słów założyciela gdańskiego hospicjum, nieżyjącego już ks. Eugeniusza Dutkiewicza, człowiek umierający jest w radykalnie innej sytuacji niż osoba tylko chora. Kiedy nie mówimy choremu o jego stanie odważnie, niepokoi się on przede wszystkim podejrzewając, że jest źle leczony. Chce porozumieć się z otoczeniem, wypatruje duchowego spotkania z nami. A bywa, że w naszej krzątaninie przy nim nie zauważamy świętości i wagi łaski tego czasu.

Pani Agnieszka miała takie trudne doświadczenie, gdy sama przechodziła praktykę na oddziale. Spotkała rodzinę, w której umierała 45-letnia córka. Było wiele rozmów, przyzwolenie na to, żeby ktoś obcy był przy nich i ich wspierał – pokazywali, że to jest dla nich ważne i potrzebne. Przeszła wszystkie etapy godzenia się z odchodzeniem tej osoby. – Byłam obok niej w tych wszystkich ważnych momentach. Kiedy teraz spotykam się z pacjentem i jego rodziną, przywołuję sobie te wspomnienia, rozmowy i to mnie motywuje i daje siłę.

## Zdążyć z prawdą pojmowania człowieczego losu

Leczenie jest w pewnym stopniu refundowane przez NFZ, pozostaje ogromna przestrzeń potrzeb, którym Fundacja stara się zaradzić funkcjonowaniem placówki oraz wspomóc rodziny. Przeprowadza się wiele akcji.

W listopadzie mogliśmy uczestniczyć, bądź obserwować w mediach akcję ogólnopolską pod hasłem „Hospicjum to też życie. Zdążyć z prawdą”. Przystąpiło do niej 118 hospicjów. Jest jeszcze wiele białych plam na mapie Polski, miejsc na godne odejście jest wciąż zbyt mało.

Zdążyć z prawdą wydaje się dotyczyć i chorego, i lekarza, i wolontariusza. A także każdego myślącego człowieka. Zdążyć z prawdą pojmowania swego człowieczego losu dobrze byłoby nie odkładać na czas nieokreślony. Nawet jeśli jesteśmy zdrowi i młodzi, nasze życie też jest terminalne. 20-letnia Natalia już to dostrzegła mówiąc: – Widzę, że ważne jest tu i teraz, jutro już może nie być tego, co jest dziś.

*Teresa Palejko*

# Tyflografika – rysunki dla niewidomych

Utrata wzroku czy szcążkowe widzenie powoduje znaczne ograniczenia w funkcjonowaniu w społeczeństwie, które opiera się w zasadzie na obrazie niosącym za sobą główny zasób informacji. Osoby niewidome „widzą” świat na wyciągnięcie własnej ręki i w zależności od tego, jakie informacje otrzymają przez dotyk, w jaki sposób je przetworzą i zinterpretują tak będą go rozumiały. Istotną rolę w edukacji tych osób odgrywa rysunek wypukły, którego pierwszym rodzajem jest język Braille’a, a następnie różnorodne techniki, m.in. tyflografika.

Tyflografika jest jedną z nowoczesnych i unikalnych metod sporządzania informacji graficznej dostępnej osobom niewidomym i słabowidzącym, uwzględniającą wiedzę na temat fizjologii dotyku i psychologicznych mechanizmów powstawania pojęć. Dzięki niej niewidomi mogą oglądać i rozumieć rysunki, schematy, wykresy, a także czytać mapy i plany.

Polski Związek Niewidomych na konferencji naukowej zorganizowanej w połowie grudnia 2005 r., przedstawił projekt pt. „Wprowadzenie do systemu szerokiego dostępu do wypukłych materiałów dydaktycznych dla uczniów i studentów niewidomych”, którego częścią jest zagadnienie tyflografiki. Jest on realizowany od lipca 2005 r. ze środków ówczesnego Ministerstwa Polityki Społecznej, w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Celem tego projektu jest opracowanie odpowiedniego narzędzia do sporządzania rysunków wypukłych zrozumiałych dla osób niewidomych oraz dostarczenie nauczycielom wiedzy o sposobie tworzenia materiałów dydaktycznych niezbędnych w procesie edukacji niewidomych uczniów i studentów.

Według danych PZN w Polsce jest prawie 80 tys. osób, które z powodu utraty wzroku nie są w stanie samodzielnie czytać zwykłego druku, korzystać z rysunków, wykresów, map czy planów. Jest to najważniejsza przyczyna powstania luk i braków w edukacji tych osób.

Różnice postrzegania świata przez dziecko widzące i niewidome wykorzystywane w doskonaleniu metod edukacji niewidomych przedstawiła siostra Elżbieta Więckowska z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Laskach. Omówiła zalety grafiki dotykowej w edukacji i rewalidacji uczniów niewidomych, z uwzględnieniem techniki tyflografiki. Postawiła na koniec postulat wynikający z prac nad projektem, którego zasadniczym celem jest zapewnienie uczniowi niewidomemu pełnowartościowego nauczania grafiki we

wszystkich dostępnych dla niego dziedzinach i na wszystkich etapach edukacji. Daje to szansę pełniejszej samodzielności w zakresie przemieszczania się, studiowania, pracy zawodowej, uczestnictwa w kulturze i życiu społecznym. Zorganizowanie wytwarzania prawidłowo wykonanej ilustracji jest jednym z istotnych warunków zapewnienia niewidomym dostępu do informacji graficznej.

Autorską definicję tyflografiki przedstawił Marek Jakubowski z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskich: „Tyflografika to graficzne odwzorowanie i przedstawienie rzeczywistości przy zastosowaniu skali i proporcji w sposób dostępny dotykowo”. Tyflografika pozwala niewidomemu poznać, zrozumieć oraz odwzorować rzeczywistość. W swoim wystąpieniu omówił poszczególne rodzaje tyflografiki wykonywane w różnych technologiach na potrzeby i przez niewidomych. Dużym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja tworzenia rysunków przy zastosowaniu komputera i przetwarzanie ich na formę wypukłą.

Technika tyflografiki pozwala na zwielokrotnianie materiałów dydaktyczno-naukowych czy rysunków zrozumiałych dla niewidomych, a przygotowane materiały odznaczają się wysoką jakością oraz trwałością na uszkodzenia mechaniczne. Urządzenia do wydruku w technologii wypukłej na papierze pęczniejącym są coraz bardziej dostępne, a koszty ich eksploatacji nie są zbyt wysokie, co jest bardzo ważne dla niewidomych. Jest to drobny krok w kierunku poprawy funkcjonowania osób niewidomych w społeczeństwie i szeroko rozumianej integracji społecznej.

Nadzieją napawa fakt, że biorący udział w konferencji przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za rozwój i finansowanie zadań związanych z rehabilitacją i edukacją osób niewidomych wysoko oceniają realizowany projekt i jego wymierne korzyści dla niewidomych.

*Dariusz Opiola*

## IV Mazowiecki Festiwal Twórczości Osób Niepełnosprawnych

Po raz czwarty w 2005 r. w województwie mazowieckim odbył się Festiwal Twórczości Osób Niepełnosprawnych o wyrazistym tytule „Radość Tworzenia”. W ośrodkach i instytucjach kultury regionu: w Makowie Mazowieckim, Siedlcach, Węgrowie, Wyszakowie, Mińsku Mazowieckim, Radomiu i Warszawie, podczas kilku miesięcy, spotykały się niezwykle grupy i zespoły twórcze – osób niepełnosprawnych oraz integracyjne, wraz ze swoimi instruktorami i opiekunami, a także widzowie i organizatorzy tego przedsięwzięcia. W Festiwalu wystąpiło około 1300 niepełnosprawnych wykonawców ze specjalistycznych ośrodków z całego Mazowsza, a na widowni zasiadło ponad 2300 osób.

Na Festiwalu co roku prezentowane są osiągnięcia artystyczne niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i dorosłych, obejmujące różne dziedziny sztuki – od plastyki poprzez muzykę, ruch i taniec, po teatr i poezję. W procesie tworzenia integrują wspólna praca i wspólne przeżycia – także w odbiorze prezentacji, na widowni. Terapeuci i nauczyciele pracujący z osobami niepełnosprawnymi zyskują możliwość wymiany doświadczeń i rzeczywistego wsparcia. Wszyscy – zarówno na scenie, jak i na widowni – w pełni realizują ideę integracji, pokazując, jak można kruszyć bariery, przezwyciężać zahamowania, tworzyć klimat wzajemnej akceptacji, tolerancji i zrozumienia.

Tegoroczny Festiwal trwający ponad dwa miesiące, współorganizowały ośrodki kultury i instytucje Mazowsza: Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach, gdzie 12 października odbyła się uroczysta Inauguracja i Dzień Plastyki, Węgrowski Ośrodek Kultury – 19 października Dzień Tańca i Ruchu, Wyszakowski Ośrodek Kultury „Hutnik” i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Mińsku Mazowieckim – 26 października i 9 listopada Dni Muzyki i Piosenki, Młodzieżowy Dom Kultury w Radomiu i Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie – 16, 17, 18 grudnia Dni Teatru, Miejski Dom Kultury i Fundacja „O Uśmiech Dziecka” w Makowie Mazowieckim – realizowany wcześniej, w maju Dzień Poezji.

Zadziwiały różnorodny, ciekawy, radosny prezentacje, we wszystkich wymienionych specjalnościach, podziw budził widoczny, ogromny wkład pracy włożony w przygotowane propozycje programowe. Każdego dnia zyskiwał

potwierdzenie fakt, że sztuka otwiera, w niezwykle sposób umożliwia ludziom borykającym się ze szczególnymi trudnościami efektywne funkcjonowanie, poznanie i odkrycie własnych uzdolnień i talentów, zaspokaja potrzebę samorealizacji i pełniejszego istnienia w społeczeństwie. Daje szansę pokonania bólu i alienacji.

\* \* \*

Żebraczką wiary jestem,  
Wiary, której płocha westalka  
Dała zgasnąć.

Do Ciebie wołam,  
Wszak powiedziałeś,  
Jestem drogą i życiem.  
Czekam na Ciebie, Gościu,  
Choć zapewne drzwi źle otwarte.  
Gościu upragniony,  
Naucz mnie otwierać drzwi,  
A póki co,  
Jak do Wieczernika,  
Wejdz przez... ścianę.

Elżbieta Kantorowska, Wykrot

To jeden z utworów przysłany na festiwalowy Dzień Poezji

Zwieńczeniem Festiwalu „Radość Tworzenia” był Koncert Galowy, który miał miejsce 5 grudnia w warszawskim Teatrze Na Woli. Wzięły w nim udział zespoły – reprezentanci poszczególnych Dni Festiwalu.

Program koncertu objął najciekawsze propozycje – od muzycznych i wokalnych, poprzez inscenizacje taneczne, po krótkie formy teatralne. Mieliśmy sposobność zaobserwowania, jak efekt terapeutyczny łączy się z artystycznym, gdy

dzięki sztuce możliwe stało się pokonanie bariery autyzmu, braku kontaktu i wspólne wykonanie przez troje uczestników Festiwalu „Marsza na 6 rąk” Streabboga, lub gdy aktorzy na wózkach swoją nieprawdopodobną ekspresją budowali dynamiczne, żywe przedstawienie. Mieliśmy okazję dostrzec na scenie teatru i podziwiać rzeczywiste uzdolnienia i talenty wykonawców. Usłyszeliśmy m.in. w znakomitym wykonaniu niepełnosprawnej młodzieży, piosenkę z gatunku swing z przedstawienia „Złe zachowanie”, niepozbawione waloru autentyczności „Szlakiery warszawskie”, czy Poloneza g-moll F. Chopina, zagranego przez 10-letniego chłopca. Zobaczyliśmy „Tańce cygańskie” i inscenizację taneczną „Obrazy – Sceny Biblijne”.

W foyer Teatru Na Woli wyeksponowane zostały wybrane spośród zgłoszonych na przegląd prace plastyczne, wykonane przez ponad 300 uczestników Festiwalu, a stanowiące wystawę objazdową, która towarzyszyła występom artystycznym w różnych ośrodkach na Mazowszu, podczas realizacji kolejnych dni tego przedsięwzięcia.

Istnieje jeszcze jeden, bardzo istotny aspekt zdarzenia. Zarówno Koncert Galowy, jak cały Festiwal stworzyły możliwość doświadczenia niezwykle klimatu – wszechobecnej radości, którą określa już sam tytuł przeglądu, i wyjątkowych przeżyć. Idea i przesłanie zawarte w formule Festiwalu: „Sztuką – smutnego pocieszysz, zdenerwowanego uspokoisz, opryskliwego przestraszysz, tchórzliwego uczynisz śmiałym, skrytego – otwartym, zuchwałego – pokornym...” – spotykają się z coraz większym zainteresowaniem, zrozumieniem, uznaniem i wsparciem społecznym.

Honorowy patronat nad IV Mazowieckim Festiwalem Twórczości Osób Niepełnosprawnych „Radość Tworzenia” objął wojewoda mazowiecki, a sponsorami przedsięwzięcia byli w tym roku: Miejski Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, władze samorządowe Mazowsza, warszawski Teatr Na Woli oraz firmy Centrum Handlowe PIK i Cadbury Wedel Sp. z o.o.

Anna Kowalska  
Mazowieckie Centrum  
Kultury i Sztuki



# Sprawni niepełnosprawni



*Fundacja Aktywnej Rehabilitacji (FAR) gościła na łamach „NS” wielokrotnie, ostatni raz w 2004 r., w relacji z VI Igrzysk Aktywnej Rehabilitacji w Spale. Jest organizacją, która działa dla ludzi po urazie rdzenia kręgowego (URK), prowadzi zajęcia, które mają za zadanie jak największe usprawnienie ludzi poruszających się na wózkach inwalidzkich. Od czterech lat prowadzi także zajęcia dla dzieci, które urodziły się z przepukliną oponowo-rdzeniową. Prezentujemy list przesłany przez Iwonę Opalińską – koordynatora regionalnego w Małopolsce, tel. 0501-489-008, e-mail: malopolskie@far.org.pl, http://www.far.org.pl.*

Każdego dnia zdarza się wiele wypadków: samochodowych, nieszczęśliwych skoków do wody i innych, w wyniku których ktoś słyszy diagnozę – rzeń uszkodzony, nie będziesz chodził, zostaje wózek inwalidzki. Nietrudno sobie wyobrazić, jak na taką informację reaguje ta osoba, jej rodzina i otoczenie, ziemia nagle usuwa się im spod nóg, pojawia się mnóstwo pytań, na które często nie znają odpowiedzi. Ważne jest, aby taka osoba nie była pozostawiona sama sobie, aby po hospitalizacji wróciła do normalnego życia, do szkoły, pracy, aktywności fizycznej. By nie zamknęła się w czterech ścianach i nie popadła w depresję. I właśnie po to powstała w Szwecji idea aktywnej rehabilitacji, przeniesiona na grunt polski w 1988 roku.

Główna siedziba Fundacji Aktywnej Rehabilitacji, znajduje się w Warszawie na ul. Inspektowej 1, natomiast na terenie całego kraju działają koordynatorzy regionów i instruktorzy „pierwszego kontaktu”. Są to osoby na wózkach, które utrzymują kontakt ze szpitalami i ośrodkami rehabilitacyjnymi, aby możliwie szybko przyjść z pomocą człowiekowi, który doznał urazu rdzenia. Swoim przykładem pokazują, że wózek nie musi być ciężarem i że można dalej godnie żyć, realizując się na wszystkich polach, zachęcając do udziału w ogólnopolskich obozach aktywnej rehabilitacji organizowanych przez FAR, które są podstawą jej działań. Uczestnicy uczą się na nich samoobsługi, poruszania się na wózku, pokonywania na nim przeszkód, np. krawężników oraz – co może wydać się dziwne – prośenia o pomoc i odpowiedniego instruowania osoby, która ma jej udzielić. Ta ostatnia kwestia jest wbrew pozorom bardzo istotna. W dzisiejszym

zabieganym świecie, w którym żyje się szybko, można nie zauważyć, że potrzeba komuś pomocy, dlatego należy nauczyć się o nią prosić. Zdarza się też, że ktoś chciałby pomóc, ale nie wie jak, lub robi to niewłaściwie, dlatego trzeba umieć klarownie wyjaśnić, jakiego rodzaju pomocy się potrzebuje i jak należy jej udzielić.

Na obozach odbywają się także zajęcia sportowe z takich dyscyplin, jak: technika jazdy na wózku, trening kondycyjno-siłowy, pływanie, tenis stołowy i lucznicstwo. Ruch i czynne uprawianie jakiegoś sportu daje satysfakcję i wzmacnia wiarę we własne możliwości. Na każdym obozie są omawiane istotne dla uczestników kwestie, takie jak: problemy prawne, zasady doboru i dopasowania wózka inwalidzkiego, nowoczesne metody zapobiegania i leczenia odleżyn, problemy związane z urologią oraz seksem i prokreacją osób po urazie rdzenia kręgowego.

FAR organizuje również szkolenia personelu medycznego i wolontariuszy, obozy dla dzieci, dla kobiet, a także specjalistyczne, np. konny, nurkowy i – w tym roku po raz pierwszy – żeglarski. Obozy dziecięce są przeznaczone dla dzieci w wieku od 7 do 13 lat, z przepukliną oponowo-rdzeniową, które poruszają się na wózku inwalidzkim. Treningi na tych obozach mają podobne cele jak na obozach dla dorosłych, ale towarzyszą im zajęcia dla rodziców i opiekunów.

Jednym z elementów programu FAR są również szkolenia specjalistyczne, m.in. intensywne kursy komputerowe dla początkujących i zaawansowanych, które mają na celu podniesienie kwalifikacji

osób na wózku, co ma im pomóc w podjęciu pracy.

Poza działalnością obozowo-szkoleniową Fundacja proponuje zajęcia w regionie, koszykówkę dla paraplegików, rugby na wózkach dla tetraplegików i technikę jazdy na wózku dla wszystkich oraz zajęcia dla dzieci z przepukliną oponowo-rdzeniową.

Od 2004 roku Fundacja Aktywnej Rehabilitacji uzyskała status organizacji pożytku publicznego, zatem możecie Państwo odpisać 1 proc. płaconego przez siebie podatku dochodowego od osób fizycznych na rzecz Fundacji, wpłacając na jej konto: **PeKaO S.A. VII O/Warszawa, 35124011091111000051625885**

Rozejrzyjcie się wokół, może w waszym bliższym lub dalszym otoczeniu jest osoba na wózku, której warto przekazać te informacje i zachęcić do skontaktowania się z Fundacją. Życie na wózku nie musi być przegrane, smutne i pozbawione sensu, o czym świadczy przykład niepełnosprawnych instruktorów, którzy spełniają się na wszystkich poziomach życia, w pracy, w sporcie, w życiu rodzinnym, którzy są „sprawniejsi” niż niejedna sprawna i zdrowa osoba! Mogą oni stanowić wzorzec osobowy dla tych, którzy właśnie usłyszeli diagnozę – rzeń uszkodzony, zostaje wózek inwalidzki. FAR powstał właśnie po to, aby taka osoba mogła żyć normalnie.

Może ten artykuł będzie nie tylko źródłem informacji dla osób po URK, ale także zamieni – mocno zakorzeniony w naszych umysłach – obraz inwalidy na wózku ortopedycznym z kocykiem na kolanach, na wizję aktywnego wózkowicza, jeżdżącego konno, nurkującego i przede wszystkim zadowolonego z życia!

Wanda O.  
fot. FAR



# Epidemia sportu i radości



*Najnowsze badania wykazują, iż najbliższej wiosny terytorium całego kraju ponownie zostanie zaatakowane przez groźny i nieokiełznany wirus. Jest nieuleczalny, nigdy nie ustępuje, przybiera jedynie ukrytą postać i w chwili ponownego nasilenia się czynników sprzyjających (w 2006 roku przewidywanych na maj i czerwiec), odradza się w coraz bardziej ekspansywnej formie, powodując chroniczne stany zachorowania.*

Jest bardzo silny, zmusza ludzi do nienaturalnych zachowań, nie przewidzianych reakcji całego organizmu, tytanicznej wytrzymałości, generowania nieograniczonych zasobów energii i chęci do działania, a także... stalego uśmiechu na twarzy.

Wszyscy jesteśmy jednakowo narażeni na kontakt z tym silnym przeciwnikiem – nadciąga wirus sportu i zabawy! Czy słyszeli kiedyś Państwo o zarazie szczęścia? A o epidemii radości? Jeżeli nie, to na pewno usłyszycie o nich w tym roku.

Liga Piłki Nożnej Osób Niepełnosprawnych SENI CUP, bo o niej mowa, to nieuleczalny wirus radości, szczęścia, entuzjazmu i energii. Dlatego właśnie serdecznie zapraszamy do wspólnego zachorowania!

Za tegoroczną epidemię odpowiedzialne są Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych i Stowarzyszenie na rzecz Opieki Długoterminowej i Pomocy Społecznej „Dom pod Słońcem”. To one właśnie spowodowały pojawienie się zagrożenia po raz pierwszy, a przez szereg lat doprowadziły do mutacji zjawiska, podtrzymując jego rozwój i dalszą ekspansję. Organizatorzy rozgrywek ciągle zapraszają nowe drużyny, składające się z mieszkańców domów pomocy społecznej – osób, do których adresowana jest liga. W skład zespołu wchodzi siedmiu zawodników, dyrektor danej placówki, opiekun i kierowca. W takim składzie zwiększa się zdecydowanie odporność na stres, zmęczenie, a zarazem podatność na zakażenie śmiechem i zdrowym duchem sportowej walki.

My, „nosiciele” – czyli organizatorzy, pragniemy zarazić ideą ligi coraz większą rzeszę osób niepełnosprawnych, a także ich opiekunów. Z dumą zawiadamiamy, iż rozpoczęliśmy właśnie przygotowania do tegorocznych rozgrywek. Wzorem roku ubiegłego, planowane są cztery turnieje kwalifikacyjne. Ekipa organizatorów ligi będzie się przemieszczać, odwiedzając co tydzień nowy zakątek Polski, zabierając ze sobą, oprócz sprzętu sportowego, bagaż dobrego humoru i radości, który po każdym z turniejów będzie się z pewnością stawał coraz cięższy i wypełniony aż po brzegi.

Liczymy na wspólną zabawę i udział drużyn, z którymi znamy się od lat. Naszym entuzjazmem i miłością do sportu, a w szczególności piłki nożnej, pragniemy



podzielić się jednak również z nowymi osobami, bowiem futbol, który skupia na boisku jednocześnie jedynie kilkanaście osób, w szerszej skali jednoczy wszystkich sportowców, kibiców, miłośników sportu. Pragniemy, aby ten bakcył aktywności fizycznej, zapału do działania, wzajemnego zrozumienia i wesołości, przybrał formę masowego zjawiska, ośladną całą Polską, a nawet szerszym terytorium.

Z radością informujemy, iż pierwsze ogniska zapalne pojawiły się już w ubiegłym roku w innych krajach Europy – w Rosji, na Ukrainie, na Litwie, w Niemczech i na Węgrzech. Nasza epidemia przemieszcza się więc z coraz bardziej wzmoczoną siłą. Mamy nadzieję, że w tym roku dotrze do Czech i zakiełkuje również w innych miejscach, takich jak Białoruś, Słowacja i Mołdawia.

Stan podwyższonego zagrożenia świetną zabawą pojawi się już w połowie maja i potrwa do końca czerwca, kiedy to odbędzie się turniej finałowy ligi.

Jak już w c z e ś n i e j wspominaliśmy, formuła turnieju mutuje, stale się zmienia i udoskonala. W 2006 roku pragniemy wprowadzić do rozgrywek jeszcze więcej światła, radości i zabawy, chcemy przeprowadzić dodatkowe konkursy ożywiające formę rozgrywek i rozwijające inne, nie tylko sportowe talenty i zainteresowania uczestników. Główna idea ligi pozostaje jednak już od lat bez zmian. Staramy się integrować osoby niepełnosprawne z resztą społeczeństwa, kształtować wzajemne kontakty na zasadach przyjaźni i chęci pomagania sobie nawzajem. Pragniemy przybliżyć wszystkim mieszkańcom Ziemi zarówno problemy osób dotkniętych upośledzeniem, jak i ich ogromną chęć i pęd do życia, podkreślając ich zaangażowanie w każdy jego aspekt, również sportowy.

W roku ubiegłym okazało się, że futbol to nie tylko męska przypadłość – w rozgrywkach wzięło udział wiele kobiet, które równie męsko, lecz z kobiecym urokiem walczyły na każdym centymetrze kwadratowym murawy.

Dlatego właśnie również w tym roku, pragniemy zaprosić do wspólnych zmagania na boisku drużyny nie tylko męskie, lecz również mieszane lub w całości damskie.

Przygotowaliśmy także atrakcyjne nagrody – niespodzianki dla pierwszych czterech drużyn, które zgłoszą się do Ligi SENI CUP 2006.

Już za parę miesięcy dowiedzimy, że śmiech jest naprawdę zaraźliwy, a sport i wspólna zabawa uzależnia. Wszyscy zainfekowani wirusem proszeni są o przybycie na badania poziomu, nie tylko umiejętności piłkarskich, lecz również poczucia humoru i zdolności do dobrej zabawy. Objazdowa klinika dobrego humoru zaprasza. Blisze informacje dotyczące zgłoszeń drużyn, organizacji Ligi, rozgrywek i wszystkich pozostałych aspektów wydarzenia, mogą Państwo znaleźć na stronie [www.cim.tzmo.com.pl](http://www.cim.tzmo.com.pl) lub pod numerem telefonu 056 612 33 49.

*Paulina Kłos*  
„Dom pod Słońcem”

## BAL FUNDACJI DUCHA

*Wszelkiej pomyslności w 2006 roku i udanego balu życzył wszystkim obecnym w Dworze Artusa prezydent Torunia Michał Zaleski. – Co za siebie rzucisz, to przed sobą znajdziesz – rzućmy więc za siebie wszystko co dobre, a przed sobą znajdziemy jeszcze lepsze – powiedział. – Życzę Państwu – zakończył prezydent – aby to spotkanie przyniosło wiele sympatycznych chwil, wspomnień. Aby było pełne radości – bo tego by chciał Stanisław Duszyński.*



## Przyjaźń motorem skuteczności

Uprogu nowego roku, 14 stycznia odbył się tradycyjny Bal Charytatywny Przyjaciół Fundacji Ducha. Już po raz 7 wspaniali torunianie – i nie tylko – nie zawiedli, a przecież musieli stawić czoła trudnej decyzji. Przed Wigilią Bożego Narodzenia zmarł bowiem profesor Stanisław Duszyński założyciel i prezes Fundacji. Trudno pogodzić dotkliwą żałobę z atmosferą balu, ale przyjaciele znający renesansową osobowość i naturę Prezesa przybyli licznie, bo przecież również w ten sposób mogli złożyć hołd Jego pamięci. Uczcić Wielkiego Człowieka, który ludziom pokrzywdzonym przez los i ich rodzinom dawał na co dzień uśmiech, radość i nadzieję. Jego duch, właśnie taki – uśmiechnięty, obecny był na balu. Może dlatego efekty licytacji zgromadzonych darów – niezwykle pięknych grafik, obrazów, rzeźb, książek i różnorodnych precjozów oraz urodzonego i wychowanego w Fundacji konia przerosły wszelkie oczekiwania. Ich nabywcy to *de facto* niezwykle hojni darczyńcy i prawdziwi opiekunowie Fundacji.

Dzięki nim i mozolnej, codziennej ofiarnej pracy wszystkich pracowników i wolontariuszy Fundacji jej idea żyje. Wzorem lat ubiegłych będą wakacyjne turnusy konno-kajakowe w puszczy nad Kanalem Augustowskim i na pewno będą się wspinać niepełnosprawni „od Ducha” w skałkach jurajskich, we wrześniu.

Fundacja Ducha na rzecz Rehabilitacji Naturalnej to przecież realizacja w praktyce idei pomocy ludziom niepełnosprawnym i ich rodzinom. Wierzymy głęboko, że przyjaciół – donatorów i sponsorów Fundacji nie zabraknie, a prezydent Michał Zaleski, mimo tak wielu aktualnych kłopotów Torunia, m.in. z zagrypieniem ptactwem, znajdzie – jak zawsze – czas dla Fundacji i otwarte serce wobec jej problemów. Dzięki niemu i wszystkim wspaniałym opiekunom Fundacji wielu niepełnosprawnych skorzystało z turnusów wakacyjnych, z zajęć rehabilitacyjnych. Wielu zyskało przyjaciół, a samotność stała się mniej dotkliwa.



*Drewniany anioł był jednym z wielu na licytacji*



*Rozpoczęcia balu dokonał prezydent Torunia Michał Zaleski (w środku) z dyrektorką Jolantą Żydolowicz (z mikrofonem), Joanną Duszyńską-Gawińską oraz prowadzącym Jackiem Beszczyńskim*



*Biesiadowano śpiewając*

PS. Piszcie do Fundacji. Przyjeżdżajcie na kajaki, do puszczy i w skałki. Wszystko jest możliwe pod tym adresem: Fundacja Ducha na rzecz Rehabilitacji Naturalnej Ludzi Niepełnosprawnych, ul. Szosa Bydgoska 15, 87-100 Toruń, e-mail: fundacja.ducha@wp.pl; tel./fax 056. 622-69-79, 654-95-83.

*Iwona Kucharska  
fot. ina-press*

Twórcownia  
FORMA-T

## Twórcownia to miejsce i idea

Wernisaż wystawy plastycznej Barbary Kościelny-Beldowicz w Galerii „Pod Sufitem” w Katowicach w styczniu ub. roku, (patrz „NS” 2/2005) był miejscem zawiazania się nieformalnej grupy artystycznej o nazwie „Twórcownia Forma-t”. W miesiąc później zaczęła działać jako integracyjna, terapeutyczna pracownia twórcza.



Barbara Kościelny-Beldowicz

– Chodziłam z tym pomysłem od lat – mówi Barbara Beldowicz (Mantykora) – stworzenia takiego miejsca w Katowicach, gdzie każdy może wejść i chwycić za pędzel, szpachlę czy dłuto – niezależnie od tego, co potrafi. Bo najważniejsze, by spróbować namalować coś, spróbować narysować i oczywiście porozmawiać. Nazwałam to twórcownią (choć samo słowo wymyślił ktoś inny), bo nie jest to miejsce tworzenia sztuki wielkiej, a jedynie miejsce poszukiwania i przeżywania wielkiej przygody twórczej. Twórcownię uważałam za podsumowanie swoich dotychczasowych twórczych doświadczeń, dopóki nie zrozumiałam, że może to być dopiero początek.

W Małej Galerii Biblioteki Śląskiej w Katowicach, przy ul. Ligonja, twórcownia w końcu ub. roku świętowała swoje urodziny, dowcipnie zaprezentowane przez Barbarę Beldowicz jako zebranie „u – rodziny”. – Wystawa – jak podkreślił Piotr Dudek, jeden z czołowych twórcowników i członków założycieli – jest po prostu prezentacją tego, co się w twórcowni dzieje, co jej członkowie czynią i jakie mają zamierzenia. Każda bowiem wystawa – powiedział – jest dla artysty bodźcem do dalszego procesu twórczego i podsumowania wszelkich dokonań.

Dla twórcowników impulsem do dalszego malowania są obrazy Mantykory i ona sama – mocno, podkreślił P. Dudek. W swoim manifestie twórczym zastrzeżli sobie, że pałeczkę przejmuje akurat ten, kto ma najwięcej siły i ochoty. – I tak naprawdę – dodaje Barbara – wszyscy twórcownicy są swoimi wzajemnymi przewodnikami. Jesteśmy nie tylko grupą arteterapeutyczną, ale przede wszystkim grupą osób, które chcą doskonalić, wzbogacić swój warsztat twórczy.



Barbara Kościelny-Beldowicz i Piotr Dudek



Autor: Barbara Kościelny-Beldowicz

Staliśmy się również rodzajem grupy wsparcia. Łączy nas demon fermentu twórczego – rodzaj uzależnienia i odczuwania niepokoju w chwilach wolnych od twórcowania. Każdy z nas – dzięki temu, że jesteśmy w twórcowni – dostał sporą dawkę energii na dalszy rozwój i dalsze twórcowanie – podsumowała.

Grupa bardzo jednoznacznie broni się przed zaszufladkowaniem. – To jest integracyjna pracownia twórcza.

Do nas przychodzą ludzie sprawni i niepełnosprawni, którzy chcą twórcować i nikt ich nie pyta o rodzaj stopień niepełnosprawności. To są po prostu ludzie poszukujący. Tworzymy grupę integracyjną, której wyznacznikiem jest chęć tworzenia. Terapia oczywiście jest jednym z naszych celów – podkreśla Barbara. – Każdy ma swój własny sposób wyrażania siebie i podejmowania decyzji co dalej. Każdy ma swój indywidualny program, który podejmuje – my go tylko w tym wspieramy.

Na co dzień zajmują się także literaturą – poezją, prozą, dramatem. Tutaj, przy stoliku literackim, gorąco się spierają i prezentują swoje debiutanckie osiągnięcia młodzi twórcy, sięgający po różnorodne rodzaje i gatunki literackie. – Chcemy zaprosić ludzi z doświadczeniem literackim, by zechcieli początkującym przekazać swoje rady warsztatowe – uzupełnia Piotr Dudek.

Wystawa jest początkiem szerszego cyklu wystawienniczego twórcowni, którzy zamierzają poprowadzić. Chcieliby pokazać twórczość bardzo zróżnicowaną i przedstawić efekty pracy wszystkich twórcowników.

W piwnicy Działu Integracyjno-Biblioterapeutycznego Biblioteki Śląskiej przy ul. Ligonja mają swoje miejsce na ziemi. Dzięki dotacjom Śląskiej



Piotr Dudek „Złota łódź podwodna”



Wiesława Szlachta, dyrektor biblioteki przedstawia bohatera wernisażu

„Najpiękniejsza ucieczka” Mirona Kościelnego



Książnicy na materiały plastyczne mogą wzbogacić twórcowanie np. o technikę akrylową i kupować materiały według indywidualnych preferencji.

Wystawa zatytułowana „Twórcy – Twórcowi. Pokaz 1” jest pierwszą z zamierzonego cyklu. W styczniu na swój wernisaż do Małej Galerii zaprosił Piotr Dudek.

– Ta wystawa jest pierwszą moją wystawą prac powstałych wyłącznie w technice kolażu – mówi artysta. – Prace powstałe w tej technice są dla mnie zwykle odskocznią, odpoczynkiem i momentem wytchnienia. Kolaż jest dla mnie również sposobem na podporządkowanie przestrzeni wokół siebie, próbą uporządkowania życia, zatrzymania szeregu ulotnych chwil i utrwalenia ich w szczegól, z pozoru mało znaczącym.

Trzeba przyznać, że taki właśnie dokumentalny charakter ma duża część prezentowanych prac. Ale – jak podkreśla artysta – są i takie, które są czysto estetyczną zabawą, uprawianiem sztuki dla sztuki. – Wciąż mam nadzieję – dodaje – na nowe widoki (dosłownie i w przenośni). Twórcownia jest dla mnie próbą czegoś dawnego i zapomnianego: społecznego uprawiania sztuki. Próbowania jej oddziaływania.

W lutym inny twórcownik – Miron Jan Kościelny zaprosił na swoją „Najpiękniejszą ucieczkę” do sali wystawowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siemianowicach Śl. – Jako katowicki „bajtel” rysowałem, zamiast domków i słoneczek, pejzaż śląski – kominy, fabryki, rury i rzeczki. Zresztą moje dość osobliwe zainteresowania znajdują odbicie w moich obrazach – mówi Miron. – Malowanie to dla mnie ucieczka od kłopotów, niepokoju egzystencjalnych, od bezwzględności codziennego życia. To droga do poznania siebie i świata. Tworzenie, rozwijanie patrzenia na świat to coś, bez czego nie mógłbym żyć.

Jak wielu członków twórcowni Miron jest również poetą. Najbliższe są mu słowa Emila Zegadłowicza, które uważa za swoje aktualne credo życiowe: „Dzień, w którym nie pozostawiliśmy śladu naszego istnienia w postaci czynu, słowa, melodii lub obrazu unicestwiony jest na wieki”.

Na wiosnę następną twórcownię rozwiną skrzydła – jesteśmy przekonani, że wszyscy do wysokiego lotu.

Szczerze gratulujemy twórcowni niebanalnego pomysłu. Życzymy serdecznie pomyślnej i twórczej kontynuacji tej interesującej idei.

Iwona Kucharska  
fot. ina-press



Piotr Dudek „Kompozycja przestrzenna”



Autor: Piotr Dudek



Autor: Miron Jan Kościelny



Miron Jan Kościelny



*Od 16 do 18 lutego w Szczyrku odbywały się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski (MMP) w Narciarstwie Alpejskim Niepełnosprawnych – EDF CUP. Natomiast drugiego dnia imprezy w stylowej sali posiedzeń Urzędu Miasta w Bielsku-Białej nominacje paraolimpijskie wręczono czwórce naszych najlepszych alpejczyków.*

## Czy paraolimpijski

Po oficjalnym treningu i zapoznaniu się z trasą pierwszego dnia zawodów ponad 50. zawodników z Czech, Słowacji i Polski stanęło nazajutrz do sportowej rywalizacji. W piątek rozegrano w dwóch przejazdach slalom, a w sobotę slalom gigant. Podobnie jak w roku ubiegłym ścigano się na trasie nr 5 Gliwickiej Agencji Turystycznej („Bieńkula”) w Szczyrku – jednej z najtrudniejszych w tej miejscowości, pozwalającej ponadto, dzięki właściwej ekspozycji, na obserwację z okolic mety sporej części przejazdu.

W obu konkurencjach zawody rozgrywano w kategoriach: niewidomi i niedowidzący, jeżdżący na stojąco i jeżdżący na siedząco, osobno dla kobiet i mężczyzn. Osobną, siódmą kategorią była grupa młodzieży do lat 16. Dokładnie w takich też kategoriach rozegrane zostaną po raz pierwszy te konkurencje na zbliżającej się Paraolimpiadzie, nie będzie zatem grup związanych z określonym rodzajem dysfunkcji. Ten rewolucyjny system wprowadzono na 8 Mistrzostwach Świata w austriackim Wildschonau, o czym informowaliśmy na łamach „NS” rok temu, w relacji z tej imprezy.

Wyniki Mistrzostw Polski potwierdziły na ogół wcześniejsze pozycje uczestników w klasyfikacjach. My

przypatrywaliśmy się im pod kątem szans i możliwości naszych alpejczyków na Igrzyskach Paraolimpijskich w Turynie, rozpoczynających się 10 marca. W tym kontekście cieszy zwycięstwo Jarosława Roli w slalomie i w slalomie gigancie, jednak nasi zawodnicy oceniają swoje medalowe możliwości bardzo ostrożnie...

jedzie po raz pierwszy. Zawodnik po amputacji kończyny dolnej, jeżdżący na jednej nartcie.

– Rozpoczynałem w wieku 7 lat, zmotywowany przez rodziców, a potem już szkoliłem się w katowickim STARCIE. W Turynie, na mojej pierwszej olimpiadzie, będę startował w konkurencjach



*W uroczystości wręczenia nominacji udział wzięli m.in. Ławgim Komolowski, prezes Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego i Witold Dłuzniak, sekret Mistrzostw Paraolimpijskich (z prawej)*

Przekonał się o tym podczas rozmów w trakcie uroczystości wręczenia paraolimpijskich nominacji, która odbyła się w uroczystej oprawie, m.in. z udziałem prezydenta Bielska-Białej Jacka Krywulca oraz Piotra Łysakowskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu.

– Pierwsze kroki były trudne, myślałem wręcz, że nigdy nie zdołam nauczyć się jeździć na nartach, ale stopniowo pokonałem wszystkie opory. W Turynie jako jedyny z Polaków będę startował we wszystkich konkurencjach, czyli slalomie specjalnym, gigancie, supergigancie i biegu zjazdowym. Najbardziej liczę na slalom, gdyż w nim czuję się najpewniej, ale wiadomo, że trzeba próbować tam, gdzie można, wspólny start z najlepszymi mobilizuje! W oparciu o wyniki i rankingi za wykonanie zadań trener, Słowak Peter Matiaszko i ja sam będziemy uważać zajęcie miejsca w pierwszej piętnastce – ocenia **Andrzej Szczęsny**, reprezentant Polski od 6. lat, występujący w barwach START-u Poznań, który na olimpiadzie

technicznych, czyli slalomie i gigancie. Zwłaszcza ten ostatni jest moją koronną konkurencją, jakkolwiek na pewno brakuje mi jeszcze doświadczenia... Sukcesem będzie dla mnie zajęcie takiego samego miejsca, jak podczas Mistrzostw Świata w Davos, gdzie byłem 20. Wiem, z relacji kolegów, że olimpiada to całkiem inne, większe przeżycie i bardziej prestiżowe są sukcesy na tej właśnie imprezie, więc będę się starał i zobaczymy z jakim rezultatem – snuje plany **Bogdan Mirski** z Katowic, od dwóch lat w kadrze. Ze względu na schorzenie kończyny górnej używa tylko jednego kijka.

Z kolei **Jarosław Rola** z Wrocławia twierdzi, że planem minimum będzie zakwalifikowanie się do pierwszej dziesiątki w slalomie i dobre miejsce w gigancie, gdyż trzeci start – w supergigancie – potraktuje jako trening przed tamtymi konkurencjami. – Uprawiałem narciarstwo przed wypadkiem, więc potem także, gdy tylko pojawiła się taka możliwość, wróciłem na stok – wspomina. – Trafiłem w 1999 roku do START-u



# Turyń będzie szczęśliwy?



Nominacje wręczał m.in. Jacek Krywult, prezydent Bielska-Białej



Ekipa alpejczyków, od lewej: Romuald Schmidt (trener), Monika Maniak-Iwaniszewska (personel administracyjny), Łukasz Szeliga, Krystyna Hady-Bartkowiak (trener), Bogdan Mirski, Andrzej Szczęsny i Jarosław Rola (siedzi w środku)

Poznań, uczyłem się przy członkach kadry i w końcu sam się w niej znalazłem. Wystartowałem więc w pucharach Europy i mistrzostwach świata, a teraz przede mną ta najważniejsza impreza – pierwsza „moja” olimpiada. Jarosław Rola jeździ w pozycji siedzącej na mono-ski.

Szersze spojrzenie na nasze „alpejskie” nadzieje olimpijskie prezentuje **Łukasz Szeliga**, na co dzień szef bielskiego START-u:

– Jeżdżę od 1993 roku, po wypadku, w reprezentacji jestem od 10. lat. Dobrze czuję się w gigancie, supergiganta mniej trenujemy, bo nie bardzo jest gdzie w Polsce, natomiast w tej chwili najlepsze rezultaty osiągam w slalomie. Wracam do jazdy na nartach po groźnej kontuzji i będzie to moja trzecia olimpiada, więc uroczystości otwarcia, zamknięcia, dekoracji medalowych na pewno pozostają w pamięci na całe życie, ale nie podchodzę już do nich w charakterze nowicjusza. Nasze szanse? Zmienił się system oceniania na olimpiadzie (w pucharze Europy i świata stosuje się je już od lat), są tylko trzy duże grupy, rodzaje niepełnosprawności są korygowane przelicznikiem, a zatem jest znacznie więcej zawodników, pretendentów do medalowych pozycji, a więc o medale będzie BARDZO trudno. W narciarstwie alpejskim stopniowo poprawiamy naszą pozycję i jesteśmy w okolicach 15. pozycji.

Jej osiągnięcie na olimpiadzie będzie weryfikacją naszego rozwoju w ostatnich latach. Pamiętamy jednak, że sport jest – na szczęście – nieprzewidywalny, więc nie sposób uważać, że nie przywieziemy z Turyń żadnego medalu. Jeśli nie w narciarstwie alpejskim to w klasycznym, a zwłaszcza biegowym jest mniejsza konkurencja i tam możemy sprawić miłą

niespodziankę – podsumowuje. Łukasz Szeliga jeździ taką samą techniką jak Andrzej Szczęsny, tj. na jednej nartcie.

Pozostaje nam życzyć całej naszej reprezentacji wielu sukcesów na olimpijskich zimowych arenach i... być dobrej myśli!

**Józef Oksza**

fot. ina-press, Start Bielsko-Biała

## Większe szanse biegaczy

Skromną, bo 11-osobową polską reprezentację na turyńskie Igrzyska uzupełniają biegacze i biathloniści, wszyscy zrzeszeni w STARCIE Nowy Sącz i trenowani przez Wiesława Cempę. Z nimi wiążą się nadzieje na wyższe niż alpejczyków lokaty, zwłaszcza że jest wśród nich **Katarzyna Rogowiec**, złota i srebrna medalistka w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata w biathlonie na dwóch dystansach oraz brązowa w biegach na 5 i 10 km.

Szanse medalowe ma również senior wśród polskich zawodników – **Robert Wątor**, który na tych samych Mistrzostwach wywalczył złoty medal na dystansie 10 km.

Wśród biegaczy znajdują się jeszcze **Grażyna Groń**, uczestniczka Paraolimpiad w Salt Lake City (2002 r.) i Nagano (1998 r.), **Jan Kołodziej** zdobywca medali na Igrzyskach w Lillehammer (1994 r.), Tignes – Albertville (1992 r.) i Innsbrucku (1998 r.), **Wiesław Fiedor**, mający za sobą udział w Paraolimpiadach w Nagano i Salt Lake City (złoto na 10 km, brąz na 5 km), zaś ich stawkę zamykają olimpijscy debiutanci: **Anna Szarota** i **Kamil Rosiek**.

Wśród reprezentantów Polski nie będzie inwalidów wzroku, oni bowiem narciarstwo uprawiają tylko rekreacyjnie.

Zabraknie też Polaków na lodowiskach hokejowych (Ice Sledge Hockey – zawodnicy siedzą na sledge'ach – szerokiej płozie z łyżwami) i curlingowych (curling uprawiany jest przez osoby na wózkach).

G.S.



torino 2006  
paralympic games





KONFERENCJA NAUKOWA KIG-R



## ...I nadal bariery...

6 grudnia w Warszawie odbyła się organizowana przez KIG-R konferencja „Bariery w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy”. Została ona zrealizowana w ramach projektu ZORON – Związkowa Promocja i Ochrona Równouprawnienia Osób Niepełnosprawnych w Zatrudnieniu, a patronat honorowy objął nad nią prof. dr hab. Andrzej Zoll, rzecznik praw obywatelskich. Poniżej prezentujemy jej najciekawsze wątki, przedstawione przez referentów.

### Wspierać to za mało, trzeba tworzyć warunki do aktywności

„Z lotu ptaka” w temat wprowadził prof. dr hab. Adam Kurzynowski, koncentrując się na aspektach polityki państwa wobec osób niepełnosprawnych. W pierwszych latach transformacji systemowej w polityce społecznej eksponowana była funkcja socjalno-ochronna, z poważnym ograniczeniem jej funkcji kreatywnej, czyli m.in. tworzenia miejsc pracy. Jest to niewątpliwie jedno z najtrudniejszych zadań polityki społecznej, jak dotąd nie zrealizowane w pełni w żadnym kraju. Podmioty polityki społecznej na różnych szczeblach zarządzania mają tworzyć warunki do zaspokojenia różnego rodzaju potrzeb obywateli, przedstawicieli różnych grup społecznych, w tym także osób niepełnosprawnych. Odrębnym problemem jest podmiotowość osoby jako uczestnika życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Stanem pożądanym, idealnym byłby oczywiście taki, w którym wszystkie jednostki ludzkie są traktowane w sposób podmiotowy, a przedmiotowo są traktowane przedmioty, sprawy, programy itp. Podmiotowa pozycja osób niepełnosprawnych nie może być i nie jest abstrakcyjna, lecz przejawia się w różnych dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i politycznego. Osoba niepełnosprawna nie może pełnić ważnych ról społecznych i być osobą mającą wpływ na swoje życie, jeśli np. ze względu na barierę architektoniczną nie może opuścić mieszkania na wózek, albo gdy nie ukończyła odpowiedniej szkoły umożliwiającej wykonywanie danego zawodu. W takim przypadku, nawet gdy będzie traktowana jako podmiot polityki społecznej, to nie zmieni jej sytuacji. Problemem podstawowym jest dostęp osób niepełnosprawnych do rehabilitacji medycznej i rehabilitacji społeczno-zawodowej, do kształcenia, rynku pracy i doskonalenia zawodowego, dostęp do mieszkania, transportu w środowisku zamieszkania i komunikacji ze środowiskiem zewnętrznym; instytucjami usługowymi i kulturalnymi oraz uczestnictwo w życiu publicznym, traktowanym jako swego rodzaju dobro, bez którego nie jest ograniczona integracja społeczna. Nie chodzi oczywiście tylko o dostęp zagwarantowany przez akty prawne, lecz o faktyczne możliwości, tj. prawne,

infrastrukturalne oraz ekonomiczne. Miejsce osób niepełnosprawnych jako podmiotu polityki społecznej oznacza również konieczność uwzględniania zagrożeń, które występują w związku ze stosunkowo niskim wskaźnikiem zatrudnienia tych osób, szczególnie wówczas, gdy występuje wysokie bezrobocie, co ma wpływ na poziom dochodów w ich gospodarstwach domowych i zagraża ubóstwem. Krajowy Plan Działania na rzecz Integracji Społecznej opracowany przez Ministerstwo Polityki Społecznej w 2004 r. zawiera zadania, których realizacja na poziomie lokalnym i regionalnym ma służyć integracji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem oraz przeciwdziałać zjawisku wykluczenia społecznego. Rosnący udział osób niepełnosprawnych w ogólnej liczbie ludności wymaga nowego spojrzenia na ich miejsce w społeczeństwie i polityce społecznej oraz gospodarce. Nie wystarczy tylko wspierać tej kategorii osób, lecz należy tworzyć warunki do szerszego i aktywnego ich udziału w rozwoju. Dla kształtowania odpowiedniej, podmiotowej pozycji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie potrzebna jest – zdaniem referenta – taka polityka społeczna, która uwzględni zatrudnianie osób niepełnosprawnych przede wszystkim w otwartych zakładach pracy.

### Trudny rynek pracy dla osób niesłyszących

Prof. dr hab. Bogdan Szczepankowski swoje wystąpienie poświęcił potrzebom i problemom osób niesłyszących. W Polsce żyje ich ok. 50 tysięcy, w tym ok. 30 tysięcy osób w wieku produkcyjnym. Do 2001 roku liczba zatrudnionych niesłyszących wahała się nieznacznie w przedziale od 18 do 21 tysięcy, jednak w ciągu ostatnich trzech lat obserwuje się znaczący spadek zatrudnienia w tej grupie: w ciągu 3 lat zatrudnienie niesłyszących spadło o blisko 40 proc. Sytuacja osób niesłyszących w zatrudnieniu jest nietypowa. Osoby te otrzymują z reguły dobre przygotowanie zawodowe, najczęściej w zawodach robotniczych i rzemieślniczych, mogą wykonywać praktycznie wszystkie prace, w tym ciężkie prace fizyczne, natomiast ich niepełnosprawność polega na ograniczeniach w komunikowaniu się

z osobami słyszącymi w ich otoczeniu. W życiu zawodowym są uzależnieni często nie tyle od możliwości wykonywania konkretnej pracy, lecz od możliwości porozumienia się z pracodawcą. Niestety, spośród ok. 300 rocznie absolwentów szkół dla niesłyszących wyższe studia podejmuje zaledwie ok. 20 osób. Niemal w każdym zawodzie można spotkać osoby z uszkodzonym słuchem, które są specjalistami w tych zawodach, nierzadko wybitnymi. Przeciwwskazania zdrowotne dotyczyć mogą w zasadzie dwóch problemów – nadwrażliwości na hałas oraz zaburzeń równowagi. Często spotykanym błędem, popełnianym przez osoby, decydujące o kierowaniu osób niesłyszących do kształcenia zawodowego i zatrudnienia jest selekcja negatywna, tzn. wyszukiwanie przykładów stanowisk pracy w danym zawodzie, na których nie mogłaby pracować osoba z uszkodzonym słuchem, a następnie na podstawie takiego negatywnego przykładu wyrokowanie o niemożności kształcenia i zatrudnienia takiej osoby w określonym zawodzie. Natomiast pomija się w takich rozważaniach wiele innych potencjalnych stanowisk pracy w obrębie danego zawodu, na których słuch nie jest niezbędnie potrzebny. Dla osób głuchoniemych podstawowym środkiem porozumiewania się jest język migowy. Tworzy on bardzo silną więź środowiskową, powodując powstawanie pewnego rodzaju mniejszości językowej osób niesłyszących. W tym środowisku, poczynając od okresu szkolnego, toczy się ich życie osobiste i towarzyskie, tam także zawierają związki małżeńskie. Osoby głuche i głuchonieme, ze względu na problemy w porozumiewaniu się chętnie podejmują zatrudnienie w zakładach pracy, w których już pracują inni niesłyszący i istnieją zorganizowane lub zwyczajowe formy kontaktu językowego z tymi osobami. Niepełnosprawność osób niesłyszących ma charakter stabilny, nie wymaga specjalnych zabiegów rehabilitacyjnych, a praktycznie jedynym problemem jest komunikowanie się. Nie ma zatem innych przeszkód do zatrudniania tych osób na otwartym rynku pracy i wiele z nich taką pracę próbuje podjąć. Jednak obawa potencjalnego pracodawcy przed zatrudnieniem osoby niesłyszącej, wynikająca częściej z uprzedzeń i nieznaności jej problemów, niż z rzeczywistych trudności, stanowi w tym względzie znaczącą przeszkodę. Zatrudnianie osób głuchoniemych można w pewnym sensie porównywać z zatrudnianiem cudzoziemców, słabo znających język polski. Znaczący, bardzo gwałtowny spadek zatrudnienia niesłyszących rozpoczął się kilka lat temu, a jego przyczyny należy zapewne szukać także w upadaniu tych większych zakładów pracy chronionej, które zatrudniały zespoły osób niesłyszących. Współczesny rynek pracy, na którym najlepiej odnajdują się osoby mobilne i łatwo mogące zmienić zawód, przystosowując się do określonych warunków, nie jest przyjazny osobom, których niepełnosprawność polega na istnieniu bariery w komunikowaniu się, bowiem ta bariera utrudnia lub uniemożliwia kształcenie ustawiczne i adaptację w nowych zawodach. Przeważające na rynku pracy małe zakłady nie są w stanie zatrudnić tłumaczy języka migowego. Być może właściwym rozwiązaniem byłoby stworzenie ustawowego rozwiązania umożliwiającego pracodawcom korzystanie z usług tłumaczy języka migowego, finansowanych np. ze środków PFRON.

## **Brak powiązań systemu edukacji z wyzwaniem przyszłości**

Z kolei temat barier edukacyjnych podjęły **prof. dr hab. Lucyna Frąckiewicz** i **dr hab. Maria Zralek**. W Polsce zasoby pracy przewyższające możliwości zatrudnienia nie sprzyjają aktywizacji zawodowej niepełnosprawnych, przy czym dodatkowym elementem są ogólnie wysokie koszty pracy, a w odniesieniu do osób niepełnosprawnych w szczególności. Dodatkowym czynnikiem niskiej aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych jest gorszy ich poziom wykształcenia w odniesieniu do ogółu ludności. Prowadzone w Polsce wieloletnie badania bilansów zdrowia udowodniły, że około 30 proc. dzieci i młodzieży szkolnej wykazywało odstępstwa od norm, w tym trzecia ich część wymagała opieki dyspanseryjnej. Dzieci te objęte były stałą opieką lekarską, często psychologiczną, pozwalającą na usunięcie stwierdzonych deficytów zdrowotnych. Rezygnacja w wyniku prowadzonej reformy opieki zdrowotnej z higieny szkolnej przynosi niewątpliwie poważne, trudne do nadrobienia szkody w zdrowotności najmłodszej generacji. W podanych przykładach Holandii i Irlandii prelegentki skoncentrowały się na systemowym, owocnym i efektywnym powiązaniu kształcenia osób niepełnosprawnych z potrzebami rynku pracy na poziomie lokalnym, w oparciu o tzw. Rady Konsultacyjne. Na tle zagranicznych doświadczeń sytuacja w Polsce wymaga radykalnych zmian, polegających na przygotowaniu całego systemu edukacyjnego do wyzwań przyszłości. Niedostatki finansowe, brak ukształtowanej tolerancji wobec osób niepełnosprawnych, niedostateczny poziom wiedzy nauczycieli o metodach edukacji i wychowania dzieci i młodzieży niepełnosprawnej to spodziewane przyczyny trudności w jego wdrażaniu. Tym niemniej jedynie podporządkowanie dyrektywie edukacji ustawicznej jest w stanie poprawić niekorzystną „sytuację startową” osób niepełnosprawnych na rynku pracy.

## **Teoria i praktyka orzecznictwa różnią się znacznie**

Znaczeniu rehabilitacji w ubezpieczeniu społecznym poświęcone było wystąpienie **prof. dr hab. n. med. Anny Wilmowskiej-Pietruszyńskiej**. Jej zdaniem intencją reformy systemu opieki zdrowotnej nie było zaostrenie kryteriów orzeczniczych, lecz racjonalizacja systemu przy założeniu, że priorytetowe staną się wszelkie działania z zakresu rehabilitacji medycznej i zawodowej, zmierzające do przywrócenia ubezpieczonym zdolności do pracy i że w związku z tym renty z tytułu niezdolności do pracy będą przyznawane w przypadkach, gdy działania rehabilitacyjne nie rokują powodzenia lub okażą się nieskuteczne. ZUS rozpoczął realizację programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej w schorzeniach narządu ruchu i układu krążenia, gdyż schorzenia te stanowią ok. 50 proc. przyczyn niezdolności do pracy. Od połowy 2001 roku rehabilitacją leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS objęci są również ubezpieczeni ze schorzeniami układu oddechowego. Rozpoczęto pilotaż rehabilitacji w schorzeniach psychosomatycznych. Pełnej skuteczności działań w zakresie programów rehabilitacji ZUS przeczą jednak częściowo przytoczone dane statystyczne, z których wynika, że np. liczba osób, które po upływie 12 miesięcy od ukończenia rehabilitacji nie pobierało świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub pobierały jedynie zasiłek

chorobowy przez okres co najwyżej 20 dni, od 2000 roku systematycznie... maleje. Większa część referatu była poświęcona prezentacji jak – w oparciu o przepisy – **powinien** przebiegać proces orzekania i program rehabilitacji, a nie jak przebiega faktycznie i jakie niesie skutki społeczne.

### **Trzeci sektor ciągle za słaby**

Dr Stanisław Kantyka przedstawiał rolę organizacji pozarządowych w aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, koncentrując się na ich znaczeniu w systemie demokratycznym i gospodarce rynkowej. Uzupełniało to – skądinąd oczywistą – tezę o podmiotowości osób niepełnosprawnych w społeczeństwie obywatelskim. Konieczność zaangażowania wielu podmiotów w rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych sprawia, iż coraz częściej jedynym skutecznym sposobem jest działanie w ramach partnerstwa społecznego. W oparciu o modele polityki grup interesu autor rozważał problem udziału organizacji pozarządowych w ograniczaniu zjawiska wykluczenia społecznego. Najbardziej przyjazny, stwarzający największe możliwości poprawy sytuacji grup zmarginalizowanych jest model sieciowy. Jego główną zaletą jest rozproszenie władzy publicznej pomiędzy różne podmioty i umożliwienie wpływania na treść decyzji grupom szczególnie zainteresowanym. W ramach modelu sieciowego staje się możliwe zatarcie różnic między działaniami podmiotów publicznych i prywatnych. W przypadku budowy społeczeństwa obywatelskiego opartego na partnerstwie społecznym stwarza to nowe możliwości walki ze zjawiskami społecznie szkodliwymi. Krajowy Plan Działania na rzecz Integracji Społecznej na lata 2004-2006 w ramach systemu dialogu społecznego kluczową rolę powierza Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych (na szczeblu krajowym) oraz Wojewódzkim Komisjom Dialogu Społecznego (na szczeblu regionalnym). Zwraca się też uwagę na problem współpracy rządu i samorządu w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (ciało opiniodawcze). Takie stanowisko świadczyłoby, że modelem grup interesu dominującym w naszym kraju jest nadal model korporacyjny. Tradycyjne podejście do problemu partnerstwa społecznego, oparte na ograniczonej liczbie partnerów oraz ich roli w kreowaniu rozwiązań z zakresu polityki społecznej jest przeszkodą w urzeczywistnieniu integracji społecznej, w szczególności na szczeblu lokalnym. Dzisiaj już nikt nie kwestionuje roli, jaką odgrywają organizacje pozarządowe w działaniach na rzecz osób niepełnosprawnych. Jednak daleko im do uznania ich za równorzędnego partnera organizacji rządowych czy samorządowych oraz stwierdzenia, że wśród osób niepełnosprawnych są postrzegane jedynie pozytywnie, co potwierdzają także badania ankietowe. Rola organizacji pozarządowych odgrywana w rozwiązywaniu problemów społecznych jest ciągle znikoma, dlatego nie są one postrzegane jako podmiot zdolny do skutecznego ich rozwiązywania. Niepełnosprawni postrzegają organizacje pozarządowe w znacznym stopniu jako instytucje charytatywne udzielające wsparcia. Nie wykorzystuje się ich roli w aktywizowaniu osób niepełnosprawnych i włączaniu ich w życie społeczne. Bez tej aktywności społecznej nie może być mowy o zatrudnieniu, a najskuteczniejszą formą aktywizacji jest rozwój działalności organizacji pozarządowych. Szkolenia prowadzone przez PUP dla osób niepełnosprawnych nie cieszą się dużą popularnością, a znikoma liczba osób dzięki nim otrzymuje pracę.

Przyczyna takiego zjawiska tkwi w dużej bierności osób niepełnosprawnych, a tego nie są w stanie zmienić działania instytucjonalne. Niepublicznym pośrednictwem pracy zajmuje się niewielka liczba podmiotów, a jeszcze mniej podmiotów kieruje swoją ofertą do osób niepełnosprawnych. Wprowadzenie w życie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie z pewnością jest krokiem prowadzącym do wzmocnienia organizacji pozarządowych, jednak nadal to początek budowy silnego trzeciego sektora w polskim systemie społeczno-politycznym.

### **Bariery mentalne i emocjonalne po obu stronach**

Natomiast dr Tadeusz Majewski skoncentrował się tym razem na mentalnych i emocjonalnych barierach w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy. Kiedy przed pracodawcą staje problem zatrudnienia pracownika niepełnosprawnego, pojawiają się wówczas liczne wątpliwości, czy potrafi on spełnić wszystkie jego oczekiwania, czy będzie w pełni przydatny dla realizacji zadań zakładu pracy. Wielu pracodawców nie ma rzeczywistej wiedzy o możliwościach zawodowych pracowników niepełnosprawnych, przypisując im *a priori* wiele negatywnych cech. Nie znają oni lub nie słyszeli o pozytywnych przykładach niepełnosprawnych ministrów, dyrektorów, pracowników naukowych, informatyków, a także dobrze pracujących, sumiennych, lojalnych pracowników na „przeciętnych” stanowiskach pracy. Wynikiem tego jest słaba pozycja osób niepełnosprawnych na rynku pracy jako siły roboczej. Bariery emocjonalne to z kolei obawa pracodawców, że pracownik niepełnosprawny będzie powodował wypadki, częściej chorować, będzie mniej wydajny i mniej dyspozycyjny. Obawiają się także problemów związanych z przystosowaniem stanowiska i miejsca pracy (brak dostatecznej wiedzy w tym zakresie), z realizacją specjalnych przywilejów pracowników niepełnosprawnych (krótszy dzień pracy, dodatkowe dni urlopu). Szczególnie obawiają się, że pracownik niepełnosprawny narazi ich na dodatkowe koszty. W postawach pracodawców wobec zatrudniania osób niepełnosprawnych trzeba widzieć również pewne zróżnicowanie. Szczególnie są one negatywne wobec niektórych kategorii osób niepełnosprawnych, a mianowicie osób niewidomych, z niepełnosprawnością intelektualną, z zaburzeniami psychicznymi. Zakorzenione od dawna negatywne postawy nie poddają się łatwo zmianom i modyfikacjom. Takie zmiany lub modyfikacje wymagają wielu stosownych akcji i długoterminowych działań. W zasadzie większość osób niepełnosprawnych pragnie pracować i preferuje pracę na otwartym rynku razem z pracownikami pełnosprawnymi. Nie oznacza to jednak, że nie mają one barier mentalnych i emocjonalnych w tym względzie. Często dzieci niepełnosprawne wychowywane są w ten sposób, że od najmłodszych lat wpaja się im przekonanie o ich ograniczonych możliwościach zawodowych lub nawet o ich całkowitej niezdolności do pracy zawodowej. Ma to decydujący wpływ na ich sposób myślenia o niej, co w konsekwencji hamuje podejmowane przez nie działań w kierunku uzyskania kwalifikacji zawodowych, a następnie stosownej dla siebie pracy. Często wieloletnie bezskuteczne starania o pracę mogą mieć duży wpływ na rezygnację i obojętność wobec aktywności zawodowej. Pozbawiają one osoby niepełnosprawne motywacji do podejmowania wysiłków w kierunku uzyskania pracy i odpowiedniej

pozycji w społeczeństwie. Dla nich praca zawodowa przestaje być istotną wartością życiową, mającą wpływ na ich jakość życia. W ten sposób zmuszone są one do zaakceptowania roli biernego członka społeczeństwa, nie wnoszącego swojego wkładu w jego rozwój, lecz skazanego na jego pomoc. Inną barierą mentalną i emocjonalną jest przekonanie wielu osób niepełnosprawnych, że nie mogą pracować w zwykłym zakładzie pracy ze względu na zmniejszoną zdolność do pracy. Tego rodzaju antycypowanie problemów i obaw skłania czasami osoby niepełnosprawne do preferowania zatrudnienia w zakładach pracy chronionej, gdzie z reguły mają przystosowane warunki pracy i spotykają się ze zrozumieniem swoich problemów. Często profesjonalści zajmujący się osobami niepełnosprawnymi podejmują decyzje dotyczące ich istotnych spraw życiowych, ignorując lub nie licząc się z ich opinią. Tym samym zniechęcają je do bardziej aktywnego zachowania się w swoich sprawach i wytwarzają postawę oczekiwania, że zostaną one rozwiązane przez inne osoby. Przeciwna koncepcja zdolności do samodzielnego kierowania własnym życiem zrodziła m.in. ośrodki niezależnego życia, które miały za zadanie między innymi wypracowanie poczucia zdolności do samodzielności i przewycięzania wszelkich barier mentalnych i emocjonalnych w życiu zawodowym.

### **Programy promocji zatrudniania są niewydolne nie tylko w kraju**

Krótki przegląd działań w zakresie przełamywania barier w krajach UE dał **dr Marcin Garbat**. W krajach członkowskich Unii Europejskiej funkcjonują różne systemy aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych oraz wspierania ich zatrudnienia – od tych najbardziej skrajnych, a więc systemu kwotowego i systemu opartego na prawach – do rozwiązań hybrydowych, łączących elementy obydwu systemów. W krajach europejskich przeważają rozwiązania oparte na założeniach systemu kwotowego. Szczególnie dotyczy to nowych członków Wspólnoty. Państwa te, choć bogate w doświadczenia związane z rehabilitacją niepełnosprawnych, z powodu ograniczonych środków finansowych zmuszone są do wprowadzania systemów „quasi-fiskalnych”, do których zalicza się także system kwotowy. Ponadto wszystkie państwa Unii Europejskiej stwarzają osobom z niepełnosprawnością, które nie mogą sprostać wymaganiom otwartego rynku pracy, możliwość zatrudnienia w warunkach chronionych, gdzie są poddawane rehabilitacji społecznej i zawodowej. Kraje członkowskie zamierzają zwiększyć poziom zatrudnienia osób z niepełnosprawnością poprzez przesunięcie ich z pomocy socjalnej do pracy. Większość nowych krajów Wspólnoty jako główną drogę osiągnięcia tego celu wybrało model zatrudniania na otwartym rynku pracy, nie pomijając możliwości zatrudniania w warunkach chronionych. Zwrócono uwagę na to, iż zatrudnienie w zwykłych warunkach jest szczególnie pożądane nie tylko z punktu widzenia rehabilitowanej jednostki, ale przed wszystkim całego systemu społecznego i gospodarczego. Niemniej europejskie standardy polityki społecznej pokazują, iż propozycje zmian są mało klarowne, a co ważniejsze – nie są adekwatne do potrzeb i wsparte odpowiednimi środkami finansowymi. Dostępne informacje wskazują też, że potencjał zawodowy osób z niepełnosprawnością nie jest wykorzystany. Pomimo szeroko zakrojonej polityki społecznej oraz celów zawartych w Narodowych Planach Rozwoju wyraźnie uwypukla się niewystarczające

zrozumienie problemu oraz brak spójności działań wobec osób niepełnosprawnych. Redukcja ubóstwa oraz czynników wykluczenia społecznego jest podstawą działań zawartych w strategiach, ich spójności oraz koordynacji. Programy promocji zatrudnienia pozostają natomiast niewydolne (nieskuteczne) tak samo, jak w przypadku edukacji i rehabilitacji zawodowej. Kary są za małe, a potencjalni pracodawcy traktują je jako kolejny podatek od wynagrodzeń. To samo dotyczy programów związanych z zaopatrzeniem ortopedycznym i innych technicznych urządzeń wspomagających rehabilitację, przystosowania szkół, budynków publicznych i mieszkań.

**Dr Maria Paszkowicz** oraz **dr inż. Andrzej Lasota** również poświęcili swoje opracowanie barierom w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, poczynając od typologii, poprzez powiązanie specyfiki rodzajów niepełnosprawności z trudnościami w miejscu pracy, a na barierach społecznych, ekonomicznych, prawno-organizacyjnych i technicznych kończąc. Była to typowa diagnoza stanu, mająca charakter teoretyczny.

Ujęcie filozoficzno-prawne barier funkcjonalnych w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych przedstawił **dr Tomasz Sienkiewicz**. Był to obszerny przegląd historycznego kształtowania się postawy prawno-społecznej wobec barier, wzbogacony licznymi szczegółami technicznymi.

### **Ograniczona skuteczność mechanizmów aktywizacji zawodowej**

Na finansowych aspektach tytułowego zagadnienia konferencji skoncentrował się natomiast **dr inż. Andrzej Barczyński**. Począwszy od prezentacji obecnych rozwiązań systemowych, zaprezentował zmiany i ich skutki, powstałe po wejściu Polski do UE. Przedstawił też rozwiązania i potencjalne skutki rządowego projektu zmiany systemu rehabilitacji zawodowej w Polsce, którego założenia ukazały się w lutym 2004 r. Podług tej diagnozy brak w tym projekcie rozwiązań umożliwiających efektywną i kompleksową aktywizację społeczno-zawodową osób niepełnosprawnych, propozycje oparte są na nieczytelnych i nierealnych założeniach, ich charakter nie ma cech rozwiązań systemowych, stanowi rozwiązanie czysto fiskalne i stanowi poważne zagrożenie nawet dla utrzymania obecnego poziomu zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Wskutek wewnętrznej niespójności oraz możliwości różnych interpretacji projektu nowej ustawy jest sprzeczny z zasadami stanowienia dobrego prawa i w konsekwencji narusza Konstytucję RP, nieustanne zmiany warunków funkcjonowania powodują, że pracodawcy coraz częściej rezygnują ze statusu ZPCh redukując jednocześnie zatrudnienie osób niepełnosprawnych, nadinterpretacja Rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 2204/2002 uniemożliwia zaś pełne korzystanie przez pracodawców z pomocy publicznej w formach i zakresie dopuszczalnym w krajach Unii Europejskiej. Jest to więc ocena miazdząca. Sprowadza się do wniosku, że dotychczas stosowane mechanizmy aktywizacji zawodowej charakteryzuje bardzo ograniczona skuteczność. Występują mechanizmy i bariery, które nie są rozpoznane i których aktualnie realizowana polityka społeczna i system rehabilitacji zawodowej nie eliminują. Otwarte pozostaje pytanie dotyczące wyboru skutecznej metody zwiększenia aktywności zawodowej niepełnosprawnych.

I to jest bodaj najwyraźniejsze podsumowanie obecnej sytuacji...

Oprac. **RR**

# Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**